

Świdnik zdezorientowany, Lublin na razie spokojny

Koronawirus trzęsie światem

Internet i media są pełne koronawirusa. Rząd zapewnia, że jesteśmy przygotowani na walkę z zagrożeniem, a służby sanitarne i medyczną są w pełnej gotowości. Do szpitali trafiają kolejne osoby z podejrzeniem zakażenia COVID-19, rozprzestrzeniającego się po całym świecie z chińskiego Wuhan. W ostatnich dniach w Lublinie pobrano wymazy do testów od 9 osób. Wszystkie dały wynik negatywny.

Str. 2

10 lat więzienia dla matki za zabójstwo nowo narodzonej córki

Dzieciobójczynie o twarzy anioła

23-letnia Weronika B., studentka z Lublina, dziewczyna o anielskiej twarzy, z zimną krwią zabiła tuż po porodzie swoją córeczkę. Owinęła ją w ręczniki, włożyła do siatki i schowała do szuflady. W ubiegłym tygodniu Sąd Okręgowy w Lublinie skazał ją za to na 10 lat więzienia. Sędziowie wzięli pod uwagę fakt, że Weronika B. wcześniej cieszyła się bardzo dobrą opinią. Wyrok nie jest prawomocny.

Str. 3



Odmienna wizja rozwoju miasta zdecydowała, że...

Świdnik zmienił skarbnika

Janusz Dumin, wieloletni skarbnik miasta, stracił stanowisko. Jako powód odwołania burmistrz podał radnym „odmienne poświadczenie do wizji rozwoju Świdnika między skarbnikiem a władzami miasta”. Jego następcą została Marta Juchnikowska. Drugim z gorących tematów na czwartkowej sesji był odbiór komunalnych bioodpadów.

Str. 7

Przez dziesięciolecia starano się wymazać pamięć o nich

Hołd Niezłomnym

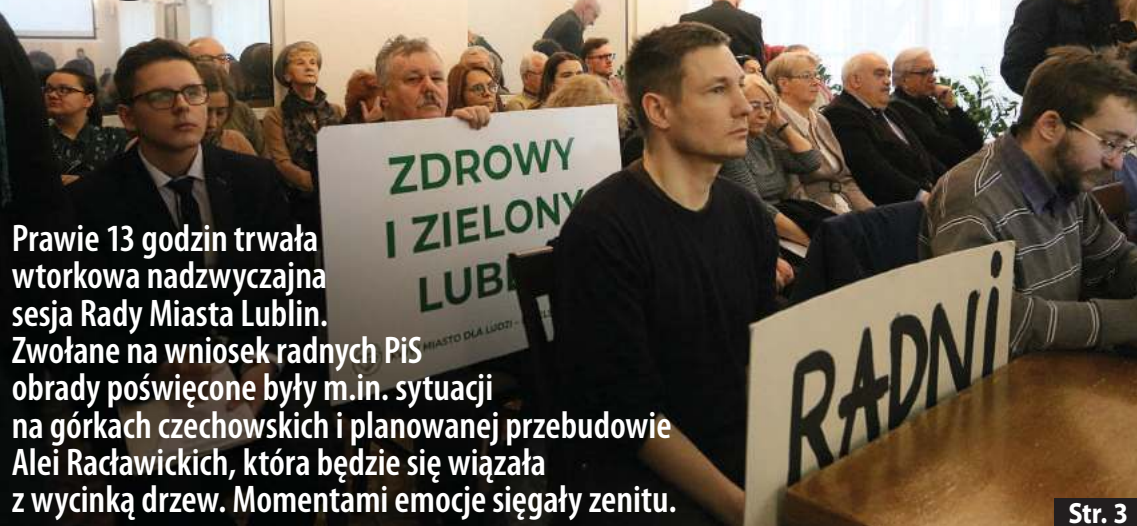


W niedzielę, 1 marca, cały kraj obchodził Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Ich pamięć uczcili również lublinianie i świdniczanie.

Str. 10

Aż 13 godzin trwała nadzwyczajna sesja rady miasta

Zaciekła batalia o górkę i drzewa



Prawie 13 godzin trwała wtorkowa nadzwyczajna sesja Rady Miasta Lublin. Zwołane na wniosek radnych PiS obrady poświęcone były m.in. sytuacji na górkach czechowskich i planowanej przebudowie Alei Racławickich, która będzie się wiązała z wycinką drzew. Momentami emocje sięgały zenitu.

Str. 3

Kibice naciskają, mieszkańcy się sprzeciwiają

Żużlowy stadion budzi kontrowersje

Budowy nowego stadionu żużlowego na terenie zajmowanym obecnie przez LKJ domagają się lubelscy fani czarnego sportu. W ubiegłym tygodniu przekazali prezydentowi Krzysztofowi Żukowi petycję w tej sprawie. Przeciwko planowanej inwestycji protestuje część okolicznych mieszkańców.

Str. 5

Radni prezydenta Żuka, na jego wniosek, dokładają kolejne 8 mln złotych do budowy Parku Ludowego, a...

Radni PiS wzywają CBA

Wprowadzenie „Lubelskiej karty miejskiej” czy dołożenie ponad 8 milionów złotych na przebudowę Parku Ludowego – m.in. takie decyzje podjęła na czwartkowej sesji Rada Miasta Lublin. Zdaniem opozycyjnych radnych Prawa i Sprawiedliwości przebudowę Parku Ludowego powinno się zająć CBA.

Str. 2

Sesja pod znakiem pytań i interpelacji

Szpital świdnicko-łęczyński?

Tym razem nie dyskusja nad podejmowanymi uchwałami i same uchwały, a interpelacje i pytania radnych były najciekawszym punktem obrad sesji Rady Powiatu Świdnickiego, która odbyła się w ubiegły wtorek. Najbardziej zaskakującym było pytanie o plany ewentualnego połączenia szpitala w Świdniku z lecznicą w Łęcznej.

Str. 9

Na dwóch kierowniczych stołkach

Dyrektor Żurek z drugą posadą

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku Adam Żurek został powołany na stanowisko wiceprezesa miejskiej spółki MKS Avia. – To kolejny przykład premiowania „swoich” przez władze miasta – mówią krytycy takiej decyzji i stawiają pytania: Jak można pogodzić pracę na takich stanowiskach? Czy dyrektor ma teraz dwa etaty, pracuje 16 godzin na dobę i pobiera dwie pensje? Ratusz zapewnia, że obsadzenie stanowiska wiceprezesa Avii było konieczne w związku z przejęciem zarządu nad otwieranym kompleksem basenów, a Żurek, który jest sprawdzonym menadżerem, był najlepszym kandydatem.

Str. 9



REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26
815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI



Świdnik zdezororientowany, Lublin na razie spokojny

Koronawirus trzęsie światem

Internet i media są pełne koronawirusa. Rząd zapewnia, że jesteśmy przygotowani na walkę z zagrożeniem, a służby sanitarne i medyczną są w pełnej gotowości. Do szpitali trafiają kolejne osoby z podejrzeniem zakażenia COVID-19, rozprzestrzeniającego się po całym świecie z chińskiego Wuhan. W ostatnich dniach w Lublinie pobrano wymazy do testów od 9 osób. Póki co u nikogo nie stwierdzono zarażenia, a do niedzieli Polska pozostawała jednym z nielicznych krajów w Europie wolnym od koronawirusa.

Najbardziej zaniepokojeni w naszym regionie są chyba pracownicy PZL-Świdnik. Krążą pogłoski o iluś osobach poddanych kwarantannie po powrocie ze znajdujących się pod Mediolanem włoskich zakładów koncernu Leonardo. Pojawiły się one po informacji podanej 25 lutego przez Radio Lublin o objęciu nadzorem przez lubelskie służby sanitarne 27 osób przybyłych z Włoch. Potem jeden z internetowych świdnickich portali poinformował o izolacji dwóch takich pracowników. Fabryka tego nie potwierdza, ale jak donoszą pracownicy, wprowadziła w zakładzie dodatkowe rygorystyczne – ograniczono spotkania wewnątrz firmy, zalecono częstsze i dokładne mycie rąk, ograniczono delegacje do Włoch, a wchodząc na teren firmy, trzeba podpisać oświadczenie, że nie przebywało się na zarażonych terenach.

Wirus na sesji

Temat pojawił się nawet na zwołanej na ubiegły czwartek sesji Rady Miasta Świdnik. – Styszeliśmy, że ileś osób jest już objętych kwarantanną, m.in. kilku pracowników PZL-

Świdnik. Czy pan burmistrz może coś nam powiedzieć na ten temat, uspokoić mieszkańców, opowiedzieć, jakie zostały podjęte działania? – pytał radny **Robert Syryjczyk** (klub radnych KO). Odpowiedziała mu sekretarz miasta **Ewa Jankowska**.

– Nie otrzymaliśmy dotąd żadnej informacji z sanepidu czy innych służb, byśmy musieli podejmować jakiekolwiek szczególne kroki na terenie naszego miasta związane z koronawirusem, a jeśli się tylko takie pojawią, to niezwłocznie będziemy wszystkich informować – mówiła sekretarz Jankowska.

Z kolei będąca lekarzem rodzinnym radna **Krzysztofa Kamińska** (KO) narzekała, że jako pracownik NZOZ nie dostała żadnych informacji z sanepidu na temat zachowania ani wytycznych, co robić, ani gdzie się zgłaszać w przypadku stwierdzenia podejrzanego przypadku. – Nie dostaliśmy żadnych oficjalnych wiadomości, a same objawy zarażenia są tak niecharakterystyczne, że nawet lekarz nie jest w stanie rozpoznać, czy jest to zwykła grypa sezonowa, infekcja czy zakażenie koronawirusem. Koronawirus można rozpoznać na podstawie odczynów serologicznych – mówiła radna Kamińska.

Bez paniki

Temat koronawirusa, choć nie zajmowali się nim lubelscy radni, którzy również obradowali na sesji w ubiegły czwartek, jest również tematem numer jeden z Lublinie. Tak jak w całej Polsce, w lubelskich aptekach wykupiono wszystkie płyny do dezynfekcji rąk i maseczki higieniczne, ale poza tym lublinianie podchodzą do problemu spokojnie. W ubiegłym tygodniu na oddział zakaźny SPSK nr 1 w Lublinie trafiły cztery osoby z podejrzeniem koronawirusa, ale prze-

prowadzone testy wykluczyły zarażenie wirusem z Chin. Służby sanitarne przypominają, jak powinny zachować się osoby, które podejrzewają, że mogą być zarażone lub wróciły z obszarów, na których odnotowano obecność groźnego wirusa i czują się źle. Powinny telefonicznie skontaktować się z lekarzem pierwszego kontaktu. Nie powinny poruszać się środkami komunikacji publicznej ze względu na groźbę rozprzestrzeniania się zakażenia. Jeśli podczas wstępnej – przeprowadzonej telefonicznie przez lekarza – diagnozy, okaże się, że objawy chorobowe ograniczają się do kaszlu, podwyższonej temperatury, bólu gardła, to leczenie wystarczy przeprowadzić w warunkach domowych. Jeśli jednak – jak tłumaczy **Beata Nadolska**, kierownik Oddziału Epidemiologii Lubelskiej Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej – pojawi się też duszność, trudności w oddychaniu, wówczas dana osoba musi być hospitalizowana. Powinna po nią zostać wysłana karetka. W Lublinie zostanie hospitalizowana w PSK nr 1 przy ul. Staszica.

Dokładnych informacji na temat procedur można zasięgnąć pod numerem infolinii Narodowego Funduszu Zdrowia 800-190-590.

MŻ, JN

Żniwo

Dotychczas – dane z 29 lutego br. – potwierdzono na świecie ponad 85 tysięcy przypadków zachorowań na COVID-19. Zmarło na nią niemal 3 tysiące osób, ale blisko 40 tys. chorych już zostało wyleczonych. Centrum zachorowań jest w Chinach; w Europie najwięcej zachorowań i przypadków śmierci odnotowano we Włoszech. Koronawirus dotarł już także do obu Ameryk, Australii i Afryki.

W naszych lasach praktycznie zostały wybitne, a w mieście mają spokój. Atakują już ludzi i psy, niszczą ogródki, biegają po ulicach

Dziki podejdą pod ratusz?

Dziki spacerujące po ulicach Lublina to istna plaga – uważa Stanisław Brzozowski, radny Prawa i Sprawiedliwości i nieco ironicznie ostrzega, że jeśli urzędnicy nie zajmą się rozwiązaniem problemu, to zwierzęta ...podejdą pod ratusz. Władze miasta nie zgadzają się jednak na ich odstrzał.

– Jediną możliwą formą rozwiązania problemu licznej populacji dzików jest odłów redukcyjny tych zwierząt, który realizowany jest przy użyciu dwóch odłowni. Polski Związek Łowiecki sprzeciwia się odstrzałowi redukcyjnemu tych zwierząt – w taki sposób **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju, odpowiedział na interpelację **Stanisława Brzozowskiego**.

Radny Prawa i Sprawiedliwości zwracał już wcześniej uwagę na problem dzików grasujących na terenie Lublina. – Coraz częściej otrzymuję sygnały od mieszkańców, którzy są bardzo zaniepokojeni rozprzestrzenianiem się dzików. Można powiedzieć, że to już „plaga” Lublina – ocenił radny.

Zdaniem S. Brzozowskiego dziki zagrażają mieszkańcom. – Mój sąsiad był atakowany przez łochę dzika, tylko miał szczęście, że znajdowała się po przeciwnej stronie metalowego płotu. Innemu sąsiadowi dzik zabił psa. Ogromne szkody dziki wyrządzają w ogrodach. Praktycznie nie ma możliwości uprawiania czegokolwiek, bo ogrody są systematycznie ryte – wylicza radny.

S. Brzozowski przyznaje, że już „wielokrotnie był świadkiem przebiegania watah

dzików”. – Ostatnio taka sytuacja miała miejsce w styczniu, gdy byłem świadkiem majestatycznego spaceru dorodnego dzika po ulicy Polygonowej. Może nie byłoby w samym spacerze nic złego, gdyby po ulicach nie jeździły samochody, a po chodnikach nie chodzili ludzie – ironizuje radny.

Jego zdaniem „problem dzikich zwierząt żyjących na terenie miasta sam się nie rozwiąże i na pewno będzie narastał”. – Kolejny rok przyniesie lawinowy wzrost populacji dzików. Będą poszukiwały nowych terenów, więc to o czym już pisałem, może się wkrótce ziścić. Mianowicie, że podejdą pod ratusz – nieco ironicznie puentuje radny.

Dlaczego zatem miasto i Polski Związek Łowiecki sprzeciwiają się odstrzałowi dzików? Wiąże się to z koniecznością wykorzystania broni o lufach gwintowanych, gdzie zasięg pocisków jest zróżnicowany i w zależności od kalibru, konstrukcji broni i pocisku może dochodzić nawet do kilku kilometrów. W przypadku chybienia lub zrykoszetowania pocisku możliwy jest postrzał osób znajdujących się w okolicy – wyjaśnia A. Szymczyk.

To nie jedyny argument. – Wątpliwości prawne budzi też fakt wykorzystania myśliwskiej broni palnej do odstrzału zwierząt na terenie miast, które z mocy ustawy zostały wyłączone z obwodów łowieckich – dodaje zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju.

A. Szymczyk zapewnił jednak, że urzędnicy „dostrzegają wagę problemu występowania licznej populacji dzików w Lublinie”. – Będziemy kontynuować odłów redukcyjny, szukając metod zwiększających jego efektywność – zapowiedział.

GRZEGORZ REKIEL

Środa dla zdrowia

Badania za darmo i bez kolejek



„Środa z Profilaktyką” to wspólna cykliczna prozdrowotna akcja Narodowego Funduszu Zdrowia i Ministerstwa Zdrowia, podczas której porad udzielają lekarze specjaliści

Lubelski oddział NFZ zaprasza wszystkich chętnych na darmowe badania profilaktyczne. Warto zarezerwować sobie czas w każdą środę br., bo to w tym dniu będą odbywały się cykliczne akcje profilaktyczne.

„Środy z Profilaktyką” są systematycznym wydarzeniem odbywającym się zarówno w siedzibie lubelskiego NFZ przy ul. Koryznowej 2D, jak i w różnych punktach Lublina. Badania są bezpłatne. Skorzystać z nich może każdy i nie obowiązują na nie wcześniejsze zapisy. – Najbliższa „Środa z

Profilaktyką”, 4 marca, będzie poświęcona problematyce słuchu. Zapraszamy zainteresowane osoby do siedziby Lubelskiego Oddziału NFZ przy ul. Koryznowej 2d w godzinach od 10.00 do 14.00 na bezpłatne badania słuchu – zachęca **Magdalena Musiatowicz**, koordynator ds. profilaktyki i promocji zdrowia Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ. Tematem kolejnych akcji z cyklu „Środa z Profilaktyką” będą: w dniu 11 marca – profilaktyka chorób nerek, 18 marca – rak jelita grubego a 25 marca – profilaktyka otyłości.

(EM.K.)

Radni prezydenta Żuka, na jego wniosek, dokładają kolejne 8 mln złotych do budowy Parku Ludowego, a...

Radni PiS wzywają CBA

Wprowadzenie „Lubelskiej karty miejskiej” czy dołożenie ponad 8 milionów złotych na przebudowę Parku Ludowego – m.in. takie decyzje podjęła na czwartkowej sesji Rada Miasta Lublin. Zdaniem opozycyjnych radnych Prawa i Sprawiedliwości przebudowę Parku Ludowego powinno się zająć Centralne Biuro Antykorupcyjne.

„Lubelska karta miejska” będzie przysługiwać osobom, które w „deklarują Lublin w zeznaniu podatkowym jako miejsce swojego zamieszkania”. Posiadacze karty będą np. płaciłi mniej za bilety okresowe komunikacji miejskiej aniżeli osoby, które rozliczają PIT w innych miejscowościach. W praktyce nie musi to oznaczać, że zapłacą mniej niż obecnie. Sporo wskazuje na to, że zmiana... ograniczy się do podniesienia cen osobom, które nie wyrobią karty.

Szczegóły nie są jeszcze znane. – Zniżki, ulgi, preferencje i uprawnienia obowiązujące w ramach programu określa ją odrębne uchwały Rady Miasta Lublin, zarządzenia prezydenta i inne akty – czytamy w projekcie uchwały, nad którym głosowali radni. Byli jednomyślni – 31 głosów za, żadnych głosów przeciw, żadnych wstrzymujących się.

Założeniem programu „Lubelska karta miejska” jest „nakłonienie osób, które osiedliły się w Lublinie, do partycypacji w kosztach utrzymania wspólnoty gminnej poprzez rozliczanie podatku dochodowego od osób fizycznych”. Mówiąc prościej – chodzi o to, aby np. osoba nadal zameldowana w Parczewie, ale mieszkająca i



Radni PiS chcą by zwiększeniu wydatków na przebudowę Parku Ludowego przyjrzało się CBA

pracującą w Lublinie, rozliczała PIT w naszym mieście. Część kwoty z podatku dochodowego „wraca” bowiem do budżetów samorządów.

Na czwartkowej sesji rada miasta głosami klubu Krzysztofa Żuka zdecydowała też o przeznaczeniu dodatkowych ponad 8 milionów złotych na trwającą przebudowę Parku Ludowego. Okazało się, że inwestycja będzie droższa aniżeli pierwotnie planowano. Zdaniem opozycyjnych radnych Prawa i Sprawiedliwości sprawę powinno się zająć Centralne Biuro Antykorupcyjne. – Uznaliśmy, że sytuacja wygląda dosyć nieciekawie i złożyliśmy do CBA za pośrednictwem delegatury w Lublinie wniosek o przeprowadzenie kontroli – powiedział w piątek, dzień po głosowaniu ws. poprawek budżetowych,

na specjalnie zwołanej konferencji prasowej, **Piotr Gawryszczak** – przewodniczący klubu radnych PiS.

Z zarzutami nie zgadzają się radni klubu Krzysztofa Żuka, ale Gawryszczaka to nie przekonuje. – Nasz niepokój budzą kolejne dokonywane przez zamawiającego (czyli miasto – przyp. aut.) zwiększenia wartości przedmiotu zamówienia. Pierwsze z nich nastąpiło jeszcze przed zawarciem umowy, kiedy zamawiający zamierzał przeznaczyć kwotę ponad 27,5 mln złotych, a ostatecznie udzielił zamówienia na kwotę 34 mln 383 tysiące wykonawcy Budimex. Następnie wartość umowy zwiększono kilkakrotnie z różnych powodów – wylicza przewodniczący klubu radnych PiS.

GRZEGORZ REKIEL

nowy tydzień

Nowy Tydzień w Lublinie

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387;
Joanna Niecko (Świdnik) – 696 943 236;

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Kierowców czekają kolejne utrudnienia

Omijaj Janowską

Drogowcy przygotowali kolejne „atrakcje” na ulicy Janowskiej w rejonie wiaduktu kolejowego. Wprowadzono tam ruch wahadłowy. W środę, przez 10 godzin, ulica ma być całkowicie zamknięta dla ruchu.

– Według informacji przekazanych przez wykonawcę na ul. Janowskiej w rejonie wiaduktu kolejowego od 26 lutego ruch pojazdów odbywać się będzie wahadłowo jednym pasem, a sterować nim będzie sygnalizacja świetlna. Utrudnienia potrwać do 20 marca (piątek – przyp. aut.) – zapowiedział w miniony poniedziałek **Grzegorz Jędrak** z biura prasowego ratusza.

Najgorsza sytuacja będzie w środę, 4 marca, w godzinach 8-18. Jezdnia pod wiaduktem kolejowym ma być wówczas całkowicie zamknięta dla ruchu.

To nie wszystko. Od minionego poniedziałku do piątku, 13 marca zamknięte są chodnik i ścieżka rowerowa pod wiaduktem kolejowym. – Ruch został skierowany na chodnik przy jezdni ulicy Janowskiej – wyjaśnia Jędrak. Utrudnienia w tym rejonie są związane z trwającą modernizacją wiaduktu kolejowego.

Zmiany w organizacji ruchu wprowadzono też w innych częściach miasta. Na ulicy Skłodowej od ulicy Łęczyńskiej został wprowadzony ruch dwukierunkowy do wjazdu na teren budowy. – Zmiana będzie obowiązywała do 31 grudnia 2021 roku – zapowiada G. Jędrak. **GR**

Aż 13 godzin trwała nadzwyczajna sesja rady miasta

Zaciekła batalia o górkę i drzewa

Prawie 13 godzin trwała wtorkowa nadzwyczajna sesja Rady Miasta Lublin. Zwołane na wniosek radnych PiS obrady poświęcone były m.in. sytuacji na górkach czechowskich i planowanej przebudowie Alei Racławickich, która będzie się wiązała z wycinką drzew. Momentami emocje sięgały zenitu.

Głos, oprócz radnych, zabierali mieszkańcy. **Sławomir Pawłowski**, jeden z aktywistów, zastanawiał się, „kto przed laty sprzedawał górkę czechowskie”. – Nie była to bynajmniej Agencja Mienia Wojskowego, lecz delegatura Ministerstwa Skarbu Państwa. Dyrektorem delegatury był wówczas **Krzysztof Żuk** – powiedział Pawłowski, sugerując, że prezydent Lublina miał udział w transakcji.

– Albo pan sprostuje, albo będę dochodził swoich praw na drodze cywilnej – odpowiedział Żuk, grożąc aktywiście pozwem sądowym. Pawłowski swoich słów nie odwołał, a więc sporo wskazuje na to, że spotka się z prezydentem Lublina na sali sądowej.

Magdalena Nosek, aktywistka, która od lat walczy o „ocalenie górek czechowskich przed zabudową”, apelowała o nieskładanie skargi kasacyjnej od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, który w grudniu stwierdził nieważność przyjętego przez lubelską radę miasta studium zagospodarowania przestrzennego w zakresie górek. Nosek przypominała, że górkę cz-



Na sesji obecna była i zabierała głos liczna grupa obrońców lubelskiej przyrody

chowskie są „domem” dla wielu gatunków zwierząt i roślin. – To jest cały ekosystem. Nie da się kawałek okroić i mówić, że wszystko będzie dobrze – oceniła. W czasie dyskusji padły też inne argumenty. Jedna z mieszkanki zasugerowała, że na górkach czechowskich mogą znajdować się szczątki pomordowanych żołnierzy. – Nie można budować czegośkolwiek na ludzkich mogiłach. Tam spoczywają ludzie, którzy mają swoich bliskich. Mieście serce – apelowała jedna z mieszkanki, sugerując, że teren powinien zostać zbadany np. przez archeologów.

Tak samo uważają radni PiS, którzy przygotowali na nadzwyczajną sesję stanowisko, w którym rada rekomenduje prezydentowi Lublina, by nie wnosił skargi kasacyjnej do NSA. – Kasacja nie jest konieczna. Jest pan w komfortowej sytuacji, bo może pan, powołując się na to stanowisko, nie zrobić nic, a sprawić, że deweloper nie będzie mógł zbudować na górkach tego, co chce – namawiał radny **Tomasz Pitucha** (PiS). W odpowiedzi **Zbigniew Dubiel**, szef ratuszowego biura obsługi prawnej, przekonywał, że to złe rozwiązanie dla miasta, bo całą procedurę uchwalania

studium trzeba by przeprowadzać od nowa, a oprócz samych górek znajdują się tam zapisy dotyczące terenów sąsiadujących z górkami, których mieszkańcy na nowe studium niecierpliwie oczekują. Tego samego zdania był również prezydent **Krzysztof Żuk**, przekonując, że złożenie kasacji jest konieczne. Debatę jeszcze bardziej podgrzała szefowa klubu radnych prezydenta Żuka **Anna Ryfka**, proponując wprowadzenie do stanowiska poprawki, po przyjęciu której wynikałoby, że rada rekomenduje prezydentowi... złożenie kasacji. I takie stanowi-

sko głosami radnych prezydenta zostało przyjęte. Swojego oburzenia nie kryli radni, PiS zarzucając radnym rządzącej koalicji cynizm i przestrzegając ... – „Pamiętajcie, kto sieje wiatr, zbiera burzę” – napominał **Piotr Gawryszczak**, szef klubu radnych PiS.

W programie nadzwyczajnej sesji znalazła się też dyskusja nad planowaną wycinką drzew, związaną z przebudową Alei Racławickich (szereż piszemy o tym w oddzielnym tekście). **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju, przekonywał, że przebudowa jest niezbędna. – Na Al. Racławickich stan nawierzchni jest bardzo zły – ocenił. Poruszył też kwestię przestarzałej sieci gazowej, którą nazwał „tykającą bombą”.

Szymczyk przekonywał, że stan przyrody w Lublinie jest dobry. – W studium zagospodarowania przestrzennego wyznaczaliśmy nowe obszary zielone – powiedział. Nie obyło się też bez politycznych uszczypliwości pod adresem opozycyjnych radnych Prawa i Sprawiedliwości. – Największy ubytek drzew w Lublinie miał miejsce po wprowadzeniu ustawy lex Szyszko (chodzi o nieżyjącego już **Jana Szyszko**, byłego ministra środowiska w rządzie Prawa i Sprawiedliwości – przyp. aut.) – ocenił.

W zapewnieniu Szymczyka o dobrym „stanie przyrody” nie wierzyli radni PiS. – Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle? – pytał ironicznie radny **Stanisław Brzozowski**.

GRZEGORZ REKIEL

10 lat więzienia dla matki za zabójstwo nowo narodzonej córki

Dzieciobójczyni o twarzy anioła

23-letnia Weronika B., studentka z Lublina, dziewczyna o anielskiej twarzy, z zimną krwią zabiła tuż po porodzie swoją córeczkę. Owinęła ją w ręczniki, włożyła do siatki i schowała do szuflady. W ubiegłym tygodniu Sąd Okręgowy w Lublinie skazał ją za to na 10 lat więzienia. Sędziowie wzięli pod uwagę fakt, że Weronika B. wcześniej cieszyła się bardzo dobrą opinią. Wyrok nie jest prawomocny.

– Oskarżona działała wobec osoby bezradnej, bezbronnej, bez żadnych szans, zdanej wyłącznie na nią (...). Czyn, (jakiego dokonała – aut.) niesie ze sobą bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości. Zaatakowała najcenniejsze dobro, jakim jest życie człowieka – uzasadniała motywy wydanego wyroku sędzia **Barbara Markowska**.

Niespełna 23-letnia obecnie Weronika B., studentka pedagogiki z Lublina, dziewczyna o anielskiej twarzy, została skazana na 10 lat więzienia. Na początku września 2017 roku w jednym z lubelskich mieszkań urodziła córeczkę. Fakt zajścia w ciążę ukrywała przed najbliższymi. Tuż po porodzie szczerze owinęła dziecko w trzy ręczniki i włożyła do siatki foliowej, którą zawiązała na supeł. Następnie włożyła noworodka do kolejnej siatki z tworzywa sztucznego, po czym umieściła w szufladzie. Córeczka zmarła w wyniku „powolnego uduszenia”.

Sprawa wyszła na jaw. Weronika B. została aresztowana, a następnie oskarżona o zabój-



Przed sądem Weronika B. odpowiadała z wolnej stopy. Na wcześniejsze rozprawie się stawiała, ale na ogłoszenie wyroku nie przyszła

stwo. W toku procesu dziewczyna przekonywała, że dziecko urodziło się martwe, ale sąd nie dał jej wiary. – Opinie biegłych z zakresu medycyny sądowej są jednoznaczne i zbieżne. O tym, że dziecko urodziło się żywe, świadczyła obecność powietrza w pęcherzykach płucnych i żołądka niemowlęcia. Gdyby dostrzegła, że dziecko jest martwe, nie było żadnego racjonalnego powodu, dla którego nie powiedziała o tym natychmiast przebywającemu w mieszkaniu ojcu dziecka (czyli swojemu partnerowi – przyp. aut.) albo przybyłej chwilę potem do domu własnej matce – mówi sędzia Markowska.

Za zabójstwo Weronice B. groziło dożywocie. Sędziowie uznali jednak, że „nie ma dowodu, że działała z premedytacją w znaczeniu zaplanowania zdarzenia wcześniej”. – Działała z zamiarem nagłym, który podjęła tuż po urodzeniu dziecka. Jest osobą bardzo

młodą, niekaraną, z bardzo dobrą opinią środowiskową – uzasadniała Markowska. (Weronika B. była m.in. wolontariuszką w domach dziecka i przedszkolach – przyp. aut.)

Wyrok nie jest prawomocny. Można się od niego odwołać do Sądu Apelacyjnego. Sporo wskazuje na to, że obrończyni Weroniki B. złożyła apelację. Co ciekawe, dziewczyna odpowiadała przed sądem z wolnej stopy, co w tego typu sprawach nie zdarza się często.

Niedługo po zdarzeniu została aresztowana, ale po miesiącu wyszła na wolność. Sąd zaliczył jej miesięczny pobyt za kratami na poczet orzeczonej kary. Zasądził też od dziewczyny na rzecz Skarbu Państwa około 18 tysięcy „tytułem opłaty i zwrotu części wydatków postępowania”. Weroniki B. nie było na sali rozpraw podczas ogłaszania wyroku. Jej proces trwał prawie półtora roku – ruszył w październiku 2018 roku

GRZEGORZ REKIEL

Piatnitsky
THE NATIONAL CHOIR OF RUSSIA

NAJPIĘKNIEJSZE GŁOSY ROSJI

LUBLIN
FILHARMONIA

19 III
godz. 19.00

SPRZEDAŻ BILETÓW: **81 531 51 12/18**
BILETY GRUPOWE: **22 723 03 70**

kup bilecik eBilet.pl pan.bilet bil@tyma.pl eventim.pl

HAJDÓW/ZADĘBIE: Na oferty urzędnicy czekają do 9 marca

Ul. Dziubińskiej przejdzie remont

Wyremontowane zostaną dwa odcinki ulicy Heleny Dziubińskiej (boczna ul. Jana Kasprowicza). Roboty obejmą też fragment ulicy Dojazdowej. Zarząd Dróg i Mostów szuka firmy, która zajmie się wykonaniem inwestycji. Wszystko ma być gotowe już na początku czerwca tego roku.

Ulica Heleny Dziubińskiej (boczna ul. Jana Kasprowicza) ma zostać wyremontowana na odcinkach od posesji numer 1 do posesji nr 21 oraz od posesji numer 71 do skrzyżowania z ulicą Dojazdową. Oprócz remontu wspomnianych odcinków ulicy Dziubińskiej w planie jest też remont odcinka ulicy Dojazdowej. Cho-

dzi o fragment od posesji numer 2 do skrzyżowania z ul. Dziubińskiej. Wszystkie prace mają zostać wykonane do 1 czerwca tego roku.

Zarząd Dróg i Mostów ogłosił już przetarg w tej sprawie. Wykonawca będzie musiał „sporządzić dokumentację projektową w oparciu o program funkcjonalno-użytkowy”, „wykonać roboty budowlane zgodnie z zatwierdzoną dokumentacją projektową, specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót budowlanych, zasadami wiedzy technicznej i sztuki budowlanej oraz zasadami i warunkami bhp” oraz sprawować tzw. nadzór autorski. Na oferty urzędnicy czekają do poniedziałku, 9 marca. **GR**

ŚRÓDMIEŚCIE: Co jest przyczyną?

Ulica Staszica się zapada



Zapada się jezdnia na ul. Staszica, przy kamienicy nr 10.

Zarząd Dróg i Mostów wraz z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji ustala, czy przyczyną „zadolowania jezdni” jest istniejący wpust deszczowy, czy też inny powód (np. podziemna kałerna, która nie jest związana z żadnym

występującym w tym miejscu uzbrojeniem podziemnym). – informuje **Grzegorz Jędre**k z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. – Termin napraw będzie mógł być wyznaczony dopiero po odpowiednich ustaleniach w tej materii – dodaje.

MAREK KOŚCIUK

KALINOWSZCZYZNA: Starszym mieszkańcom dzielnicy bardzo na tym zależy

Radny prosi o elektroniczne rozkłady

O zamontowanie elektronicznych rozkładów jazdy na przystankach autobusowych przy al. Andersa i ul. Lwowskiej apeluje Adam Osiński z klubu radnych Krzysztofa Żuka. Skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta.

Radnemu chodzi o dwa przystanki: „Kleeberga 02” i „Rondo Berbeckiego 02”. Pierwszy jest położony przy alei generała Władysława Andersa, drugi przy ulicy Lwowskiej – w pobliżu Lidla. **Adam Osiński** sugeruje, aby zamontować tam elektroniczne rozkłady jazdy komunikacji

miejskiej. – Prośbę tę licznie sygnalizują mieszkańcy osiedli: Spółdzielni Mieszkaniowej RSM „Motor”, PSM „Kolejarz”, Z.O.N. Admina, w dużej mierze starsi ludzie, dla których taka informacja byłaby dużym ułatwieniem w przemieszczaniu się po mieście – czytamy w interpelacji, jaką Adam Osiński skierował do prezydenta. – W szczególności przystanek „Rondo Berbeckiego 02” jest przystankiem prześiadkowym dla pasażerów korzystających z linii nr: 150, 47, 39, 34, 32, 16, 6, 4 – wylicza radny. Prezydent jeszcze nie odniósł się do jego prośby. **GR**

Przyłącz się do elitarnego grona

Poszukiwani przewodnicy inspiracji

Miasto szuka „przewodników inspiracji – można się zgłaszać do 6 marca.

– Program skierowany jest zarówno do osób zawodowo zajmujących się oprowadzaniem grupowym lub indywidualnym, jak i do tych, którzy to zajęcie traktują jako dodatkowe – mówi **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza.

„Przewodnicy inspiracji” swoje oferty kierują do indywidualnych turystów i grup na portalu **www.przewodnik.lublin.eu** promowanym przez Miasto Lublin. Oferują oprowadzanie po stworzonych przez siebie trasach.

Osoby, które zgłoszą się do 6 marca i zostaną zakwalifikowanego do drugiego etapu wezmą udział w teście sprawdzającym ogólną wiedzę z historii Lublina oraz podstawową znajomość oferty turystycznej i kulturalnej miasta (z tego etapu będą zwolnieni ci, którzy mają już za sobą egzamin na przewodnika po Lublinie). Na końcu opinii o przewodnikach wyda komisja, która uda się z nimi na indywidualne spacer po mieście.

Obecnie w Lublinie jest 23 „przewodników Inspiracji, którzy oprowadzają po 43 trasach w kilku językach.

EMILIA KALWIŃSKA

Więcej kursów na priorytetowych liniach komunikacji miejskiej

Pojedziemy bez tłoku

Od 1 marca częściej kursują autobusy i trolejbusy. Zarząd Transportu Miejskiego wprowadził kolejne korekty w rozkładach jazdy. Mają one nieco poprawić komfort podróży po skargach pasażerów na znaczące ograniczenie liczby kursów.

– Zmiany polegają przede wszystkim na zwiększeniu częstotliwości kursowania do modułu 15-minutowego w dzień powszedni, przez cały dzień na liniach 17, 26, 31, 57 i 150. To linie stanowiące „kręgosłup komunikacyjny” miasta – wyjaśnia **Justyna Góźdz**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w Zarządzie Transportu Miejskiego. To nie jedyne zmiany. Od marca linie nr 2, 15, 40, 55 i 160 w godzinach szczytu kursują co kwadrans. Poprawiła się też częstotliwość kursowania podmiejskich linii nr 20 i 22.

Przypomnijmy, że w budżecie na 2020

rok środki na komunikację miejską zostały okrojone o 28 milionów złotych w porównaniu do roku 2019. Niedługo przed Wigilią wszedł w życie okrojony rozkład jazdy komunikacji miejskiej i obowiązywał do 31 stycznia. Rzadsze kursowanie autobusów i trolejbusów w okresie świąteczno-noworocznym, w czasie ferii zimowych i trwającym zaledwie półtora tygodnia okresie między Nowym Rokiem a feriami spotkało się ze zrozumieniem ze strony większości pasażerów. Wszyscy łudzili się jednak, że po feriach autobusy i trolejbusy wrócą do „normalnej” częstotliwości kursowania, ale tak się nie stało.

Prezydent i przedstawiciele Zarządu Transportu Miejskiego tłumaczyli okrojenie rozkładów „znacznym uszczupleniem dochodów budżetu miasta na 2020 rok”. Chodzi głównie o zmiany w systemie podatkowym, czyli np. obniżenie podatku

dochodowego z 18 do 17 procent, przez co relatywnie mniej pieniędzy „wraca” do budżetu miasta. Opozycyjni radni Prawa i Sprawiedliwości uważają z kolei, że okrojenie rozkładów to wynik ogromnego zadłużenia Lublina (na koniec 2020 roku dług miasta ma wynieść 1 mld 628 mln złotych).

Na ograniczenie liczby kursów skarżyli się pasażerowie, dlatego w połowie lutego prezydent **Krzysztof Żuk** zdecydował się dołożyć 5 milionów złotych na komunikację miejską. Dodatkowe pieniądze mają częściowo poprawić „sytuację transportową”. – Zdecydowałem o przesunięciu na funkcjonowanie komunikacji miejskiej części środków, które w budżecie zostały zarezerwowane na bieżące remonty dróg i inwestycje. Chodzi o kwotę 5 mln złotych, która zostanie przekazana do ZTM – powiedział kilka tygodni temu prezydent.

GRZEGORZ REKIEL

Założenia dla poszczególnych linii od 1 marca:

Linia 2 dzień powszedni: zmiana częstotliwości z 20/40 na 15/30 minut – 15 minut w szczycie, 30 poza szczytem; w związku ze wzmocnieniem linii 2 zawieszeniu ulega kurs linii 922 z przystanku „Turka – os. Borek”

Linia 15 dzień powszedni: zmiana częstotliwości z 20/40 na 15/30 minut – 15 minut w szczycie, 30 poza szczytem, koordynacja godzin odjazdów z linią 40

Linia 17 dzień powszedni: zmiana częstotliwości z 20 na 15 minut w godzinach 6-17, koordynacja godzin odjazdów z linią 160; w związku ze wzmocnieniem linii 17 zawieszaniu ulega linia 917

Linia 20 dzień powszedni: zmiana częstotliwości z 40 na 30 minut w szczycie; w związku ze wzmocnieniem linii 20 zawieszaniu ulega linia 920

Linia 22 dzień powszedni: „przebudowa rozkładu” (dodatkowe kursy do Zawieprzyc na wniosek gmin Wólka i Spiczyn, zmiana godzin odjazdów)

Linia 26 dzień powszedni: zmiana czę-

stotliwości z 20 na 15 minut w godzinach 6-17, koordynacja godzin odjazdów z linią 31

Linia 31 dzień powszedni: zmiana częstotliwości z 20 na 15 minut w godzinach 6-17, koordynacja godzin odjazdów z linią 26

Linia 40 dzień powszedni: zmiana częstotliwości z 20/40 na 15/30 minut – 15 minut w szczycie, 30 poza szczytem, koordynacja godzin odjazdów z linią 15

Linia 55 dzień powszedni: zmiana częstotliwości z 20/40 na 15/30 minut – 15 minut w szczycie, 30 poza szczytem, koordynacja godzin odjazdów z linią 15

Linia 57 dzień powszedni: zmiana częstotliwości z 20 na 15 minut w godzinach 6-17, koordynacja godzin odjazdów z linią 150

Linia 150 dzień powszedni: zmiana częstotliwości z 20 na 15 minut w godzinach 6-17, koordynacja godzin odjazdów z linią 57; niedziela: dodatkowe kursy w godzinach 14-20, w celu wzmocnienia obsługi komunikacyjnej rejonu Dworca PKS

Linia 154 dzień powszedni: koordynacja godzin odjazdów z linią 153

Linia 157 wszystkie dni tygodnia: koordynacja godzin odjazdów z linią 160

Linia 160 dzień powszedni: zmiana częstotliwości z 20 na 15/30 minut – 15 minut w szczycie, 30 poza szczytem, koordynacja godzin odjazdów z linią 17

Linie 1, 3, 8, 14, 17 i 39 korekta rozkładów jazdy (dodatkowe kursy lub przesunięcia godzin odjazdów) na wnioski pasażerów, zakładów pracy, szkół i uczelni, w celu dopasowania rozkładów jazdy do godzin pracy i nauki

Linia 54 Na wniosek rady dzielnicy Szerokie, w celu „zabezpieczenia bezpośredniego dojazdu dzieci do szkoły przy ul. Wajdeloty, linia zmienia trasę przejazdu. Autobusy tej linii będą kursowały ulicami: Wądołna – Ślężan – Łędzian – Ślawn – Nałęczowska – Morwowa – Wojciechowska – Zana – Bohaterów Monte Cassino – Mazowieckiego – Nałęczowska – Ślawn – Łędzian – Ślężan – Wądołna

ŚRÓDMIEŚCIE: Ważna zapowiedź prezydenta Lublina

Ocalą kolejne drzewa?

Jest szansa, że na Alejach Racławickich, które czeka gruntowna przebudowa, uda się ocalić więcej drzew. Prezydent Krzysztof Żuk zapowiedział, że na „etapie wykonawczym pojawią się korekty”. Chodzi o to, aby np. poprzez zmianę przebiegu ścieżki rowerowej ocalić dodatkowe drzewa.

Według pierwotnych założeń z Al. Racławickich miało zniknąć 261 drzew. Ostatecznie ta liczba zmalała do 26, a 37 kolejnych drzew zostało przeznaczonych do przesadzenia. Sporo wskazuje na to, że te liczby nie są ostateczne, bo miasto wspólnie z wykonawcą „będzie szukało kolejnych możliwości pozostawienia drzew, przewidzianych w projekcie do wycinki”. Chodzi o to, aby np. poprzez zmianę przebiegu ścieżki rowerowej ocalić „dodatkowe” drzewa. – Korekty na etapie wykonawczym również będą. To, co jest dzisiaj pewnym bilansem naszych analiz, zderzymy z możliwością realizacji, na etapie wykonawczym.

Mówimy tu o korektach przebiegu chodnika czy ścieżek rowerowych z możliwościami zawężania – zapowiedział w ubiegłym tygodniu prezydent **Krzysztof Żuk**.

Ekolodzy, którzy protestują przeciwko planowanej wycince, zachowują spokój. – Dokładnie o tym mówiliśmy 3 lata temu. Wtedy nikt nie słuchał. Nie świętujemy, bo nie ma czego. To są stracone 3 lata. Projekt przebudowy Racławickich w dalszym ciągu w wielu miejscach jest słaby – czytamy na facebookowym profilu Porozumienia Rowerowego.

Aleje Racławickie, ul. Lipową i ul. Poniatowskiego ma przebudować konsorcjum złożone z Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Lubartowie i Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Lublinie. Zaproponował najmniej, bo około 103,9 mln złotych. Umowa z wykonawcą ma zostać podpisana pod koniec marca. – To potężna inwestycja, nie tylko remont nawierzchni i chodników – ocenił

prezydent Żuk. Znajdująca się w opłakanym stanie, wyboista nawierzchnia Alei Racławickich najbardziej daje się jednak we znaki lubelskim kierowcom. Odnotujemy, że ostatni remont arterii miał miejsce ponad 30 lat temu.

Nadchodząca inwestycja ma być podzielona na dwie części. Najpierw ruszy przebudowa Al. Racławickich wraz z rondem Krwiodawców i ulicy Poniatowskiego. Później ma ruszyć przebudowa ulicy Lipowej. Roboty mają się zakończyć już w czerwcu 2021 roku. Na Al. Racławickich planowane są m.in.: wymiana nawierzchni, wytyczenie buspasów, wytyczenie ścieżek rowerowych czy „zastosowanie elementów uspokojenia ruchu” (np. wytyczenia azyli dla pieszych). Ulica Poniatowskiego ma zostać poszerzona z dwóch do czterech pasów ruchu. Na ul. Lipowej planowane jest pozostawienie czterech pasów, ale zostaną tam wytyczone buspasy.

GRZEGORZ REKIEL

Radni chcą nazwać imieniem wielkiego muzyka jakiś miejski skwer

Lublin uhonoruje Romualda Lipko

Lublin ma uhonorować Romualda Lipko, legendarnego muzyka, który odszedł kilka tygodni temu. Sporo wskazuje na to, że artysta, który urodził się i zmarł w Lublinie, będzie miał w mieście np. skwer.

– Wnosimy o rozpoczęcie prac mających na celu uhonorowanie Romualda Lipko w przestrzeni publicznej Lublina – czytamy w projekcie uchwały, który radni poparli jednomyślnie. Dokładna forma uhonorowania muzyka zostanie jeszcze ustalona. Sporo wskazuje na to, że Lipko będzie miał w Lublinie skwer, ulicę lub rondo. – Oprócz często stosowanych nadaniom nazw ulic czy rond należy wskazać na możliwość stworzenia skweru z ewentualnością odtwarzania jego utworów i zapoznania się z jego biografią

– czytamy z uzasadnieniu projektu.

Radni zwrócili uwagę na ogromny wkład Romualda Lipko w rozwój polskiej muzyki. – Przez siedemdziesiąt lat był związany z Lublinem i można uznać, że był jednym z najwybitniejszych kompozytorów polskiej muzyki rozrywkowej – czytamy w uzasadnieniu.

Za „uhonorowaniem Romualda Lipko w przestrzeni publicznej Lublina” opowiedział się 29 radnych. To wszystkie osoby biorące udział w głosowaniu, które odbyło się w nocy z czwartku na piątek. Projekt poparli zarówno przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości, jak i klubu Krzysztofa Żuka.

Przypomnijmy, że Romuald Lipko zmarł 6 lutego w wieku niespełna 70 lat. Zmagał

się z chorobą nowotworową. Uroczystości pogrzebowe legendarnego artysty odbyły się w archikatedrze lubelskiej. Po nich Lipko został pochowany na cmentarzu przy ulicy Lipowej.

R. Lipko był jednym z twórców Budki Suflera. Z zespołem był związany przez kilkadziesiąt lat. Był autorem i współautorem wielu, największych polskich przebojów, takich jak: „Za ostatni grosz”, „Takie tango”, „Cień wielkiej góry”, „Czas ołowiu”, „Pieśń niepokorna”, „Jolka, Jolka pamiętasz” czy „Bał wszystkich świętych”. Współpracował z wieloma polskimi wokalistkami, m.in.: Ursulą, Anną Jantar, Ireną Jarocką, Izabelą Trojanowską, Marylą Rodowicz, Zdzisławą Sośnicką czy Ireną Santor.

GRZEGORZ REKIEL

Maria Korniszek powołana na stanowisko
Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego

Sanepid z nową szefową

Maria Korniszek została nową szefową Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Lublinie. Nominację wręczył jej w ubiegłym tygodniu Lech Sprawka, wojewoda lubelski.

– Wojewoda wręczył dr Marii Korniszuk akt powołania na stanowisko Lubelskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego. Dr Korniszek od kilku lat pełni funkcję konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie epidemiologii, zawodowo pracowała do tej pory jako państwowy inspektor sanitarny MSWiA na obszarze woj. lubelskiego – taki komunikat pojawił się w minioną środę na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Maria Korniszek jest doktorem nauk medycznych, absolwentką Akademii Medycznej w Lublinie. Ma tytuły „specjalisty

pielęgniarstwa epidemiologicznego” i „specjalisty epidemiologa”. – Od kilku lat pełni funkcję konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie epidemiologii. W swojej karierze zawodowej pracowała m.in. w ZOZ w Świdniku na oddziale wewnętrznym, oddziale intensywnej opieki kardiologicznej Szpitala Miejskiego w Świdniku – czytamy na stronie LUW. Korniszek jest też m.in. nauczycielem akademickim, autorem i współautorem programów kształcenia podyplomowego w zakresie pielęgniarstwa epidemiologicznego

Przypomnijmy, że Wojewódzką Stacją Sanitarnej-Epidemiologiczną kierowała do niedawna Irmína Nikiel. W połowie lutego została odwołana przez Lecha Sprawkę. Przyczyną decyzji była „obawa o prawidłowe wykonywanie zadań Państwowej Inspekcji Sanitarnej w województwie lubelskim”. GR



Ratusz zaprasza panie do Galerii Olimp już 6 marca

Lublin dla swoich Kobiet

6 marca lubelski samorząd organizuje dla wszystkich pań „Miasteczko Zdrowia i Urody”. Popularna impreza po raz kolejny odbędzie się w Galerii Olimp.

„Miasteczko Zdrowia i Urody” będzie otwarte w godzinach 15.00-18.00 w Galerii Olimp przy al. Spółdzielczości Pracy 34. Swoje stoiska przygotowały lubelskie placówki medyczne, oferujące m.in. konsultacje z dietetykiem, bezpłatne badanie stóp czy pomiary ciśnienia, tętna, saturacji i tróglliceridów. Stoiska fryzjerskie zapraszają na pokazy fryzur i makijażu, a kosmetyczne – do przetestowania najnowszych kosmetyków i zapachów. W programie przewidziano część artystyczną, pokazy taneczne i konkursy z nagrodami. Z okazji Dnia Kobiet wszystkie panie otrzymają kwiaty, a o oprawę muzyczną wydarzenia zadba zespół Pozytywni.pl. Wstęp wolny.

W trakcie „Miasteczka Zdrowia i Urody” swoją ofertę przedstawi 29 firm i instytucji, m.in. Oriflame, Avon, perfumeria Sephora, centra kliniczne KO-MED, NFZ



Lublin, CM „Luxmed” i CM „Sanitas”, Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej czy SPSK nr 4 w Lublinie. (EM.K.)

ZUS powiadamia emerytów i rencistów o podwyżkach i 13. emeryturze

Dwie decyzje w jednym liście

Emeryci i renciści dostaną w tym roku dwie decyzje od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w jednej przesyłce pocztowej. W kwietniu rozpocznie się wysyłka informacji o nowej wysokości emerytury lub renty po waloryzacji oraz przyznaniu trzynastki.

W marcu emeryci i renciści otrzymają swoje świadczenia w zwaloryzowanej kwocie. Oficjalne decyzje o nowej wysokości emerytur i rent dostaną pocztą. W tym roku w tej samej kopercie znajdą również informację o przyznaniu i wypłacie „trzynastki”, choć decyzja o przyznaniu tego ostatniego świadczenia jest formalnością („trzynastki” są wypłacane z urzędu). – Po przeanalizowaniu kosztów zdecydowaliśmy, aby obie ważne dla naszych świadczeniobiorców informacje znalazły się w jednym liście. Wysyłkę listów rozpoczniemy w kwietniu – zapowiada profesor Gertruda

Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Przypomnijmy, że w tym roku waloryzacja ponownie będzie procentowo-kwotowa. – To znaczy, że emerytury i renty wzrosną o 3,56 procent, ale z gwarancją minimalnej podwyżki. W przypadku rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, rent rodzinnych i większości emerytur podwyżka wyniesie minimum 70 złotych brutto. Renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy będą wyższe o co najmniej 52,50 zł brutto – wylicza Małgorzata Korba, rzeczniczka ZUS w województwie lubelskim.

Rosną też kwoty minimalnych gwarantowanych świadczeń: emerytury, renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renty rodzinnej – do 1200 złotych, a renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy – do 900 złotych.

OPRACOWAŁ GR

Kibice naciskają, mieszkańcy się sprzeciwiają

Żużlowy stadion budzi kontrowersje

Budowy nowego stadionu żużlowego na terenie zajmowanym obecnie przez LKJ domagają się lubelscy fani czarnego sportu. W ubiegłym tygodniu przekazali prezydentowi Krzysztofowi Żukowi petycję w tej sprawie. Przeciwko planowanej inwestycji protestuje część okolicznych mieszkańców.

– Przedstawiciele kibiców lubelskiego żużla przekazali mi petycję popierającą lokalizację nowego stadionu żużlowego na terenach między ulicami Krochmalną a Ciepłą. Żaden konflikt wokół tej sprawy nie jest potrzebny – napisał Krzysztof Żuk na swoim facebookowym profilu.

Przypomnijmy, że nowy stadion żużlowy ma powstać na terenie zajmowanym obecnie przez Lubelski Klub Jeździecki w rejonie ulic Krochmalnej i Ciepłej. – Mamy tam dwa warianty lokalizacji: jeden bliżej estakady (bliżej skrzyżowania Krochmalnej z Diamentową – przyp. aut. aut.), drugi bliżej Dzierżawnej. Opowiadamy się za lokalizacją bliżej estakady – tłumaczył w grudniu ubiegłego roku K. Żuk.

Przeciwko inwestycji protestuje część okolicznych mieszkańców. W połowie lutego rada dzielnicy Za Cukrownią przyjęła stanowisko, w którym „sprzeciwiała się planom budowy nowego stadionu żużlowego w okolicy ulicy Ciepłej i Krochmalnej”. Mieszkańcy boją się m.in. hałasu, który towarzyszy meczom żużlowym. Padło więcej argumentów. – Budowa nowego stadionu jest zbyt kosztowna, co w sytuacji rosnącego zadłużenia miasta nie jest



Kibice żużla z petycją w sprawie budowy stadionu w gabinecie prezydenta K. Żuka

przemysłowym działaniem – czytamy w stanowisku rady dzielnicy. Społecznicy opowiedzieli się za przebudową obecnego stadionu żużlowego przy Alejach Zygmuntońskich.

Lidia Kasprzak-Chachaj, przewodnicząca zarządu dzielnicy Za Cukrownią, będzie namawiała swoich kolegów z rady do zmiany stanowiska. – Tego typu inwestycja zawsze będzie budziła pewne kontrowersje, ale niedogodności można zminimalizować. Poza tym budowa stadionu to jednocześnie szansa dla naszej dzielnicy. Przy okazji będzie można np. odwodnić ulice Dzierżawą i Ciepłą – wyjaśnia. Przewodnicząca zarządu dzielnicy dodała, że w planach jest spotkanie z projektantem.

Przypomnijmy, że w sprawie stadionu żużlowego miasto brało pod uwagę dwa

warianty. Pierwszy to budowa obiektu w nowym miejscu, drugi to przebudowa stadionu przy Al. Zygmuntońskich, co wiązałoby się z czasową adaptacją Areny Lublin na potrzeby rozgrywania meczów żużlowych. Dlaczego ratusz nie zdecydował się na przebudowę stadionu przy Al. Zygmuntońskich? Chodzi o wspomnianą kwestię adaptacji Areny Lublin.

Szacunkowa wycena kosztów przystosowania Areny i później przywrócenia stadionu do poprzedniego stanu to aż 20 mln złotych – powiedział Żuk w grudniu ubiegłego roku.

Trybuny nowego obiektu mają pomieścić ponad 15 tysięcy osób. W planach jest m.in. budowa parkingu. Możliwe, że oprócz meczów żużla na stadionie będą się odbywać np. pokazy, koncerty czy targi.

GRZEGORZ REKIEL

REKLAMA



- ATRAKCYJNA LOKALIZACJA – CZUBY (POMIĘDZY UL. JUTRZENKI A PARKIEM RURY - WĄWÓZ)
- MIESZKANIA OD 28 M² ■ LOKALE USŁUGOWE OD 110 M²
- PODZIEMNY PARKING ■ ZAKOŃCZENIE INWESTYCJI IV KW. 2022 r.



idea
INVEST

BIURO SPRZEDAŻY: UL. JANA SAWY 2, LUBLIN, TEL. 667800400
WWW.IDEAINVEST.PL

Zamiast na ślub, trafił za kratki

Miał być ślub, a będzie odsiadka. 36-latek przez dwa lata ukrywał się przed organami ścigania.

Uciekł do Niemiec, bo sąd w Lublinie za przestępstwo skazał go na rok i pięć miesięcy więzienia. Za granicą opryszek postanowił ułożyć sobie na nowo życie i miał nawet ślubne plany. Aby je spełnić, potrzebował jednak dokumentów z Polski. Kiedy po nie przyjechał w rodzinne strony, miał pecha. Przekroczył dozwoloną prędkość i policjanci z drogówki „złapali go na radar”. Podczas sprawdzania danych, szybko wyszło na jaw, że kierowca jest ścigany listem gończym. Niedoszły żonkoś trafił prosto za kratki. LL

Antynarkotykowa akcja na Czubach



Mocny cios dilerom narkotyków zadali policjanci z Lublina.

Na Czubach prowadzili akcję wywiadowczą. Wtedy na jednym z parkingów natknęli się na podejrzewane osoby. Jeden z mężczyzn odchodził w kierunku pobliskiego osiedla. Funkcjonariusze od razu zatrzymali mężczyznę, który otrzymał pakunek. Okazało się, że w torbie znajdowało się prawie 400 gramów marihuany. Drugi z podejrzanych (31 l.), który brał udział w transakcji, został zatrzymany w domu. Podczas przeszukania znaleziono u niego blisko 300 gramów marihuany oraz wagę elektroniczną. Dodatkowo okazało się, że kupujący narkotyki 41-latek w swoim mieszkaniu posiadał ponad 60 gramów amfetaminy.

Obaj mężczyźni zostali zatrzymani. Usłyszeli zarzuty udziału w obrocie i posiadania znacznych ilości narkotyków. Zostali aresztowani. LL

Pobili kolegę, potem jeden z napastników zepchnął go z 10. piętra

Przerazająca impreza przy Smyczkowej



Dzięki szybkim ustaleniom na miejscu zbrodni, jeszcze tego samego dnia policja zatrzymała kolegów ofiary

Koszmarna śmierć spotkała 31-letniego Piotra B. Został pobity przez swoich kolegów, a potem jeden z nich wypchnął go z okna. Mężczyzna runął z 10. piętra i zginął na miejscu.

Ten dramat rozegrał się rano, 21 lutego na ul. Smyczkowej na Czechowcie w Lublinie. Policjanci dostali sygnał o tym, że młody mężczyzna prawdopodobnie popełnił samobójstwo. Mundurowi ustalili mieszkanie, z którego wypadł.

W środku nie było nikogo, ale śledczych zainteresowały ślady, które wskazywały na to, że odbywała się tu towarzyska impreza.

Wkrótce wyszło na jaw, że mieszkanie nie należy do ofiary, a gospodarz wraz z dwoma kolegami uciekli. Jeden z nich planował wyjazd do Niemiec, gdzie miał firmę. Cała trójka została szybko zatrzymana w miejscowości pod Lublinem. Podczas przesłuchania wyszły na jaw przerażające szczegóły zbrodni.

Wszystko zaczęło się w tłusty czwartek. Wtedy koledzy spotkali się w mieszkaniu 29-letniego Pawła J. – Po tym jak wyprowadziła się od niego żona, imprezował na okrągło – mówili sąsiedzi dziennikarzom.

Następnego dnia rano doszło do sprzeczki. Gospodarz poróżnił się z Piotrem. Namówił dwóch kumpi: 24-letniego Krzysztofa T. i 25 letniego Adama N., aby

go pobili. Poszkodowany uciekł do sąsiedniego pokoju i rozpaczliwie szukając pomocy, stanął na parapecie. Według ustaleń śledczych Krzysztof podbiegł wtedy do 31-latka i zepchnął go z okna.

– Zatrzymani zostali doprowadzeni do Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ, gdzie usłyszeli zarzuty. 24-latek odpowie za zabójstwo oraz pobicie. 25-letni mieszkaniec Lublina usłyszał zarzuty pobicia, natomiast 29-latek musi liczyć się z odpowiedzialnością za podżeganie do pobicia. Decyzją sądu podejrzani trafili do tymczasowego aresztu na okres 3 miesięcy – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski** oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Za zabójstwo grozi nawet dożywocie. LL

Pijana matka omal nie spaliła mieszkania

Pijana matka opiekowała się 3-letnią córką i omal nie spaliła mieszkania. 35-letnia kobieta odpowie teraz za narażenia dziecka na niebezpieczeństwo.

24 lutego policjanci z Kalinowszczyzny odebrali sygnał o silnym zadymieniu w bloku. Okazało się, że z mieszkania na 3. piętrze wydobywa się dym. Wewnątrz słychać było płacz dziecka, jednak nikt nie otwierał drzwi. Sąsiedzi cały czas dobijali się do drzwi. Jeszcze przed przyjazdem patrolu udało im się dostać do środka. Wtedy okazało się, że pali się patelnia pozostawiona na kuchence.

Mundurowi ustalili, że matka szykowała obiad, ale położyła się z dzieckiem i usnęła. Kobieta była nietrzeźwa. Badanie alkomatem wykazało u niej 1,5 promila alkoholu. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Dziecko zostało przekazane pod opiekę ojcu, który wrócił z pracy.

35-latką musi teraz liczyć się z postępowaniem przed sądem. LL

Modnisią przyszła do drogerii po łupy



Bezczelna złodziejka grasowała w galerii handlowej w centrum Lublina. Dobrze ubrana, młoda blondynka, z mocnym makijażem nie wzbudzała niczyich podejrzeń. Zajrzała do drogerii i krzątała się na stoisku z drogimi kosmetykami.

Kiedy nikt z pracowników nie patrzył, zaczęła ściągać z półek drogocenne wyroby i chować do torebki. Potem szybko czmychnęła. Jej łupem padł towar wartości 2,5 tys. zł. Złodziejkę nagryły kamery. Policjanci proszą o pomoc w ustaleniu jej tożsamości. Jeśli ktoś ją rozpoznaje, niech da znać śledczym z IV komisariatu, który zajmuje się sprawą - nr tel. 47 811 48 00, lub 112. LL



Piraci wpadli w radarową sieć

Nie pomogły CB radio, mruganie światłami, ani aplikacje na telefon z ostrzeżeniami o patrolach. Podczas zmasowanej akcji „Prędkość” w Lublinie i na drogach powiatu tylko jednego dnia zatrzymano 400 drogowych piratów.

W miniony czwartek drogówka do akcji skierowała wszystkie swoje siły. Pięciu kierowców przesadziło z prędkością i straciło prawo jazdy na 3 miesiące, a do tego dostali po 500 zł mandatu. W terenie zabudowanym przekroczyli dozwoloną prędkość ponad 50 km/h. Jednym z rekordzistów był 29-letni kierowca ford, zatrzymany na ulicy Poligonowej. Jego auto miało na liczniku 109 km/h. LL

Stracił oszczędności przez „okazję”

79-letni mieszkaniec Lublina padł ofiarą beczelnych złodziei, którzy namówili go na „okazyjny” zakup markowych perfum.

Emeryt sam dał się złapać w pułapkę. W poniedziałek na ulicy zaczęła go grupa „turyków”, która zapytała o drogę na Rzeszów. Podczas rozmowy nieznanymi zaproponowali starszemu panu perfumy w atrakcyjnej cenie. 79-latek zaprosił ich do swojego domu, gdzie miało dojść do transakcji. Tam zapłacił 200 złotych za otrzymany towar. Nieznajomi wykorzystali nieuwagę gospodarza i gdy ten przygotowywał dla nich herbatę, przeszukali szuflady. Po ich wizycie mężczyzna stwierdził brak ponad 3 tys. zł. LL

Policjanci znaleźli luksusową „dziupłę”



Policjanci z Lublina trafili na trop szajki, która trudniła się rabunkiem luksusowych aut. Trop zaprowadziły ich pod Warszawę. Mundurowi odkryli garaż, gdzie samochody miały przerabiane numery, albo były rozbierane na części. Na miejscu znaleziono łupy warte 2 mln zł!

Wszystko zaczęło się od kradzieży

BMW w Lublinie. Rabusie popełnili błąd, który wykorzystali policjanci. Wytropili miejsce, w którym ukryli auto. Dziupła mieściła się na prywatnej posesji pod Otwockiem. W środę rano mundurowi przeprowadzili nalot. Śledczy odnaleźli auto z Lublina, ale również wiele innych modeli: ekskluzywne wersje audi, lexusa, czy też maserati.

– Sześć pojazdów było w trakcie przygotowywania do demontażu, pięć czę-

ciowo rozebranych. Wszystkie trafiły na policyjny parking – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Na miejscu zatrzymany został 36-letni mieszkaniec powiatu mińskiego. Mężczyzna został przewieziony do Lublina, gdzie usłyszał zarzuty paserstwa mienia wielkiej wartości. Mężczyzna został aresztowany. Grozi mu do 10 lat więzienia. Trwają poszukiwania kolejnych członków bandy. LL

ŚWIDNIK: Odmienna wizja rozwoju miasta zdecydowała, że...

Świdnik zmienił skarbnika

Janusz Dumin, wieloletni skarbnik miasta, stracił stanowisko. Jako powód odwołania burmistrz podał radnym „odmienne podejście do wizji rozwoju Świdnika między skarbnikiem a władzami miasta”. Jego następcą została Marta Juchnikowska. Drugim z gorących tematów na czwartkowej sesji był odbiór komunalnych bioodpadów.

Postawiony na początku obrad przez burmistrza Waldemara Jaksona wniosek o odwołanie ze stanowiska skarbnika miasta **Janusza Dumina** był dla radnych, przynajmniej opozycji, sporym zaskoczeniem. Dumin na straży miejskich finansów stał od lat, a do jego pracy nigdy dotąd nie zgłaszano żadnych zastrzeżeń. Ostatnio polityka finansowa miasta jednak mocno się zmieniła. Świdnik zaczął odważnie inwestować i budżet, który przez lata miał nadwyżkę, od dwóch lat ma spory, (w tym roku będzie to ponad 50 milionów zł), deficyt, na pokrycie którego miasto wzięło kredyt i planuje wyemitować obligację.

– Przesłanką merytoryczną wniosku o odwołanie jest zbyt odmienne podejście do wizji rozwoju miasta pomiędzy władzami a panem Duminem. To nie były kłótnie, tylko spory o np. alokację środków, proporcje między wydatkami bieżącymi a majątkowymi i wieloletni plan inwestycji. Doszliśmy do wniosku, że nieco później to działania, więc nadszedł czas, żeby się rozstać. Rozstajemy się jak stare małżeństwo po ślubie cywilnym oraz kulturalnie i w pełnej zgodzie – uzasadniał radnym powód złożenia wniosku o odwołanie skarbnika **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika.

Skarbnika odwołano 12 głosami „za” radnych z klubu burmistrza Jaksona przy 8 wstrzymujących się głosach opozycji.

– Dziękuję wszystkim państwu za współpracę. Moim zdaniem układała się ona dobrze i będę miał tylko miłe wspomnienia – stwierdził **Janusz Dumin**, któremu przewodniczący rady Włodzimierz Radek dziękował za ponad 20 lat pracy w urzędzie, a burmistrz za racjonalną postawę.

Chwilę po tym na stanowisko skarbnika rada powołała przedstawioną przez burmistrza kandydatkę – **Martę Juchnikowską**. Nowa pani skarbnik ma stosowne certyfikaty i doświadczenie – ostatnio była dyrektorem departamentu finansów Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, a wcześniej skarbnikiem Terespoli a Białej Podlaskiej.

To nie jedne sprawy personalne, które pojawiły się na sesji. Władze miasta i radni uroczystie podziękowali odchodzącej na emeryturę wieloletniej kierownik biura rady miasta **Grażynie Michalskiej** i nieobecnemu na sesji insp. **Grzegorzowi Hołubowi**, który przed miesiącem przeszedł na emeryturę ze stanowiska szefa świdnickiej policji.

Park Avia z regulaminem

Następnie radni podjęli uchwałę w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej nr 7 poprzez likwidację oddziału przedszkolnego, co ma nastąpić 31 sierpnia. W związku z tym od roku szkolnego 2020/2021 nie będzie prowadzona rekrutacja do oddziału, a dzieci znajdujące się w innych publicznych przedszkolach na terenie miasta.

– W grudniu rada miasta wyraziła wolę oraz zamiar, by zlikwidować ten oddział. Po spełnieniu wszystkich wymogów i zasięgnięciu wszystkich potrzebnych opinii teraz podejmują państwo ostateczną uchwałę. Szkoła w wyniku reformy systemu oświaty podjętej w 2017 roku przestała być szkołą sześciolletnią, a stała się ośmioletnią. W wyniku tego zabrakło miejsca w placówce. Dodatkowe oddziały przedszkolne powstaną w Szkole Podstawowej nr 5, więc miejsc nie zabraknie – wyjaśniła **Bożena Zapalska**, naczelnik wydziału edukacji Urzędu Miasta Świdnik.

W porządku obrad znalazła się też uchwała w sprawie powierzenia burmistrzowi uprawnień do ustalenia opłat za korzystanie z kompleksu basenów przy

ul. Fabrycznej, czyli Parku Avia, którego otwarcie nastąpi na początku kwietnia. Radni przyjęli też regulamin obiektu, ale tu nie obojętne było wątpliwości i zmian w przedłożonym projekcie. O ile radni nie mieli żadnych zastrzeżeń do zapisów dotyczących godzin otwarcia obiektów (atrakcje wewnątrz będą czynne od poniedziałku do soboty w godzinach 6.00-22.00, a w niedziele od 8 do 21.00, podczas gdy baseny zewnętrzne otwarte będą od czerwca do sierpnia codziennie od 9 do 20.00), to pytania pojawiły się w kwestii korzystania



Janusza Dumina na stanowisku skarbnika miasta zastąpiła Marta Juchnikowska

z obiektu wyłącznie za odpłatnością oraz obowiązku przebywania na nim przez osoby niepełnoletnie tylko pod opieką dorosłych.

– To oznacza, że nasze szkoły też będą korzystały z basenów odpłatnie? – pytał radny **Robert Syryjczyk** (KO)

– Chcąc odzyskać VAT od inwestycji, musimy pobierać opłaty za każde korzystanie z obiektów. Nieważne, jaka będzie ta opłata, może wynosić nawet 1 zł, ale musi być jakaś odpłatność tak, żeby te ok. 6,5 mln VAT z całej budowy i później przy funkcjonowaniu, odzyskać – wyjaśnił radnemu zastępca burmistrza **Marcin Dmowski**.

– Czy osoby 14-17 letnie też będą musiały korzystać z obiektu z opiekunem? – dziwił się radny **Stanisław Skrok** (KO). – To niezyciowy przepis. Młodzi też w tym wieku nie przychodzi do basen z rodzicami, czy taki rodzic musiałby również kupować bilet? – podzielił jego wątpliwości inni radni. Ostatecznie punkt ten wykreślono z regulaminu, a kwestię korzystania z poszczególnych elementów i urządzeń Parku Avia przez osoby nieletnie ma określić zarządca obiektu, czyli MKS Avia.

Śmieci nadal gorące

Radni podjęli również dwie uchwały dotyczące odbioru odpadów komunalnych, ale głosowanie poprzedziła długa i momentami emocjonująca dyskusja. Projekt pierwszej z uchwał zakładał, że bioodpady w przypadku zabudowy jednorodzinnej będą odbierane raz na dwa tygodnie lub w drodze samodzielnego dostarczenia do punktu selektywnego zbierania odpadów lub punktu zbiorczego. W przypadku zabudowy wielorodzinnej będą odbierane raz w tygodniu. Jak podkreślał **Maciej Olechnowicz**, naczelnik wydziału infrastruktury i zamówień publicznych UM Świdnik, wprowadzane zmiany nie są wymysłem miasta, ale koniecznością dostosowania lokalnych przepisów do znowelizowanej ustawy o gospodarce odpadami. Radni mieli jednak sporo pytań i wątpliwości zwłaszcza co do częstotliwości odbioru bioodpadów, które teraz mają trafiać do odrębnych pojemników.

– W jakich pojemnikach będą bioodpady zbierane oraz odbierane? Czy nie mogłyby być odbierane częściej, np. tak jak frakcja zmieszana, trzy razy w tygodniu? – pytała radna **Katarzyna Denis** (klub radnych burmistrza Jaksona), prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku.

– Będzie to oddzielny, brązowy pojemnik, ustawiony np. obok wiaty. Wprowadzana przez nas częstotliwość odbioru jest minimalna, jak narzuca nam ustawa – wyjaśniał Olechnowicz.

– Wśród bioodpadów są np. resztki jedzenia, więc spojrzmy na bloki, gdzie

są duże wiaty zbiorcze. Bioodpadów będzie tam bardzo dużo, dlatego wnioskuję o zwiększenie częstotliwości ich odbioru. Obawiam się również, czy wystarczy na nie pojemników – kontynuowała K. Denis.

– By zwiększyć częstotliwość, trzeba znaleźć źródło finansowania. Przetarg na odbiór odpadów już został ogłoszony, a jego warunki ustalone, ale jeśli rada zdecyduje o jego zmianie, ja my się do tego dostosujemy – zabrał głos **Krzysztof Faleta** prezes spółki Remondis, zajmującej się odbiorem odpadów w Świdniku.



– Zdajemy sobie sprawę, że może to być problem, ale zwiększenie częstotliwości odbioru wiązałoby się z wyższymi kosztami, a więc z podwyżką, a o to chyba nikt nie wnioskuję – uzupełnił wiceburmistrz Dmowski.

– W takim przypadku musimy znaleźć środki na deratyzację i dezynfekcję, bo z gryzoniami, które „stołują się” w śmietniakach, już teraz jest problem – stwierdził **Ireneusz Szutko** (ŚWS), któremu jako zarządcy i administratorowi nieruchomości temat nie jest obcy. – Złożył wniosek o zabezpieczanie środków na ten cel w budżecie miasta – zapowiedział.

Również inni radni narzekali, że odbiór bioodpadów będzie odbywał się tak rzadko i postulowali o przeprowadzenie akcji informacyjnej wśród mieszkańców.

– Kolejny raz jesteśmy postawieni przed faktem dokonanym. Mamy podjąć uchwałę i zmiany, które już zostały uwzględnione w warunkach ogłoszonego przetargu na wywóz odpadów. To trochę za późno – wytknął urzędnikom radny **Waldemar Białowąs** (KO), dodając, że dobrym, perspektywicznym pomysłem jest ustawienie punktów, gdzie każdy mógłby przynieść żywność, która mu zbywa.

– Wszystkie pomysły są kapitalne, ale kosztowne i należałoby podnieść opłaty za wywóz śmieci – skwitował Dmowski – Problemem naszym i regionu jest brak instalacji przetwarzania odpadów. To są rozwiązania, które w przyszłości pozwolą obniżyć opłaty. O tym trzeba rozmawiać.

– Rzeczywiście jest to kluczowe. Trzeba postarać się zastopować podwyżki za wywóz poprzez znalezienie sposobów utylizacji i wykorzystania w systemie energetycznym miasta – przyznał **Mirosław Tarkowski** (klub radnych burmistrza).

Głos w sprawie odpadów zajmowali kolejni radni, ale przedłużającą się dyskusję uciął przewodniczący RM **Włodzimierz Radek**, poddając uchwałę pod głosowanie. Została przyjęta 14 głosami „za” przy 6 wstrzymujących się.

Tu rozjaśnić, tam przyciemnić

W punkcie „Interpelacje, zapytania i wnioski radnych” wiceprzewodniczący rady **Roman Kozak** zwrócił się o zmniejszenie intensywności oświetlenia na placu Konstytucji 3 maja, bo w nocy jest tam za jasno.

– Plac jest objęty gwarancją, więc zwrócimy się do wykonawcy z zapytaniem, czy można zmniejszyć intensywność oświetlenia – odpowiedział mu M. Olechnowicz.

Z kolei radny **Tomasz Kociński** (klub burmistrza) wystąpił o lepsze oświetlenie przejść dla pieszych. Od naczelnika Olechnowicza usłyszał, że urzędnicy zwrócą się z tym pytaniem do fachowców i konserwatorów.

ŚWIDNIK: Nagrody dla urzędników

Burmistrz hojniejszy od starosty

Ponad 238 tysięcy złotych wydał w ubiegłym roku na nagrody dla urzędników Urząd Miasta Świdnik. Mniej hojne, biorąc nawet pod uwagę ponad dwukrotnie mniejszy budżet i dużo mniej pracowników, było Starostwo Powiatowe w Świdniku, które na ten cel wydało 69,5 tysiąca. Same sumy nie robią jednak wrażenia, bo urzędnicy zatrudnieni w niewielkich samorządach to obecnie jedna z najgorzej opłacanych grup zawodowych w kraju, ale ciekawsze jest to, że największe nagrody dostali urzędnicy, którzy w trakcie roku stracili pracę.

Urząd Miasta Świdnik w zeszłym roku wydał na nagrody dokładnie 238 621 zł netto. Najwyższą nagrodę, 10 tys. zł netto, otrzymał **Andrzej Radek** – zastępca burmistrza ds. komunalnych, który pożegnał się z funkcją z końcem lipca ubiegłego roku. Drugie pod względem wysokości nagrody, po 5 tys. zł, otrzymali wiceburmistrz **Marcin Dmowski** (po odejściu A. Radka, jedyny zastępca burmistrza Jaksona – przyp. aut.) oraz sekretarz miasta **Ewa Jankowska**. W sumie nagrodzono 120 urzędników.

– Nagrody przyznano za efektywną i skuteczną realizację zadań, a część z nich została pokryta z programów unijnych, gdzie przewidziane są środki na obsługę projektów – mówi **Katarzyna Lis** z wydziału promocji Urzędu Miasta Świdnik, przypominając, że ubiegły rok był dla miasta rokiem sukcesów i realizacji wielu inwestycji, bo pracownikom urzędu udało się pozyskać rekordową kwotę, 19,6 mln zł dofinansowania z programów rządowych i unijnych, wdrożyć aplikację, dzięki której udało się wychwycić niepłacących za wywóz odpadów, w wyniku czego do budżetu wpłynęły dodatkowe 200 tys. zł, czy stworzyć system promocji sprzedaży gruntów miejskich.

POWIAT ŚWIDNICKI: Czujniej i wolnej

Łoś wpadł do samochodu



W zeszły poniedziałek w Janowicach (gmina Mielgiew) doszło do zderzenia samochodu z łosiem. Zwierzę wpadło do auta. Na szczęście kierowcy nie stało się nic poważnego.

– 26-letni kierujący pojazdem marki Saab, jadąc w kierunku Mielgwi, zderzył się z łosiem, który nagle wtargnął mu przed samochód. W wyniku zdarzenia zwierzę częściowo wpadło do pojazdu – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Kierowca trafił do szpitala, ale przeprzo-

Starostwo Powiatowe w Świdniku na nagrody wydało skromne 69 500 zł. Pieńiądze otrzymały 103 osoby. Najwyższą nagrodę, 5500 zł brutto, dostała **Agnieszka Flis**, odwołana we wrześniu ubiegłego roku ze stanowiska skarbnika powiatu, które objęła za kadencji poprzedniego zarządu PSL-PO-ŚWS. Do odwołania oficjalnie doszło na wniosek samej skarbnik, ale opozycyjni dziś radni PSL-PO-ŚWS, przekonani, że urzędniczka została do tego „nakłonią”, zagłosowali wówczas przeciw lub wstrzymali się od głosu. Ustupiającej skarbnik starosta przyznał nagrodę „za wzorowe i sumienne wypełnianie powierzonych obowiązków służbowych, kreatywność, umiejętność stosowania przepisów prawnych regulujących gospodarkę finansową powiatu, przejawianie inicjatywy w pracy oraz umiejętność rozwiązywania skomplikowanych problemów codziennej pracy”.

Nagrody dla pozostałych pracowników były skromniejsze. Dwóch urzędników dostało po 750 zł brutto „za przejawianie inicjatywy w pracy, podejmowanie się dodatkowych zadań, w tym za pomoc udzielaną innym pracownikom wydziału”, a pozostali dostali po 500 zł brutto. Jak podkreślają władze powiatu, starali się skromnie, bo skromnie, ale docenić praktycznie wszystkich pracowników, bo za poprzedników było inaczej.

– Zanim objąłem stanowisko starosty pod koniec 2018 roku, nagrody wypłacono trzydziestu pięciu pracownikom w łącznej kwocie 64 000 zł. Wówczas ich wysokość wahała się od kwot 300 zł (3 osoby) do 3000 zł (5 osób), a średnia wynosiła 1560,97 zł na osobę brutto – wylicza **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. – W ubiegłym roku nagrody dostało 102 pracowników, średnio 674,75 zł brutto na osobę.

JN

wadzone tam badania wykazały, że odniósł jedynie niegroźne obrażenia spowodowane skaleczeniem odłamkami zbitę szyby.

Policjanci przypominają, by nie lekceważyć znaku drogowego A-18b, który ostrzega, że na danym odcinku drogi może znieśc wtargnąć na nią dzikie zwierzę.

– Jadący z nadmierną prędkością, kierowca może nie mieć wystarczająco dużo czasu, aby zareagować odpowiednio szybko, a zderzenie z dzikim zwierzęciem może być bardzo groźne w skutkach – przestrzega E. Domaradzka.

JN

POWIAT ŚWIDNICKI: Ścigani zatrzymani

Alimenciarz trafi za kratki

Prawie rok spędzi w więzieniu 47-letni mieszkaniec gminy Piaski, który przez lata uchylał się od płacenia alimentów, a po zasądzeniu mu za to 332 dni odsiadki od kilkunastu miesięcy ukrywał się przed policją. Wpadł w ubiegłym tygodniu.

Świdnicy mundurowi ustalili, że poszukiwany od 2018 roku listem gończym mężczyzna może ukrywać w jednej z miejscowości na terenie powiatu łęczyńskiego. Wytypowany adres okazał się trafiony.

– Na miejscu funkcjonariusze zatrzymali zupełnie zaskoczonego 47-latką, który następnie został przewieziony do aresztu śledczego. Spędzi tam blisko rok – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

W zeszłym tygodniu świdniccy mundurowi zatrzymali jeszcze trzy inne poszukiwane listami gończymi osoby: 19-letnią mieszkankę gminy Piaski oraz 43- i 63-latkę ze Świdnika.

JN

SZEROKIE: Na Biskupińskiej pojawiła się nadzieja na normalne życie

Ponad 2 miliony na uliczkę

Znany firmę, która zajmie się budową ulicy Biskupińskiej (boczna Gnieźnińskiej), która do tej pory nie została utwardzona. Zarząd Dróg i Mostów rozstrzygnął przetarg w tej sprawie. Okoliczni mieszkańcy nie popadają jednak w hurraoptyzmizm.

Na realizację inwestycji urzędnicy zamierzali maksymalnie przeznaczyć około 2,6 mln złotych brutto. Najtańszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lubartowa (ok. 2,1 mln złotych) i właśnie ta firma zwyciężyła. – Wykonawca spełnia wszystkie warunki udziału w postępowaniu, a jego oferta nie podlega odrzuceniu i jest najkorzystniejsza pod względem przyjętych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia kryteriów oceny ofert – czytamy w uzasadnieniu decyzji wydanej przez Zarząd Dróg i Mostów.

Pozostałe oferty były bowiem droższe. Około 2,4 mln złotych życzyły sobie pruszkowski Strabag i spółka WOD-BUD z Kraśnika. Prawie 2,5 mln złotych zażyczyło sobie konsorcjum, złożone z firm PBI Infrastruktura i PBI WMB. Najwięcej, bo ok. 2,9 mln złotych, chciało konsorcjum złożone z Przedsiębiorstwa Budowy Dróg i Mostów oraz spółki Altor z Mińska Mazowieckiego.

Na rozpoczęcie inwestycji od lat czekają mieszkańcy ulicy Biskupińskiej. Na razie nie popadają w hurraoptyzmizm. – Odzyskujemy nadzieję na normalne życie, ale nie chcemy zapeszać. Dużo będzie zależeć od faktycznego harmonogramu prac. Poczekamy na efekty – mówi **Mateusz Haberek**, jeden z okolicznych mieszkańców.

Plan robót na ulicy Biskupińskiej



obejmuje m.in.: budowę jezdni, przebudowę oświetlenia drogowego, budowę kanalizacji deszczowej, przebudowę skrzyżowań, budowę i przebudowę zjazdów na posesje, budowę i przebudowę chodników, budowę miejsc parkingowych czy nasadzenia zieleni. Zamówienie obejmuje też drugą część, która ma polegać m.in. na „wykonaniu sieci wodociągowej wraz z przyłączami”. Roboty na ulicy Biskupińskiej mają się zakończyć najpóźniej 31 maja 2021 roku.

GRZEGORZ REKIEL

GŁUSK/ABRAMOWICE: Wiejski wodociąg „Czerniejów” nie dawał już rady

MPWiK napoi dwie dzielnice

Na początku marca Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zacznie dostarczać wodę mieszkańcom dzielnic Głusk i Abramowice. Do tej pory byli oni zaopatrywani przez wodociąg „Czerniejów”.

– Przejęcie zasilenia nastąpi 2 marca. Rozliczenie za wodę z sieci miejskiej dla zabudowy mieszkaniowej będzie się odbywać od niedzieli, 1 marca w okresach dwumiesięcznych według taryfy obowiązującej w MPWiK. Cena za wodę wynosi 3,72 zł brutto; zaś opłata abonamentowa 8,87 zł brutto

GR

Wycinają „złomy”, ale nie wszystkie

Bezcenne drzewa

Pod piłę w mieście poszły drzewa złamane przez wiatr.

– Klon jesionolistny oraz klon pospolity rosnące w pasie drogowym ul. Popiełuszki obok XXIII LO, po otrzymaniu stosownego zezwolenia, wydanego przez marszałka województwa lubelskiego, zostały już wycięte – informuje **Grzegorz Jędrak** z biura prasowego lubelskiego magistratu.

Następny w kolejce jest pień drzewa przy ul. Długosza. – Pień drzewa posadowionego w pasie przyulicznym ul. Długosza, na wysokości nieruchomości nr 8 uległ złamaniu w wyniku niekorzystnych warunków atmosferycznych. W związku z powyższym, zgodnie z ustawą o ochronie

przyrody Biuro MAZ zleciło jego usunięcie firmie zajmującej się utrzymaniem zieleni w pasach drogowych jeszcze w I kwartale tego roku – dodaje Grzegorz Jędrak.

Ale nie wszystkie ze zniszczonych drzew czeka wycinka. Jesiony przy ul. Narutowicza zostaną.

Drzewo rosnące w pasie drogowym przy ulicy Chopina, naprzeciwko wlotu ul. Sztajna, posiada szczątkową koronę oraz nadal spełnia swoją funkcję pod względem przyrodniczym. W związku z powyższym nie powinno być traktowane jako „złom” w myśl ustawy o ochronie przyrody z 2004 r. – wyjaśnia przedstawiciel Urzędu Miasta Lublin.

MAREK KOŚCIUK



KONSTANTYNÓW: Brakuje zaledwie kilkanaście tysięcy

Ratusz uszcześliwi Szwoleżerów?

Od ponad trzech lat trwają starania o urządzenie skweru pomiędzy blokami 5 i 9 przy ul. Szwoleżerów. Nawet są na to pieniądze, ale trochę mniej niż chcieliby potencjalni wykonawcy. Teraz miasto prowadzi kolejny przetarg. Oferenci chcą o kilkanaście tysięcy więcej niż jest w budżecie. Czy tym razem ratusz zgodzi się dorzucić pieniądze i plac w końcu powstanie?

Na Szwoleżerów ma powstać ogrodzony drewnianym płotem plac zabaw z urządzeniami wykonanymi z drewna akacjowego. Na placu zabaw przeznaczonym dla najmłodszych znalazłyby się m.in. akacjowe huśtawki, bujaki sprężynowe w formie biedronki czy konika polnego oraz piaskownica i wieża z kołowrotkiem do wciągania na górę wiaderka. Plac zabaw ma być oświetlony i monitorowany, a wokół niego mają pojawić się nowe nasadzenia. Remont przejść ma też stanowiąca dojsię do placu asfaltowa uliczka. Na tę inwestycję bardzo czekają mieszkańcy, bo po tej stronie ulicy Zwycięskiej nie ma żadnych placów zabaw, a najbliższy jest na osiedlu Błonie. Kolejne przetargi na wykonanie placu były jednak unieważniane, bo miasto – zdaniem potencjalnych wykonawców – przeznaczyło na to zbyt



Teren przy Szwoleżerów to obecnie zachwaszczony i zaniedbany plac o powierzchni 2181 mkw., położony pomiędzy dwoma blokami. Dzięki staraniom radnej **Moniki Orzechowskiej** udało się doprowadzić do zmiany zapisu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego z terenu pod zabudowę mieszkaniową na teren zielony.

skromne środki. Czy stanie się też tak z aktualnie prowadzonym postępowaniem? Do przetargu (termin składania ofert upłynął 27 lutego) stanęły dwie firmy: Apis Polska z Jarosławia (zapropoowała kwotę 294 706, 65 zł brutto), a FTB Voyager z Radomia oferuje wykonanie zadania za

286 890,00 zł brutto. Tymczasem miasto planowało wydać na plac zabaw 271 638, 31 zł brutto. Mieszkańcy mają nadzieję, że tym razem ratusz zdecyduje się dołożyć brakujące kilkanaście tysięcy złotych i wybierze wykonawcę.

(EM.K.)

CZECHÓW POŁUDNIOWY: I po schodach

Miały być remontowane, zostały rozebrane

We wrześniu ubiegłego roku w artykule „Pogotowie gotowe na remont” pisaliśmy o zrujnowanych schodach obok budynku podstacji pogotowia ratunkowego przy al. Kompozytorów Polskich 8A. Wówczas dyrektor WPR w Lublinie deklarował, że schody do końca roku zostaną naprawione. Tymczasem schody zniknęły...

O remont schodów, które od dłuższego już czasu były zamknięte, prosili korzystający z nich wcześniej pacjenci mieszczący się w sąsiedztwie przychodni specjalistycznej oraz interesanci znajdującej się tu filii Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. W tej sprawie interweniowała również rada dzielnicy Czechów Południowy.

Kiedy we wrześniu ubiegłego roku zwróciliśmy się w tej sprawie do dyrekcji Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie, usłyszeliśmy, że schody zostaną wyremontowane i ponownie otwarte w ramach planowanej do realizacji pod koniec roku inwestycji obejmującej głównie miejsca postojowe i drogi dojazdowe dla karettek. Tymczasem, jak poinformowali nas niedawno mieszkańcy, schody zamiast zostać wyremontowane, zostały rozebrane. Dlaczego?

– Przed przystąpieniem do realizacji powyższej inwestycji przeprowadziliśmy dokładną analizę dotychczasowego wykorzystania przedmiotowych schodów przez potencjalnych pacjentów przychodni.



Pacjenci prosili o remont schodów. Pogotowie uznało, że poradzą sobie bez nich

Z analizy wynika jednoznacznie, że osoby korzystały z nich sporadycznie. Obecnie istniejąca infrastruktura głównego wejścia do budynku pogotowia daje możliwość bezpiecznego dojsia pacjentów do przychodni zarówno dolnym wejściem, poprzez wybudowany w tym miejscu ciąg pieszy, jak również wejściem górnym, przez łącznik od wejścia do budynku pogotowia. – wyjaśnia powody takiej decyzji **Zdzisław Kulesza**, dyrektor Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Lublinie.

Odbudowa schodów nie jest planowana. – Biorąc pod uwagę wskazane okoliczności należy stwierdzić, że rozbórka schodów nie wpłynie negatywnie na możliwości przemieszczania się pacjentów do budynku przychodni. Realizacja tego typu prac remontowych jest ściśle związana z realizacją zadań statutowych oraz możliwościami finansowymi pogotowia. Dlatego też uznaliśmy że likwidacja przedmiotowych schodów jest uzasadniona – dodaje Zdzisław Kulesza.

MAREK KOŚCIUK

ZA CUKROWNIĄ: Szkoły przy ul. Krochmalnej ostatecznie zlikwidowane

Nieopłacalne pustki w klasach

W ubiegły czwartek Rada Miasta Lublin podjęła ostateczną decyzję w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 6, mieszczącego się przy ul. Krochmalnej 29 oraz likwidacji wchodzących w jego skład: Szkoły Podstawowej nr 17 im. Zwycięstwa Grunwaldzkiego i XX Liceum Ogólnokształcącego. Placówki zakończą działalność 31 sierpnia br.

Podjęcie uchwał stało się możliwe dzięki pozytywnej opinii ze strony lubelskiego kuratora oświaty, który zaakceptował zapowiedzianą wcześniej likwidację tych szkół. Ta jest wynikiem malejącej liczby uczniów. Jeszcze dwadzieścia lat temu chodziło tutaj do podstawówki ponad 400 dzieci, a w przyszłym roku szkolnym placówka liczyłaby jedynie 60 uczniów. Likwidowane liceum z powodu braku rekrutacji w praktyce nie prowadzi zaś swojej działalności już od ponad dziesięciu lat.



Jedyna w dzielnicy Za Cukrownią placówka oświatowa z końcem obecnego roku szkolnego zostanie zlikwidowana

Dotychczasowi uczniowie „siedemnastki” mają zostać przeniesieni do Szkoły Podstawowej nr 20 przy al. Piłsudskiego oraz Szkoły Podstawowej nr 28 przy ul.

Radości. Placówka z al. Piłsudskiego przejmie także na stałe dotychczasowy obwód SP nr 17.

MAREK KOŚCIUK

ŚWIDNIK: – Budowa żłobka przy ul. Kopera jest niezagrożona – zapewniają władze miasta

Przetarg na żłobek unieważniony

Ratusz unieważnił przetarg na budowę żłobka przy ul. Kopera/Klonowej, na którą miasto po raz drugi dostało dofinansowanie z rządowego programu „Maluch Plus”. Urząd zapewnia, że tym razem dotacja nie przepadnie, przetarg zaraz zostanie powtórzony, a żłobek będzie gotowy do końca listopada.

Ratusz do budowy nowego miejskiego żłobka dla ponad 120 maluchów przymierza się od lat. W ubiegłym roku na ten cel pozyskał nawet ok. 3,3 mln zł dotacji z rządowego programu „Maluch Plus” (całkowity koszt inwestycji obliczono na ok. 7 mln zł), ale miasto ogłosiło przetarg na budowę placówki dopiero w ostatnich dniach marca i nie udało się znaleźć firmy, która podjęłaby się zrealizować zadanie w terminie wyznaczonym na koniec listopada. Władze miasta obiecały wówczas, że placówka powstanie za rok i zgłosiły się do tegorocznej edycji „Malucha Plus”. Tym razem, nie czekając na decyzję o przyznaniu dotacji, już pod koniec stycznia ogłosiły przetarg na budowę żłobka. Obiekt ma powstać według zmodyfikowanego projektu w technologii modułowej, tańszej i szybszej w realizacji, a przy tym bardziej nowoczesnej i ekologicznej. Na inwestycję miasto zarezerwowało w budżecie 8 mln zł, a przed tygodniem dostało potwierdzenie, że dostanie 3,1 mln zł dotacji z programu „Maluch Plus”. Na oferty miasto czekało do 17 lutego. Zgłosił się jeden wykonawca – konsorcjum firm: F.B. Ekoinbud Sp z o.o. Sp.K. i Ekoinbud Sp z o.o. Oferta opiewała na 7 940 000 zł i mieściła się w przewidzianym budżecie. Niespodziewanie w ubiegłym tygodniu miasto przetarg unieważniło. – Czy nie powtórzy się sytuacja sprzed roku i żłobka znowu nie uda się wybudować? – pyta nas jeden z czytelników. – Nie ma takich obaw – uspokajają władze miasta. – Przetarg został unieważniony w związku z nieścisłościami proceduralnymi, a jedyna złożona oferta została odrzucona. Przetarg niezwłocznie zostanie ogłoszony ponownie. Na chwilę obecną nie widzimy zagrożenia terminu planowanej realizacji inwestycji – zapewnia **Katarzyna Lis** z Wydziału Promocji Urzędu Miasta Świdnik. **JN**

POWIAT ŚWIDNICKI: Doświetlą zebry

Bezpieczniej do szkoły

Powiat Świdnicki stara się o pieniądze na modernizację trzech przejść dla pieszych w pobliżu szkół. Środki mają pochodzić z „Programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2018-2020”.

– Za pozyskane środki chcemy przebudować trzy przejścia, montując na nich całą gamę aktywnego oznakowania i oświetlenia oraz zmieniając ich kolorystykę na biało-czerwoną, co poprawi ich widoczność i bezpieczeństwo pieszych – mówi **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. – Chodzi o przejścia w Świdniku przy ul. Kosynierów, niedaleko apteki Medyka, w Oleśnikach w pobliżu Szkoły Podstawowej im. ks. Piotra Ściegiennego oraz w Krzesimowie naprzeciw wejścia do Szkoły Podstawowej im. Jaworzniaków – wskazuje starosta.

Oprócz prac na drodze projekt zakłada szereg działań edukacyjno-prewencyjnych. W szkołach, przy których zostaną zmodernizowane przejścia, odbędą się lekcje na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym, stosowania elementów odblaskowych oraz zasad udzielania pierwszej pomocy. **JN**

ŚWIDNIK: Na dwóch kierowniczych stołkach

Dyrektor Żurek z drugą posadą

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku Adam Żurek został powołany na stanowisko wiceprezesa miejskiej spółki MKS Avia. – To kolejny przykład premiowania „swoich” przez władze miasta – mówią krytycy takiej decyzji i stawiają pytania: Jak można pogodzić pracę na takich stanowiskach? Czy dyrektor ma teraz dwa etaty, pracuje 16 godzin na dobę i pobiera dwie pensje? Ratusz zapewnia, że obsadzenie stanowiska wiceprezesa Avii było konieczne w związku z przejściem zarządu nad otwieranym kompleksem basenów, a Żurek, który jest sprawdzonym menadżerem, był najlepszym kandydatem.

Adam Żurek stanowisko wiceprezesa MKS Avia objął 1 stycznia br. Wzmianka o tym nawet pojawiła się z jednym z czasopism, ale przeszła bez większego echa. Kilkanaście dni temu jedna z czytelniczek ze Świdnika w mailu skierowanym do redakcji zarzuciła nam, że nie zainteresowaliśmy się tym tematem, a jej zdaniem sprawa jest ważna, bo to chyba nie jest normalne, że jedna osoba pełni kierownicze funkcje w dwóch miejskich, jednostkach, a jak pokazuje jej przypadek, takie połączenie stanowisk wiąże się z pewnymi perturbacjami dla zwykłych mieszkańców. Jaki to przypadek?

– Mam problem z potwierdzeniem wniesienia opłat za zajęcia córki w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku. Chciałam sprawę wyjaśnić u dyrektora i dowiedzieć się, że „pana dyrektora nie ma bo jest na stadionie Avii”. Na stadionie się dowiedziałam, że dyrektora MOK nie ma, bo jest w urzędzie miasta na spotkaniu w sprawie basenów. Na moje pytanie jaki ma to związek z MOK dowiedziałam się, że dyrektor MOK jest również zastępcą prezesa – opisuje świdniczan-ka. – Rozumiem, że to decyzja burmistrza, ale czy radni w ogóle o niej wiedzieli, czy da się łączyć pracę na dwóch różnych kierowniczych etatach i zajmować sprawami kultury i sportu? Dla mnie to kolejny w Świdniku



Dyrektor MOK Adam Żurek od stycznia jest również wiceprezesem spółki MKS Avia

przykład finansowego premiowania ludzi związanych z władzą – podsumowuje.

Dyrektor MOK Adam Żurek niedowierza w prawdziwość opisaną w mailu historii, dając do zrozumienia, że została ona wymyślona, by przedstawić w złym świetle jego i decyzję władz miasta.

– Zgodnie z regulaminem organizacyjnym Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku sprawy związane z opłatami za zajęcia prowadzi dział centrum kultury, a odpowiada za nie osoba kierująca działem, a w przypadku jej nieobecności osoba ją zastępująca. Kwestie potwierdzenia prawidłowości wniesienia opłat kontroluje dział finansowo-administracyjny. Pracownicy odpowiadający za prawidłowość procesu zaprzeczają wystąpienia jakiegokolwiek sytuacji dotyczącej opłat za zajęcia, która nie została wyjaśniona, a już zwłaszcza wymagałaby interwencji dyrektora. Brak w tej sprawie jakiegokolwiek pisma, e-maila, telefonu – twierdzi **Adam Żurek**, dodając że numer jego telefonu komórkowego znajduje się na stronie internetowej MOK i w tym roku nie miał żadnych informacji dotyczących wyjaśnienia jakichkolwiek problemów związanych z potwierdzeniem wniesienia opłat.

POWIAT ŚWIDNICKI: Sesja pod znakiem pytań i interpelacji

Szpital świdnicko-łęczyński?

Tym razem nie dyskusja nad podejmowanymi uchwałami i same uchwały, a interpelacje i pytania radnych były najciekawszym punktem obrad sesji Rady Powiatu Świdnickiego, która odbyła się w ubiegły wtorek. Najbardziej zaskakującym było pytanie o plany ewentualnego połączenia szpitala w Świdniku z lecznicą w Łęcznej.

Tę kwestię już na samym początku sesji poruszył radny Jakub Osina.

– Pojawiła się wzmianka, że w przygotowaniu jest plan naprawczy świdnickiego szpitala, a jedną z rozważanych w nim koncepcji ewentualne połączenie naszej placówki ze szpitalem w Łęcznej. Proszę o jakieś informacje na ten temat – zwrócił się do starosty **Jakub Osina** (SWS).

– Dyrektor szpitala **Jacek Kamiński** faktycznie pracuje nad przygotowaniem planu naprawczego dla placówki, który ma przedstawić do końca czerwca. Jedną z koncepcji poprawy sytuacji finansowej, którą zasygnalizował jako ewentualną, wykorzystującą z jednej strony potencjał świdnickiego szpitala, a z drugiej strony bazując na potencjalne szpitala w Łęcznej, jest połączenie tych jednostek. Ale to na razie bardzo luźna koncepcja, bez określenia warunków i zasad funkcjonowania tego nowego tworzywa, jakim byłby szpital Świdnik-Łęczna – odpowiedział radnemu starosta **Łukasz Reszka** (PiS). – Połączymy na plan i wtedy będzie podstawa do rozważań i dyskusji.

Pytań masa, odpowiedź za dwa tygodnie

W punkcie „interpelacje i zapytania radnych” radny Grzegorz Osajkowski interpelował w sprawie budowy drogi, która połączyłaby Wygnanowice w gminie Rybczewice z Kozicami w gminie Piasiki. Podkreślił, że jego wystąpienie ma związek z licznymi pytaniami w tej sprawie m.in. mieszkańców

Wygnanowic i Choin oraz zapytaniami, jakie w tej sprawie już kilka miesięcy temu składali radni **Marcin Najda** (PSL) i **Zbigniew Twaróg** (PiS).

– Prognę zapytać zarząd powiatu, co ustalono w sprawie ww. drogi. Czy konsultowano się z gminą Piasiki w celu zamiany odcinków dróg tak, by powstał ciąg łączący dwie drogi wojewódzkie Wygnanowice-Kozice, który dawałaby olbrzymią szansę na uzyskanie dofinansowania zewnętrznego na jego budowę. Jeśli tak, to kiedy i co ustalono? Czy zarząd powiatu ma plan i chęć zrealizowania inwestycji, która w znacznym stopniu ułatwiłaby codzienną drogę wielu mieszkańcom dwóch gmin? Jakże zostały już podjęte kroki w celu realizacji przedsięwzięcia? – pytał **Grzegorz Osajkowski** (PSL).

Kolejną interpelację złożył radny Osina w związku z, jak stwierdził, trwającą w Świdniku od kilku miesięcy „zmasowaną wyciną drzew”. – Proszę o informację na temat liczby pozwoleń na wycinę drzew na terenie miasta Świdnik wydanych przez tutejszy urząd w 2019 i 2020 roku z podziałem na to, kto był wnioskodawcą: gmina miejska Świdnik, spółdzielnia mieszkaniowa, jednostki gminy czy inny podmiot – dociekał J. Osina.

– Moja interpelacja dotyczy kosztów poniesionych w 2018 i 2019 roku w związku ze zmianą obsługi prawnej starostwa powiatowego – jako następny zabrał głos radny **Marcin Najda** (PSL).

Z kolei wiceprzewodniczącą rady Gustawa Dmowskiego (PiS) interesowała sprawa remontu prowadzonego w przychodni specjalistycznej SP ZOZ przy ul. Leśmiana w Świdniku.

– Proszę o informację, czy w projekcie zaplanowano toalety dla osób niepełnosprawnych, podjazd dla wózków inwalidzkich, miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych w sąsiedztwie planowanego dźwigu osobowego. Oczywiście jestem zainteresowany

Dyrektor zaznacza, że jeśli jednak takowa sytuacja zaistniała, prosi o kontakt i natychmiast zostanie ona wyjaśniona.

Dyrektor i wiceprezes w jednym

Co do łączenia stanowiska dyrektora z funkcją wiceprezesa Avii Żurek nie widzi w tym nic dziwnego i zapewnia, że jest w stanie doskonale wywiązywać się z obydwu obowiązków. – Rada nadzorcza spółki powołała mnie na stanowisko wiceprezesa MKS Avii Świdnik 18 listopada 2019 roku z mocą od 1 stycznia 2020 roku. Nie było to żadną tajemnicą. Od początku tego roku w MOK-u mam zmniejszony wymiar etatu do 7/8 z wynagrodzeniem 6 tys. zł netto, a w MKS Avia jestem zatrudniony w oparciu o umowę cywilno-prawną, tzw. kontrakt menadżerski, z wynagrodzeniem 4 tys. zł netto – wyjawia Adam Żurek, który uważa, że te obowiązki ze sobą nie kolidują, a jego wiedza i kompetencje sprawdzą się również na stanowisku wiceprezesa sportowej spółki, której niebawem przybędzie wiele zadań związanych z zarządzaniem kompleksem sportowo-rekreacyjnym „Park Avia”. – Mam ukończone studia podyplomowe w zakresie finansów i bankowości, marketingu, a także zarządzania i ponad 20-letnie doświadczenie menadżerskie. Przez blisko 8 lat byłem dyrektorem świdnickiego oddziału jednego z banków, następnie prezesem spółdzielni mieszkaniowej, a od 11 lat jestem dyrektorem MOK, gdzie przeprowadziłem m.in. proces rewitalizacji kina „Lot”, czy odpowiadałem za organizację dwóch dotychczasowych edycji Świdnik Air Festival – jednego z największych wydarzeń w regionie – podkreśla swoje kompetencje i osiągnięcia dyr. Żurek.

Również burmistrz Waldemar Jakson przekazuje, że powiększenie zarządu MKS Avia i powołanie zastępcy prezesa **Radosława Szczerby** było konieczne w związku z powierzeniem jej zarządzania kompleksem basenów przy ul. Fabrycznej, a Adam Żurek na stanowisko wiceprezesa i

powierzone mu obowiązki był najlepszym z możliwych kandydatów, i bez problemów poradzi sobie z ich łączeniem ze stanowiskiem szefa MOK.

– Zarządzanie Parkiem Avia stanowi niewątpliwie duże wyzwanie i jest poważnym zadaniem logistycznym, dlatego zdecydowaliśmy o wzmocnieniu zarządu spółki. Na stanowisko wiceprezesa został powołany Adam Żurek – sprawdzony menedżer, od lat związany z instytucjami miejskimi, ale również z doświadczeniem w zarządzaniu podmiotami komercyjnymi. Jego zadaniem będzie przeprowadzenie procesu uruchomienia nowych obiektów oraz wsparcie spółki w działalności promocyjnej i pozyskiwaniu partnerów biznesowych – mówi **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika.

Opozycja krytykuje

– O tym, że pan Żurek został wiceprezesem MKS Avia Świdnik, dowiedziałem się z mediów. Nikt z radnymi tego nie omawiał. Byłbym przeciwny takiemu rozwiązaniu, bo mam wątpliwości, czy osoba na dwóch tak ważnych stanowiskach będzie w stanie w 100% dobrze wypełniać swoje obowiązki na obu posadach? Myślę, że już jako dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury pan Żurek ma dużo pracy. Uważam również, że MKS przede wszystkim powinien skupić się na prowadzeniu działalności sportowej a zarządzanie mieniem, w tym Parkiem Avia, powinna zajmować się spółka miejska Pegimek, bo przecież po to została utworzona – uważa radny **Robert Syryjczyk** (Koalicja Obywatelska).

Podobnie uważa radny klubu Świdnik Wspólna Sprawa, **Mariusz Wilk**.

– Pełnienie dwóch tak ważnych funkcji jest dużym obciążeniem, jeżeli obydwie chce się wykonywać na wysokim poziomie. Nie wydaje mi się, że to jest dobry pomysł, chyba że burmistrz naprawdę nie ma w swoim otoczeniu nikogo innego z kwalifikacjami pozwalającymi wykonywać taką pracę. Nie łapie się dwóch srok za ogon – wytyka radny **Wilk**. **JN**

bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz zagrożenia patologiami na terenie powiatu w 2019 roku. – W tym okresie odnotowano popełnienie 1231 przestępstw, czyli o 200 mniej niż przed rokiem, odnotowano wzrost wykrywalności przestępstw z 82,4 do 84,9%, skierowano 455 aktów oskarżenia wobec osób, które popełniły przestępstwa – wyliczał komendant Kwiatkowski. – W ubiegłym roku coraz więcej mieszkańców powiatu korzystało z uruchomionej przed policję przed czterema laty platformy internetowej Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. W 2019 roku zaznaczyli oni na terenie całego powiatu 675 miejsc zagrożeń, z których 333 zostało potwierdzonych przez policjantów. Zagrożenia dotyczyły m.in. przekraczania prędkości przez kierowców, niewłaściwej infrastruktury drogowej, spożywania alkoholu i zakładania spokoju w miejscach publicznych, czy złej organizacji ruchu. Z danych dotyczących wypadków drogowych i kolizji wynika, że najwięcej z nich miało miejsce w samym Świdniku – raportował komendant.

– Jaki był stan osobowy komendy w 2019 roku, czy był większy niż rok wcześniej i czy planowane są jakieś zmiany? – pytał po wysłuchaniu sprawozdania Jakub Osina.

– Od dłuższego czasu stan etatowy, bodajże z tego, co pamiętam, odkąd tu pracuję, tj. od 2017 roku, wynosił 127 funkcjonariuszy i się nie zmienił. Mamy 12 wakatów, ale już wiem, że pod koniec lutego komenda wojewódzka skieruje do nas 7 dodatkowych funkcjonariuszy – odpowiedział podinsp. Sławomir Kwiatkowski.

Później radni wysłuchali **Waldemara Szałka**, dyrektora Zespołu Szkół w Piaszkach, który opowiadał o historii, obecnej sytuacji, sukcesach i planach placówki, a na zakończenie przystąpili do głosowania przedłożonych przez zarząd projektów uchwał w sprawie: ustalenia wysokości opłat za zajęcia pasa drogowego oraz przyjęcia Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej dla Powiatu Świdnickiego na lata 2020-2022. Uchwały przyjęto bez dyskusji i sprzeciwu. **JN**

Przez dziesięciolecia starano się wymazać pamięć o nich

Hołd Niezłomnym

W niedzielę, 1 marca, cały kraj obchodził Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Ich pamięć uczcili również lublinianie i świdniczanie.

W Lublinie głównym punktem uroczystości 1 marca był Marsz Pamięci Żołnierzy Wyklętych, który wyruszył z placu Litewskiego pod pomnik Zamordowanych na Zamku Lubelskim. Kwiaty złożono też pod pomnikami NSZ i WIN. Nie zabrakło apelu pamięci i salwy honorowej. Mszę św. w intencji poległych, pomordowanych i zmarłych odprawiono w kościele pw. Świętej Rodziny na lubelskich Czubach. W niedzielę odbyła się też VIII edycja Biegu Tropem Wilczyń, podobnie jak w 370 miastach Polski.

Lubelskie uroczystości poprzedziła konferencja w miejscowym oddziale IPN pt. „Żołnierze Niezłomni, przywracanie pamięci”, która odbyła się 28 lutego. Wyjaśniono w jej trakcie m.in. okoliczności śmierci podporucznika Leona Taraszkiewicza „Jastrzębia”.

Dr **Krzysztof Busse** z delegatury IPN w Radomiu przedstawił sprawę klasztoru w Radecznicy pod kątem rozprawy władz komunistycznych z Kościołem katolickim, w związku z czym ogromne konsekwencje poniósł zakon oo. Bernardynów. W 1950 roku klasztor został zamknięty, a wszyscy bernardyni, którzy przebywali na terenie Radecznicy pomiędzy 1944 a 1950 rokiem, trafili do więzienia. 29 lutego rozegrano I lubelski Turniej Piłki Nożnej im. Żołnierzy Wyklętych w Zespole Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego przy ul. Podwale.

W Świdniku obchody zaczęły się już 27 lutego

W Zespole Szkół nr 1 im. C. K. Norwida wręczono nagrody zwycięzcom VIII Powiatowego Konkursu Plastycznego „Żołnierze Wyklęci – Niepokonani”. Otwarcu wystawy plakatów towarzyszyła multimedialna lekcja najnowszej historii i quiz na temat żołnierzy podziemia antykomunistycznego. Dzień później w Szkole Podstawowej nr 5 otwarto wystawę „Żołnierze Wyklęci. Podziemie Niepodległościowe 1944-1963. Przeprowadzono też turnieju wiedzy „Czas Niezłomnych”.

1 marca w kościele pw. NMP przy ul. Wyszyńskiego w Świdniku odprawiono mszę w intencji Żołnierzy Wyklętych. O oprawę muzyczną zadbał chór Arion pod dyr. **Magdałeny Celińskiej**. Po mszy złożono kwiaty przy pomniku Nieznanego Żołnierza na placu Konstytucji 3 maja, a Stowarzyszenie „Narodowy Świdnik” przygotowało apel poległych.



W Lublinie jednym z punktów obchodów było złożenie wieńców przy Mogile - Pomniku Zamordowanych na Zamku Lubelskim

Na poniedziałek, 2 marca o 11.30 w Miejskim Ośrodku Kultury zaplanowano pokaz filmu „Wigilia w łagrze 3”, a także uroczysty apel pamięci w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej im. Zygmunta Puławskiego. Zaś w I Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Broniewskiego przygotowano wystawę prac młodzieży pt. „Żołnierze Wyklęci”. W obchody zaangażował się także Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1, który na 2 marca zaplanował finał konkursu plastycznego „Żołnierze Wyklęci” dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 4 wraz z wystawą prac. Szkoła Podstawowa nr 5 im. Janusza Kusińskiego zorganizowała Piłkarski Turniej Niezłomnych. Szkoła Podstawowa nr 7 im. Żołnierzy Armii Krajowej zaprasza na wystawę fotografii „Losy Żołnierzy Wyklętych”. Obchody zakończy się 3 marca akademią w Szkole Podstawowej nr 3 im. Tadeusza Kościuszki i finałem międzyszkolnego konkursu wiedzy nt. Żołnierzy Wyklętych.

Dodatkowo od 2 do 9 marca w holu kina „LOT” w Miejskim Ośrodku Kultury przy al. Lotników Polskich można obejrzeć wystawę fotogramów IPN pt. „Żołnierze Wyklęci. Podziemie niepodległościowe 1944-1963”.

Nie złożyli broni

Nazwa „żołnierze wyklęci” trafnie oddaje to, jak w PRL postrzegano żołnierzy walczących o niepodległość w latach 1944-1963. Określenie to powstało w 1993 roku, kiedy Liga Republikańska (organizacja działająca w latach 1993-2001), zorganizowała wystawę dotyczącą podziemia zbrojnego po 1944 roku. Szukano wówczas wspólnej nazwy

dla oddziałów, które sprzeciwiały się komunizmowi po zajęciu Polski przez Armię Czerwoną. Narodowy Dzień Żołnierzy Wyklętych jest wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji.

Po powstaniu IPN rozpoczęto szczegółowe badania nad historią „żołnierzy wyklętych”, czego ukoronowaniem było wydanie „Atlasu polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956”. Zajęcie Polski przez Armię Czerwoną i włączenie połowy jej terytorium do ZSRR sprawiło, że dziesiątki tysięcy żołnierzy nie złożyło broni. Gotowi byli walczyć przeciwko okupantowi sowieckiemu o odzyskanie niepodległości, by wypełnić złożoną przysięgę. W roku największej aktywności zbrojnego podziemia – 1945 – działało w nim bezpośrednio 150 -200 tys. konspiratorów, zgrupowanych w różnych organizacjach. Około 20 tys. z nich walczyło w oddziałach partyzanckich. Kolejnych kilkaset tysięcy stanowili ludzie zapewniający partyzantom aprowizację, wywiad, schronienie i łączność. Dołączyć trzeba jeszcze uczniów z podziemnych organizacji młodzieżowych.

Ofiara krwi

Szacuje się, że w walkach zginęło od 8 do 10 tys. polskich partyzantów, 5 tys. ludzi skazano na karę śmierci, z czego ponad połowa wyroków została wykona. Około 21 tys. zmarło w więzieniach na skutek brutalnych przesłuchań, chorób i fatalnych warunków bytowania. Aresztowanych żołnierzy poddawano podczas przesłuchań okrutnym torturom. Ciągłe bicie, przetrzymywanie

w zimnej wodzie, zrywanie paznokci, wybijanie zębów, łamanie kości a także dręczenie psychiczne, to środki, jakimi posługiwali się funkcjonariusze UB. Kilkaset tysięcy osób z przeszłości niepodległościową (wraz z rodzinami) to ludzie, którzy doświadczaali represji prawie do 1989 r.

Zaciekły opór zwolennikom władzy ludowej na terenie Lubelszczyzny stawiał między innymi mjr **Hieronim Dekutowski**. „Zapora”. Cichociemny, dowódca AK i WIN działał też w województwach rzeszowskim i kieleckim. Zadał liczne straty aparatowi bezpieczeństwa. W ręce UB wpadł w we wrześniu 1947 roku podczas nieudanej próby przedostania się na Zachód. W sfginowanym procesie otrzymał wyrok śmierci który wykonano w mokotowskim więzieniu 7 marca 1949 roku Jego szczątki znaleziono na Łęczce.

Lalek

Kręgosłup zbrojnego podziemia złamała amnestia z 1947 roku. Wielu żołnierzy uznało to za ostatnią szansę powrotu do normalnego życia. Podczas amnestii 1945 i 1947 roku ujawniło się 110 tys. osób. Inna rzecz, że represje, które spadły na ujawniających się, zmusiły wielu do powrotu do podziemia.

Żołnierzem legendarnego majora Dekutowskiego był ostatni „leśny” żołnierz Związku Walki Zbrojnej -AK, a później WIN – sierżant **Józef Franczak „Lalek”**. Zginął 21 października 1963 r. w swej rodzinnej miejscowości – w Majdanie Kozic Górnych koło Pisk na Lubelszczyźnie. Sierżant Wojska Polskiego, uczestnik wojny obronnej Polski w 1939 r., później związany ze

strukturami ZWZ- AK był ostatnim żołnierzem polskiego podziemia antykomunistycznego i niepodległościowego. Po ukończeniu w 1938 r. Szkoły Podoficerskiej w Centrum Wykształcenia Żandarmerii w Grudziądzu przydzielony został do plutonu żandarmerii w Równem. Tam zastała go wojna i 17 września trafił do sowieckiej niewoli, skąd zbiegł. W 1940 r. wstąpił do ZWZ, a następnie do AK. W podziemiu, działał do 1944 r. Używał pseudonimów: Lalek, Lалуś, Laleczka, Gu-ciowa oraz na Wybrzeżu nazwiska Babiński. W styczniu 1945 r. został przymusowo wcielony do 2 Armii Wojska Polskiego. Ponieważ nie chciał uczestniczyć w egzekucjach żołnierzy AK, zdecydował się na dezercję. Wkrótce NKWD zaczęło go szukać i zaczęło się polowanie, które trwało 18 lat. Ukrywał się najpierw w Łodzi, potem w Sopocie. Gdy wrócił na Lubelszczyznę, trafił pod dowództwo „Zapory”. Przez 18 lat ukrywania się był kilka razy ranny, a raz nawet aresztowany, ale posiadał dokumenty na inne nazwisko. Wraz z kilkoma innymi aresztantami obezwładnił konwojentów i zbiegł.

Kryptonim „Pożar”

Lalek brał udział w wielu zamachach na tzw. utrwalaczy władzy ludowej. Od listopada 1951 r. zaczął się jego formalne rozpracowywanie w ramach operacji o kryptonimie „Pożar”. Komunistyczny aparat represji próbował go wielokrotnie aresztować, ale dzięki ofiarnej postawie miejscowej ludności nie mógł znaleźć miejsca jego pobytu. Według danych SB pomagało mu, narażając się, ponad 200 osób. Nie dał efektów nawet list gończy opublikowany 8 września 1961 r. w „Kurierze Lubelskim”. Jednak znalazł się ktoś, kto zdradził Lalka. Zadenuncjował go stryjeczny brat narzeczonej, Stanisław Mazur, zwerbowany do SB pod pseudonimem „Michał”.

W obławie wzięło udział 35 funkcjonariuszy ŻOMO. Józef Franczak nie poddał się i został zastrzelony. Jego ciało trafiło do rodziny po wielu perypetiach, pozabawione głowy. Dopiero w 1983

roku siostra Lalka, **Czesława Kasprzak**, otrzymała pozwolenie na pochowanie brata w rodzinnym grobie. Przez wiele lat o zadenuncjowanie „Lalka” podejrzewany był **Wacław Beć**, u którego ukrywał się ostatni „wyklęty”. Nie pomogło nawet skazanie go przez Sąd Wojewódzki w Lublinie w czerwcu 1964 roku na 5 lat więzienia za pomoc Franczakowi. Dopiero akta IPN wykazały, jak było naprawdę. Za głowę Lalka Stanisław Mazur otrzymał 5 tys. ówczesnych złotych

11 maja 2007 roku w Piaskach został odsłonięty pomnik ku czci ostatniego niezłomnego, natomiast 17 marca 2008 roku prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński nadał pośmiertnie Józefowi Franczakowi Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Sąd Wojewódzki w Warszawie unieważniając wyroki śmierci Hieronima Dekutowskiego, dowódcy Lalka i jego towarzyszy, w uzasadnieniu napisał między innymi: „żołnierze AK działający później w organizacji WIN byli zmuszeni do przeciwstawienia się zbrojnej masowej eksterminacji, poprzez walkę zarówno z oddziałami NKWD, jak i wspierającymi je formacjami polskimi, tj. milicją, UB, tzw. Wojskami Wewnętrznymi. Była to walka potrzebna i celowa, polegająca na odbioraniu jeńców lub zapobieganiu morderstwom i aresztowaniom”. Sąd Najwyższy określa to obecnie w swoim orzecznictwie jako prawo do zbiorowej obrony koniecznej. Nie ulega wątpliwości, że właśnie taki charakter miały działania zbrojne oddziału „Zapory”.

Patronat honorowy nad tegorocznymi uroczystościami w hołdzie Niezłomnym objęli: wojewoda lubelski **Lech Sprawka**, marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiariski**, prezydent Lublina **Krzysztof Żuk**, dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie **Marcin Krzysztofik**, dyrektor Narodowego Banku Polskiego Oddziału Okręgowego w Lublinie **Ilona Skibińska-Fabrowska** i lubelski kurator oświaty **Teresa Misiuk**.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

Pochówek po latach

Trzy lata temu w rodzinne strony, do Radecznicy, wróciły szczątki majora Mariana Pilarskiego, pseudonim „Jar” i podporucznika Stanisława Biziora, pseudonim „Eam”. Zdobyli oni sławę, walcząc podczas II wojny światowej. Po wojnie podjęli walkę ze zniewoleniem komunistycznym. Za swoją działalność zostali skazani na karę śmierci w 1951 roku. Wyrok wykonano w podziemiach Zamku Lubelskiego. Przez lata nie było wiadomo, gdzie znajdują się ich szczątki. W końcu historycy z lubelskiego oddziału IPN, na podstawie dokumentów służb bezpieczeństwa i akt cmentarnych, wytypowali miejsce pochówku na cmentarzu przy ul. Unickiej w Lublinie. Znajdowało się ono pod grobem zbudowanym w latach osiemdziesiątych. W 2020 roku z cmentarza przy ul. Unickiej ekshumowano szczątki kolejnych sześciu osób i zidentyfikowano je.

Premiera filmu o niezłomnym kapłanie

Lublinianie zobaczą jako pierwsi

3 marca w Lublinie odbędzie się premiera filmu „Zieja” w reżyserii Roberta Glińskiego. W kinie Cinema City Plaza pojawią się znani aktorzy: Andrzej Seweryn, Zbigniew Zamachowski i Mateusz Więclawek.

Film opowiada o legendarnym warszawskim kapłanie – ks. **Janie Zieji**, kapłanie Szarych Szeregów i współzałożycielu Komitetu Obrony Robotników. Zdjęcia kręcono w

Lublinie, który zagrał między innymi powojenny Słupsk oraz Rzym. Filmowcy pracowali w lubelskiej archikatedrze, Muzeum Wsi Lubelskiej i na uliczkach Starego Miasta (Ku Farze, Archidiakońska,

Złota, Dominikańska, Niecała). Film, zrealizowany przy wsparciu Lubelskiego Funduszu Filmowego, będzie można zobaczyć w kinach już od 13 marca.

(EM.K.)

Lubelski Fundusz Filmowy istnieje już od ponad dziesięciu lat. Do tej pory dzięki niemu powstało 30 produkcji, które wsparł kwotą ponad 4 milionów złotych. Połowę tych pieniędzy filmowcy zostawili w Lublinie. W castingach, które organizował LFF, uczestniczyło około 10 tysięcy mieszkańców Lublina, a w filmach zagrało ponad tysiąc lubelskich statystów i aktorów. W Lublinie powstały zdjęcia m.in. do filmów: „Volta” Juliusza Machulskiego, „Carte blanche” Jacka Lusinskiego, „Panie Dulskie” Filipa Bajona a także seriali TVP „Wszystko przed nami” i „Wojenne dziewczyny.”



Lubelska starówka w filmie zagrała powojenny Słupsk



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Zakład produkcyjny Varroc Lighting Systems na terenie Panattoni Park Lublin II oficjalnie już otwarty

Produkują lampy do aut i... wciąż szukają pracowników

Firma Varroc Lighting Systems, producent wysokiej klasy oświetlenia dla przemysłu motoryzacyjnego, oficjalnie otworzył zakład produkcyjny w Niemczech koło Lublina. Już teraz fabryka zatrudnia 170 osób. Plany przewidują utworzenie łącznie aż 400 miejsc pracy!

Varroc Lighting Systems to globalna firma działająca w branży automotive z siedzibą w Plymouth w amerykańskim stanie Michigan. Posiada centra techniczne i biura sprzedaży na trzech kontynentach – w Ameryce Północnej, Europie i Azji. Firma oferuje innowacyjne produkty dla zewnętrznych systemów oświetleniowych pojazdów. Do kluczowych produktów firmy Varroc Lighting Systems należą lampy matrycowe, adaptacyjne światło drogowe (ADB), lampy LED, organiczne diody elektroluminescencyjne lub diody OLED i elektroniczne moduły sterujące.

Zakład produkcyjny, który w ubiegłym tygodniu został oficjalnie otwarty w podlubelskich Niemczech, to druga lokalizacja firmy w Polsce, po centrum badawczo-rozwojowym w Krakowie.

Fabryka, która zlokalizowana jest na terenie Panattoni Park Lublin II, będzie specjalizowała się w produkcji lamp przednich, a roczna wydajność produkcyjna wyniesie 3,6 mln sztuk rocznie.

– Inwestycja w nową fabrykę to kolejny krok w globalnym rozwoju naszej firmy, który pozwoli nam utrzymać konkurencyjność w branży. Strategiczne położenie

zakładu w regionie lubelskim, który jest zagłębiem wykwalifikowanych pracowników, pozwoli na dalsze dostarczanie naszym klientom innowacyjnych produktów wysokiej jakości w konkurencyjnej cenie – mówi **Stephane Védie**, prezes i dyrektor zarządzający Varroc Lighting Systems.

Nowa fabryka została wybudowana zgodnie z koncepcją Przemysł 4.0, przez co spełnia najwyższe standardy w logistyce, produkcji, automatyzacji i bezpieczeństwie. Na powierzchni 25 tys. m² zakładu znajduje się wyposażenie – maszyny wtryskowe, lakiernia oraz napy-

larki do metalizowania i linii montażowych. Łączna wartość inwestycji wyniosła aż 54 mln euro.

– Nowy zakład został zaprojektowany tak, aby osiągnąć najwyższy poziom wydajności, pozwalając jednocześnie na elastyczność i zmienność produkcji. Połączenie najnowocześniejszych technologii z architektoniczną aranżacją przestrzeni fabrycznej daje możliwość dopasowania do nowych zamówień i rosnącego potencjału całej firmy – dodaje **Kristijan Fiket**, wiceprezes Europe Business Units w Varroc Lighting Systems.

(gospodarczy.lublin.eu, KB)

Trwa akcja ProcentujeMY. Lokalne organizacje społeczne mogą skorzystać z profesjonalnych warsztatów i wziąć udział w konkursie grantowym

Oddaj 1% podatku stowarzyszeniom i fundacjom z Lublina

34 organizacje pożytku publicznego zgłosiły się do drugiej edycji akcji ProcentujeMY, organizowanej przez SKENDE i IKEA we współpracy z Urzędem Miasta Lublin. W tym roku na uczestników czekają darmowe warsztaty, ale także konkurs grantowy, w którym do wygrania jest nagroda pieniężna. W ramach projektu odbędzie się także wydarzenie, podczas którego organizacje zaprezentują się mieszkańcom. Wszystko po to, aby zachęcić lublinian do oddawania 1% podatku na stowarzyszenia i fundacje, które działają w Lublinie.

Organizacje, które zgłosiły się do akcji, mogą liczyć na bezpłatną promocję, która ma za zadanie zwiększyć rozpoznawalność i zaprezentować zakres ich działalności, dlatego organizatorzy będą promować OPP za pośrednictwem swoich kanałów własnych. 14 marca, odbędzie się specjalne wydarzenie, podczas którego w przestrzeniach SKENDE i IKEA mieszkańcy Lublina spotkają się z organizacjami, które biorą udział w projekcie. Będzie

można odwiedzić ich stoiska promocyjne, porozmawiać z przedstawicielami i poznać realizowane przez nich przedsięwzięcia.

Ale to nie wszystko. Uczestnicy ProcentujeMY, którzy zdecydowali się na rozszerzony pakiet współpracy, będą mogli wziąć udział w specjalnym konkursie grantowym, w którym do wygrania jest 1 000 zł na realizację celów statutowych organizacji. Aby je wygrać, należy zaprezentować kompleksowy pomysł na zorganizowanie warsztatów dla mieszkańców Lublina. Na realizację zadania organizatorzy udostępnią Szwedzki Stół – unikalne miejsce spotkań, które funkcjonuje od niedawna w SKENDE. W konkursie wyłonionych zostanie aż do 10 zwycięzców.

– Wiemy, że często nawet najlepsze pomysły upadają ze względu na brak środków do ich realizacji, dlatego chcemy wyjść naprzeciw tym trudnościom. W związku z tym, postanowiliśmy zorganizować konkurs grantowy. Wspieramy rozwój organizacji także w sferze edukacji i rozwijania



kompetencji, więc podobnie jak w pierwszej edycji akcji uczestnicy ProcentujeMY mogą liczyć na darmowe szkolenia i warsztaty. W tym roku zakres tematyczny będzie dotyczył fundraisingu oraz komunikacji. – mówi **Jacek Garbaczewski**, dyrektor centrum handlowego SKENDE Shopping.

Co roku, podczas wypełniania zeznania podatkowego można

przekazać 1% podatku na wybrany cel. Organizatorzy akcji ProcentujeMY chcą pokazać, że warto zaangażować się lokalnie i wspierać OPP, realizujące inicjatywy w Lublinie.

Honorowy patronat nad akcją objął Krzysztof Żuk, prezydent Lublina. Szczegóły oraz opis organizacji biorących w niej udział, dostępny na stronie: www.skendesshopping.pl w zakładce „ProcentujeMy”.

Wojewódzka Infolinia PIT

Wzorem lat ubiegłych Izba Administracji Skarbowej w Lublinie uruchomiła Wojewódzka Infolinię PIT. Z usługi tej będzie można korzystać do 30 kwietnia.

Pod numerem telefonu 81 452 25 95, czynnym od poniedziałku do piątku, w godzinach 10 -13.00, podatnicy mogą uzyskać wyjaśnienia w zakresie rozliczania podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT) za rok 2019.



Wyróżnione podczas targów BUDMA 2020 stoisko POL-SKONE.

Wyróżnienia dla POL-SKONE

POL-SKONE, lubelska firma produkująca od 30 laty drzwi oraz okna, została nagrodzona podczas Międzynarodowych Targów Budownictwa i Architektury BUDMA 2020 w Poznaniu. Z okazji jubileuszu nagrodę odebrał założyciel firmy, prezes Jan Szulżyk.

Podczas targów POL-SKONE została wyróżniona także jedną z nagród Acontus Aureus dla najatrakcyjniejszych stoisk Budma. Firma zaprezentowała swoją

Ruszyła II edycja Akademii Menadżera Innowacji

Nauka nowoczesnego zarządzania oraz wdrażania innowacji, a co za tym idzie – zwiększenie konkurencyjności na rynku. Tego będą się uczyć uczestnicy Akademii Menadżera Innowacji. Wystartowała II edycja programu doradczo-szkoleniowego dla firm, organizowanego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości.

W ośmiomiesięcznym programie, dofinansowanym z funduszy UE, wezmą udział menadżerowie z ponad 30 firm, głównie średnich i mikroprzedsiębiorstw, w tym także z Lublina, m.in. z wytwórni surowic i szczepionek Biomed.

Akademia Menadżera Innowacji to unikalny program skierowany do kadry zarządzającej, a w przypadku firm z segmentu MŚP – także właścicieli. Menadżerowie, którzy biorą udział w projekcie, zdobywają wysokie kompetencje z zakresu kształtowania kultury innowacyjnej w firmie, organizacji pracy i zarządzania ryzykiem oraz całym cyklem innowacyjnym.

– Nikogo nie trzeba przekonywać, jak ważne są dziś innowacje, będące siłą napędową nowoczesnej gospodarki i katalizatorem rozwoju firmy. Przedsiębiorstwa, które o tym zapominają, ryzykują, że ich produkty i usługi zostaną w niedalekiej przyszłości wypchnięte z rynku przez bardziej innowacyjną konkurencję. Dla polskiej gospodarki niezwykle ważne jest, aby osoby kierujące przedsiębiorstwami miały świadomość wagi innowacji oraz wiedzę, jak je stymulować, tworzyć i wdrażać – mówi **Jadwiga Emilewicz**, minister rozwoju.

Program Akademii przewiduje do 60 godzin doradztwa dla mikroprzedsiębiorstw oraz do 120 godz. dla firm z sektora MŚP i dużych. Firmy w Polsce mają wiele możliwości wsparcia kapitałowego i infrastrukturalnego, a dzięki projektowi PARP mogą także rozwijać swoje kompetencje.

– O sile dzisiejszej gospodarki nie stanowią już muskuły, ale in-

telekt. Od menadżerów wymaga się znacznie więcej, a tak zwane miękkie kompetencje są równie ważne, żeby nie powiedzieć ważniejsze niż twarde. Elastyczność, podatność na zmiany, umiejętność kreowania nowych pomysłów i rozwiązań – po tym poznaje się dziś wartościowego pracownika i o takiego walczy rynek. AMI to jedyny program, który tego uczy. Unikalną wartością tej propozycji polega na jednoczesnym wykorzystaniu wsparcia warsztatowego, doradczego, mentorskiego i eksperckiego – podkreśla **Małgorzata Jarońska-Jedynak**, minister funduszy i polityki regionalnej.

Podczas cyklu wykładów i warsztatów uczestnicy zdobywają wiedzę i doświadczenie, a pomiędzy zjazdami są pod opieką doradcy, przydzielonego w zależności od poziomu innowacyjności poszczególnych firm. To praktycy biznesu, a więc ludzie, którzy na własnej skórze poznali jego meandry. Absolwenci Akademii szkolenie kończą z gotowymi projektami wdrożeniowymi, które odpowiadają na potrzeby zdiagnozowane w przedsiębiorstwie, a dotyczące innowacyjności. Chodzi między innymi o tworzenie czy doskonalenie produktów, a także zarządzanie talentami.

– To, co wyróżnia Akademię, to zorientowanie na konkretne potrzeby firm. Nasi eksperci podchodzą do swoich podopiecznych holistycznie, to znaczy wspierają firmy w procesach innowacyjnych i równolegle wzmacniają ich kadry poprzez działania szkoleniowe i warsztatowe oraz doradztwo. AMI to po prostu jakość. I na jakość właśnie stawiamy w szkoleniach naszych uczestników – mówi **Małgorzata Oleszczuk**, prezes PARP.

Projekt jest współfinansowany ze środków unijnych. Dofinansowanie wynosi 80 proc. dla mikro-, małych i średnich firm oraz 50 proc. dla dużych. W pierwszej edycji programu, w ubiegłym roku, wzięło udział 16 przedsiębiorstw.

Doświadczeni praktycy podzielą się swoją wiedzą

Fundacja Strategie Marketingowe wraz z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji organizują 24 marca w Arenie Lublin „Spotkanie Biznesu i Marketingu”.

Podczas spotkania doświadczeni praktycy podzielą się swoją wiedzą i wskażą, jak wykorzystać ją w praktyce. **Piotr Mrzygłód**

opowie o strategii marki opartej o archetypy, a **Łukasz Miller** wprowadzi uczestników w tajniki inbound marketingu i marketing automation. Więcej o wydarzeniu oraz link do rejestracji na spotkanie (udział jest bezpłatny, decyduje kolejność zgłoszeń) na stronie: <https://bit.ly/38K1Zki>



ofertę w pawilonie nr 5 na imponującej powierzchni aż 300 m². Nowoczesne stoisko z blisko 70 wzorami skrzydeł zgodnych z najnowszymi światowymi trendami

oraz innowacyjnymi rozwiązaniami dla przestrzeni prywatnej i użyteczności publicznej, przyciągało wielu klientów.

KB



IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Lublinie, klasa 3c



IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Lublinie, klasa 3d



IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Lublinie, klasa 3e



IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Lublinie, klasa 3f



XXI Liceum Ogólnokształcące im. św. Stanisława Kostki w Lublinie, klasa 3d



XXI Liceum Ogólnokształcące im. św. Stanisława Kostki w Lublinie, klasa 3f



I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Lublinie, klasa 3d



I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Lublinie, klasa 3f

POZOSTAŁE KLASY W KOLEJNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

30 uczelni i 80 szkół średnich na Targach Edukacyjnych 2020

Bezlik edukacyjnych możliwości

5 i 6 marca w Lublinie odbędą się Targi Edukacyjne. Wstęp jest bezpłatny. Na uczniów będą czekać przedstawiciele 80 liceów, techników, szkół branżowych i 30 uczelni.

Targi dla zwiedzających czynne są: 5 marca w godz. 9.00-16.00 i 6 marca w godz. 9.00-15.00. Przed budynkiem Targów Lublin przy ul. Dworcowej jest duży parking, na którym można bezpłatnie zostawić samochód. Organizatorzy zapraszają szczególnie uczniów klas 7-8 szkół podstawowych oraz klas 3-4 szkół średnich. Oficjalne otwarcie Targów rozpocznie się o godz. 11.00 w hali C.

Targi Edukacyjne to największe dwudniowe wydarzenie edukacyjne we wschodniej Polsce. Rok temu przyciągnęło ponad 19 tysięcy zwiedzających. Organizatorzy przygotowali również atrakcje: konkurs „Mam talent”, a także pokazy pierwszej pomocy medycznej, sztuk walki oraz występy muzyczne. W trakcie Targów będzie można również wygrać kurs prawa jazdy czy bilety do EnergyLandii. (EM.K.)

Którą szkołę wybrać?

„Szesnastka” pochwaliła się pierwsza



Dni otwarte w SP nr 16 w Lublinie

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Coraz bliżej do rozpoczęcia naboru do szkół podstawowych, który rusza w Lublinie 1 kwietnia. W szkołach rozpoczął się więc sezon „otwartych drzwi”. W ubiegłym tygodniu, jako pierwsza, potencjalnych kandydatów zaprosiła do siebie popularna i ceniona SP nr 16 im. Fryderyka Chopina przy ul. Poturzyńskiej 2.

Dni Otwarte dla przyszłych kandydatów do klas pierwszych i klasy czwartej mistrzostwa sportowego szkoła zorganizowała w czwartek, 27 lutego. Kandydaci dopisali, bo placówka od lat wyróżnia się poziomem kształcenia i bogatą ofertą zajęć dodatkowych. Szkoła posiada

także bogatą bazę sportową: własny basen, stadion piłkarski i mini boisko. – Zachęcamy szczególnie do wyboru klas sportowych, które są tradycją naszej szkoły – podkreśla Ewa Barszcz, dyrektor SP nr 16. Warunkiem naboru do klasy mistrzostwa sportowego jest zdanie testu sprawnościowego. Szkoła może pochwalić się na tym polu sporymi sukcesami – w lutym br. dwóch uczniów: Kamila Mazura, ucznia klasy 8S i Igora Kuchta, uczeń klasy 7S, zostało powołanych do młodzieżowej reprezentacji Polski w piłce nożnej. SP nr 16 prowadzi też klasy o profilu piłki ręcznej i koszykówki. Dodatkowo należy do sieci Szkół Promujących Zdrowie.

Szkoła od momentu przekształcenia z gimnazjum w szkołę podstawową cieszy się również ogromnym zainteresowaniem kandydatów do klas pierwszych. To placówka w której można rozwijać talenty nie tylko sportowe, ale i artystyczne m.in. biorąc udział w próbach jednego z najlepszych w Polsce szkolnych chórów „La Musica”, zajęciach szkolnego teatru czy angażując się w wolontariat i szkolne koło „Caritas”. W placówce jest także szkolna stołówka a świetlica oferuje liczne zajęcia dodatkowe m.in. programowanie z OzoBotami, taniec czy zajęcia florystyczne.

EMILIA KALWIŃSKA

Marcowe Dni Otwarte w szkołach prowadzonych przez miasto Lublin:

3 marca (poniedziałek) Szkoła Podstawowa nr 23 im. Olimpijczyków Polskich (od godziny 17.00 do 19.00) oraz Szkoła Podstawowa nr 24 im. Partyzantów Lubelszczyzny (od 10.00 do 18.00), a także Szkoła Podstawowa nr 25 im. Władysława Broniewskiego (od 16.30).

5 marca (czwartek) – Szkoła Podstawowa nr 10 im. Henryka Sienkiewicza (od godziny 17.00) i Szkoła Podstawowa Specjalna nr 53 (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 – od godziny 9.30).

6 marca (piątek) Szkoła Podstawowa nr 42 im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (w godzinach 17.00 -19.00).

11 marca (środa) Szkoła Podstawowa nr 57 im. Jana Kochanowskiego (godz. 16.00-19.00).

12 marca (czwartek) Szkoła Podstawowa Specjalna nr 26 im. Janusza Korczaka (godz. 10.00) i

13 marca (piątek) Szkoła Podstawowa nr 52 im. Marii Konopnickiej (godz. 15.30-19.00).

14 marca (sobota) Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Kochanowskiego (godz. 10.00-12.00) oraz Szkoła Podstawowa nr 33 im. 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej (godz. 11.00 – oddziały przedszkolne).

17 marca (wtorek) Szkoła Podstawowa nr 19 im. J. Czechowicza (godz. 16.00-19.00)

18 marca (środa) Szkoła Podstawowa nr 21 im. Królowej Jadwigi (godz. 16.00-17.15) oraz Szkoła Podstawowa nr 22 im. Bolesław Prusa w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 5 (godz. 16.00 – 18.00), a także Szkoła Podstawowa nr 51 im. Jana Pawła II (od godz. 16.30).

19 marca (czwartek) Szkoła Podstawowa nr 4 im. Adama Mickiewicza (od godz. 17.00) oraz Szkoła Podstawowa nr 5 im. Króla Władysława Łokietka (od godziny 17.00).

20 marca (piątek) Szkoła Podstawowa nr 18 im. Macieja Rataja (godz. 15.00-18.00 – dla klas pierwszych)

21 marca (sobota) Szkoła Podstawowa nr 18 im. Macieja Rataja (godz. 10.00-13.00 – dla klas czwartych i siódmych) i Szkoła Podstawowa nr 1 im. ks. Stanisława Konarskiego (godz. 11.00-14.00).

23 marca (poniedziałek) Szkoła Podstawowa nr 32 z Oddziałami Integracyjnymi im. Pamięci Majdanka (godz. 17.30-19.00).

24 marca (wtorek) Szkoła Podstawowa nr 31 im. Lotników Polskich (od godz. 17.00)

25 marca (środa) Szkoła Podstawowa nr 47 im. Józefa Ignacego Kraszewskiego (godz. 17.00-19.00).

26 marca (czwartek) Szkoła Podstawowa nr 11 im. Stanisławy Filipiny Paleolog (od godz. 17.00).

27 marca (piątek) Szkoła Podstawowa nr 50 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia (godz. 16.00-18.00) oraz Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii ze Szkołą Podstawową nr 56 (w godz. 13.00 – 15.00).

28 marca (sobota) Szkoła Podstawowa nr 30 im. Króla Kazimierza Wielkiego (godz. 9.00 – 12.00) oraz Szkoła Podstawowa nr 33 im. 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej (godz. 11.00 – szkoła podstawowa, klasy I i IV) i Szkoła Podstawowa nr 3 im. Juliusza Słowackiego (godz. 10.00-13.00), a także Szkoła Podstawowa nr 6 im. Romualda Traugutta (godz. 10.00-13.00).

BAL KARNAWAŁOWY W SP NR 43 W LUBLINIE



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

BAL KARNAWAŁOWY W SP NR 34 W LUBLINIE



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

STUDNIÓWKA W I LO IM. STANISŁAWA STASZICA W LUBLINIE, KLASA 3H



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Mamy dla Czytelników 2 podwójne wejściówki

„WOMANiTy” na Święto Kobiet

To wydarzenie organizowane przez Fundację Rozwoju Kultury ArtBiz z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. 7 marca 2020 r. o godz. 19 w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego (ul. Akademicka 15) wystąpi Anna Michałowska-Kotynia z zespołem.

Artystka znana jest już lubelskiej publiczności z takich koncertów, jak „Pod dachami Paryża” czy „James Bond symfonicznie”.



FOT. KATARZYNA BAUER
Anna Michałowska-Kotynia

Recital WOMANiTy stanowi muzyczną podróż kobiety z bogactwem emocji, przeżyć i doświadczeń. To wędrówka przez klimaty utłkane brzmieniem jazzu i soulu. Słowa piosenek – bardzo kobiece, dotyczą spraw najistotniejszych, prowadzą słuchacza od marzeń dzieciństwa po dojrzałą refleksję.

Annę Michałowską wyróżnia charakterystyczny tembr głosu oraz silna ekspresja interpretacyjna. Barwa głosu uwzględnia wszystkie odcienie współczesnej wokalistyki jazzowej. O jej śpiewaniu można powiedzieć: ma w sobie pasję i potrafi przekazać ją głosem.

Usłyszymy głównie piosenki z autorskiej płyty Anny „Śnów pejzaże”: „Pomimo wszystko”, „Mów do mnie”, „Amelia”, „Bezimienni” – w nowych aranżacjach. Pojawia się również cover utworów interpretowanych przez kobiety, które wywarły i wywierają na artystce ogromne wrażenie. Ich muzyka jest bajeczna, a teksty niezwykle mądre i niosące przesłanie. Te kobiety to m.in. Dianne Reeves, Barbra Streisand, Lizz Wright...

Bohaterka wieczoru jest ...absolwentką Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie (2005) i Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej AM w Katowicach (2014).

Anna Michałowska od blisko 20 lat bierze udział m.in. w licznych festiwalach jazzowych. To laureatka Grand Prix na Ogólnopolskim Konkursie Piosenki Francuskiej (2009).

W czerwcu 2017 wyszła jej debiutancka płyta „Śnów pejzaże”. Album zawiera jej kompozycje napisane wraz z mężem (gitarzysta Jakub Kotynia) do tekstów znanych poetów.

W 2013 roku Włodek Pawlik (zdobywca nagrody Grammy) zaprosił ją do słynnego projektu „Wieczorem” – spektaklu Teatru Starego w Lublinie, który łączy poezję Józefa Czechowicza i kompozycje Pawlika. W 2014 roku brała udział w nagraniu płyty „Przy tobie” z autorskimi piosenkami, jazz-kontrabasisty Mariusza Bogdanowicza do tekstów Wojciecha Młynarskiego i Jana Wołka.

– Zapraszam na popis Ani Michałowskiej. Jej recital to opowieść pięknej, zdolnej kobiety o zjawisku kobiecości... Będzie bardzo nastrojowo, ale i energetycznie. Występ pełen emocji gwarantuje wyrazisty głos artystki, jej ekspresja sceniczna, umiejętność aktorskie, wyrafinowany gust muzyczny – zapewnia Krzysztof Kutarski – organizator koncertu z ramienia ArtBiz. – Swoją ścieżkę łączy z fascynacją życiem, z opowieścią o bliskich ludziach i miejscach – w szczególności z ukończonym przez Annę Lublinem.

Wokaliste towarzyszy duo muzyczne Michał Iwanek – instrumenty klawiszowe i Maciej Dziedzic – perkusja.

Bilety w cenie 35-40 zł są do nabycia przez: PanBilet: <https://www.panbilet.pl/wydarzenia/Lublinhttps://www.panbilet.pl/wydarzenia/Lublin> oraz KupBilecik: <https://www.kupbilecik.pl/imprezy/50094/Lublin>

Rezerwacje miejsc u organizatora: e-mail: artbiz@artbiz.eu, tel. 572 229 519.

Mamy 2 podwójne wejściówki dla tych czytelników NT, którzy jako pierwsi zadzwonili pod podany numer we wtorek 3 marca od godz. 12.

MAREK RYBOŁOWICZ

Inspirujące warsztaty na UMCS

My lubimy sielanki

„Sławianie, my lubimy sielanki – czas wolny Polaków” – to tytuł tegorocznego XI Dnia Historyka, który odbył się 21 lutego na Wydziale Humanistycznym UMCS.

Przez kilka godzin licealiści z Lublina i Lubelszczyzny, studenci oraz naukowcy wysłuchali kilku wystąpień plenarnych przybliżających tematykę rzadko poruszanych zagadnień, jak sposoby spędzania wolnego czasu przez Polaków. Prelegenci wybrali kilka kontekstów historycznych. Dr hab. Małgorzata Kołacz-Chmiel rozważała zagadnienie dysponowania czasem wolnym przez chłopki w Polsce w czasach przedrozbiorowych. Dla sfer wyższych miejsc spędzania wolnego czasu były niegdysiejsze ogrody. Ten temat omówiła mgr Anna Suchecka.

Czas wolny dawnych Polaków był również przedmiotem rozważań dr hab. Mariusza Mazura. On jednak rozpatrywał powyższe zagadnienie w odniesieniu do życia działaczy podziemia antykomunistycznego w powojennej Polsce. Uzupełnienie tej

tematyki stanowiła prelekcja dr hab. Andrzeja Przeglasińskiego o codzienności życia mieszkańców lubelskich dworów ziemiańskich w II połowie XIX w.; po przegranym powstaniu styczniowym, a także prelekcja mgr Edyty Nowak omawiającej ciekawy, lecz mało znany, temat życia codziennego mieszkańców Lublina w okresie II wojny światowej.

Równie ważną częścią XI Dnia Historyka UMCS były warsztaty. Okazały się bardzo inspirujące. Odkrywały przed lubelską młodzieżą niekonwencjonalne źródła wiedzy historycznej. Dzięki warsztatom prowadzonym przez dr Wojciecha Michalskiego młodzi ludzie mogli zrozumieć, że dla historyka-naukowca dobrym źródłem wiedzy mogą być nawet traktaty szermiercze napisane w czasach późnego średniowiecza.

Warsztaty prowadzili studenci i doktoranci UMCS z Sekcji Historycznej Koła Naukowego Doktorantów Wydziału Humanistycznego UMCS, Studenckiego Koła Naukowego Archiwistów oraz Koła Naukowego Amatorów Antyku. MARTA ŻYŃSKA

NASZ PATRONAT: Dzień Kariery w Wyższej Szkole Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola

Zrób krok do kariery

Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. Wincentego Pola w Lublinie organizuje 10 marca br. Dzień Kariery. Uczelnia zaprasza swoich studentów i absolwentów oraz wszystkie osoby szukające pracy.

Dzień Kariery to jednodniowe wydarzenie gromadzące najlepsze polskie i zagraniczne firmy oferujące staże i praktyki. W jego trakcie odbędą się m.in. warsztaty dla młodych ludzi, podczas których dowiedzą się, w jaki sposób skutecznie aplikować na różne stanowiska, jak napisać dobre CV i list motywacyjny. Specjalne zajęcia poświęcone będą także możliwościom związanym z rozpoczęciem własnej działalności gospodarczej w ramach Inkubatora Przedsiębiorczości funkcjonującego przy WSSP. Przedstawiona zostanie również oferta studiów podyplomowych i możliwości wyjazdów w ramach programu Erasmus+. Zaplanowano także spotkanie pracodawców z władzami poszczególnych wydziałów, którego rezultatem mają być zmiany w programie studiów dostosowujące go do potrzeb rynku pracy. Kluczowym atutem obecności kandydatów podczas tego wydarzenia, poza aspektem informacyjnym, jest to, że w trakcie Dnia Kariery kandydaci będą mieli możliwość bezpośrednio aplikować na interesujące ich stanowiska – podkreśla Anna Szczepaniak, koordynator Dnia Kariery z WSSP. – Tym bardziej, że kontakt z pracodawcą odbywa się w warunkach zdecydowanie mniej stresujących niż podczas klasycznej rozmowy kwalifikacyjnej i z pewnością ma to wpływ na bardziej korzystną autoprezentację kandydatów – dodaje.

30 firm i instytucji oferujących karierę

– W Dniu Kariery na naszej uczelni weźmie udział ok. 30 firm i instytucji z Polski i zagranicy.

WSSP obok studiów prowadzonych w języku polskim, prowadzi również studia całkowicie w języku angielskim. Na uczelni studiuje obecnie studenci z ponad 57 krajów świata.



Dni Kariery z WSSP co roku cieszą się olbrzymim zainteresowaniem

cy. Udział zgłosił Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie, Miejski Urząd Pracy w Lublinie, Urząd Miasta Lublin, Fundacja Instytut na rzecz Państwa Prawa, które przeprowadzą spotkania informacyjne w zakresie doradztwa zawodowego, autoprezentacji i formalno-prawnych uwarunkowań dotyczących zatrudnienia cudzoziemców – wylicza pani koordynator. Obecne będą także firmy i instytucje wspierające zatrudnienie osób niepełnosprawnych (Fundacja Heros, Fundacja Fuga Mundi), a także firmy oferujące pracę i staże dla pielęgniarów w Norwegii (NORINT Agencja Pośrednictwa Pracy), staże dla pielęgniarek i fizjoterapeutów w Niemczech (Promedica24, PPA – Personalvermittlung, ProSenior Sp. z o.o.) i Francji (Interkadra) oraz pracę i staże w hotelarstwie oraz Spa&Wellness w Grecji, Hiszpanii i innych krajach europejskich (Hotelcareer). – Spodziewamy się także reprezentanta greckiej sieci hotelowej Sea Crete Hotels. Udział wezmą również firmy i instytucje z naszego regionu (m. in. Urząd Miasta Lublin, Uzdrowisko Horyniec Sp. z o.o., Hampton by Hilton Lublin,

InBetween Hotel, EURO-MED Marcin Mandryk, Biuro Podróży FOSTERTRAVEL, Dotyk Relaksu, Centrum Medyczne LUXMED Sp. z o.o., KAMI Biuro Usług Pilotarskich i Przewodnickich, „Św. Michał Pub”, Fundacja Canituus, Akademickie Centrum Fizjoterapii, Manpower Agencja Lublin, In Temporis Polska) oferujące pracę i staże w zakresie turystyki, hotelarstwa, pielęgniarstwa, fizjoterapii, kosmetologii, wychowania fizycznego, ekonomii i filologii angielskiej – podkreśla Anna Szczepaniak.

Młodzi ludzie, nawet będący w trakcie studiów, są coraz chętniej poszukiwanymi pracownikami, tym bardziej, że od 1 sierpnia 2019 r. w przypadku osób do ukończenia 26. roku życia obowiązuje zwolnienie z opodatkowania wynagrodzeń, a młodych obowiązuje tzw. zerowy PIT. Wstęp na Dzień Kariery jest bezpłatny. Zapraszamy do siedziby Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie przy ul. Choiny 2 we wtorek, 10 marca 2020 r. w godzinach 10.00-14.30.

EMILIA KALWIŃSKA

NASZ PATRONAT: X Unia Film Festival

Marzysz o sławie? Kręć!

III LO im. Unii Lubelskiej w Lublinie już po raz dziesiąty organizuje Ogólnopolski Młodzieżowy Konkurs Filmowy Unia Film Festival. Na filmy młodych twórców czeka tylko do 5 kwietnia.

Tegoroczny przegląd najlepszych filmów odbędzie się 29 kwietnia – w tym dniu poznamy też zwycięzców festiwalu. W konkursie mogą wziąć udział uczniowie klas 7-8 szkół podstawowych oraz szkół ponadgimnazjalnych z całej Polski w wieku od 13 do 19 lat. Tematyka, konwencja i estetyka filmu są dowolne. Długość filmu zgłoszonego do konkursu nie powinna przekroczyć 15 minut – może to być zarówno krótkometrażowy film fabularny, jak i film dokumentalny lub animowany. Filmy na

konkurs można przysyłać do 5 kwietnia 2020 w formacie mp4 (zalecany), avi., wmv. lub DivX na dwa sposoby: jako link do pobrania filmu w najlepszej jakości na dysku Google, OneDrive, Dropbox czy innym dysku internetowym lub nagrane na płycie DVD na adres: III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej, plac Wolności 4, 20-005 Lublin z dopiskiem: „Unia Film Festival”. Zaktualizowany regulamin oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie www.uniaff.pl Zachęcamy do udziału w wydarzeniu.

W kwietniu 2020 organizatorzy dokonają selekcji filmów dopuszczonych do pokazu finałowego Unia Film Festival. Lista filmów dopuszczonych do finałowego przeglądu z udziałem

publiczności zostanie opublikowana na stronie internetowej UFF www.uniaff.pl, a osoby zakwalifikowane do finałowego przeglądu zostaną poinformowane e-mailem bądź telefonicznie. W tym roku jury, w którego skład wejdą osoby związane ze środowiskiem filmowym, oprócz atrakcyjnych nagród rzeczowych dla zwycięzców zamierza także przyznać dodatkową nagrodę za najlepszy film zrealizowany przez uczniów z województwa lubelskiego. Festiwalowe filmy tradycyjnie oceni także jury młodzieżowe.

Jubileuszową 10. edycję Unia Film Festival organizuje III LO w Lublinie i Stowarzyszenie Unia Absolwentów we współpracy z Centrum Kultury w Lublinie.

EMILIA KALWIŃSKA

Orlen Przedszkoliada Tour gościła w Lublinie

Milusińscy bawili się pysznie

Orlen Przedszkoliada Tour, największy w Europie cykl imprez o charakterze sportowym dla Aktywnych Przedszkolaków, 22 lutego zawitał do Lublina. Przez kilka godzin milusińscy z kilkudziesięciu placówek przedszkolnych w dwóch turach ćwiczyli z zawodnikami lubelskich klubów i rywalizowali w konkurencjach zręcznościowych z rówieśnikami.

Dzieciom w zajęciach asystowały szczypiornistki MKS Perła na czele z byłymi gwiazdami polskiego i lubelskiego szczypiornika: Sabiną Włodek i Moniką Marzec, koszykarze AZS UMCS, piłkarze nożni Perła, siatkarze AKS Karol KUL i futboliści amerykańscy Tytani. Zławszka ci ostatni, ze swoimi strojami, kaskami, ochraniaczami i jajowatymi piłkami budzili wśród najmłodszych największe zainteresowanie.

Zwycięzcami lubelskiej edycji Orlen Przedszkoliada Tour byli wszyscy milusińscy. Na duże brawa zasłużyli także rodzice, którzy z trybun gorąco dopingowali swoje pociechy – najefektowniej czyniła to grupa opiekunów z Przedszkola Nr 14 w Lublinie, która od organizatorów otrzymała nawet nagrodę. KB



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Znakomici polscy sportowcy z wizytą w Szkole Podstawowej nr 23

Olimpijczycy odwiedzili... „olimpijczyków”



Uczniowie pilnie ćwiczyli pod okiem mistrzów

Znani polscy sportowcy, uczestnicy igrzysk olimpijskich: siatkarz Łukasz Kadziewicz, szczypiornista Bartosz Jurecki oraz sztangista Szymon Kołecki odwiedzili we wtorek Szkołę Podstawową nr 23 im. Olimpijczyków Polskich. Poprowadzili z dziećmi i młodzieżą zajęcia

sportowe, dzielili się swoimi doświadczeniami, a także odpowiadali na wiele pytań. Spotkanie odbyło się w ramach programu profilaktyczno-sportowego „New Start = New Life”. Projekt zwraca uwagę między innymi na problemy, jakie powoduje zażywanie środków psychoaktywnych. – Promujemy także życie w sportowym duchu – mówi Łukasz Kadziewicz, były

reprezentant Polski w siatkówce, uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Atenach w 2004 r. i w Pekinie w 2008 r., którego Fundacja Druga Szansa była współorganizatorem spotkania. – Sport to są same pozytywne wartości. Warto nie tylko o tym mówić, ale pokazywać to na przykładzie takich imprez – dodaje znakomity sportowiec, zachęcając uczniów do aktywnego uprawiania sportu. KB

Maluchy kochają sport

Pszczółki z przedszkolakami za pan brat

Sport to dobra zabawa, o czym w ubiegłym tygodniu mogli przekonać się milusińscy z Niepublicznego Przedszkola Koralik, a także z Przedszkola Nr 77 w Lublinie. Pierwsi odwiedzili koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS na treningu, drudzy zaprosili zawodniczki ekstraklasowego klubu do siebie. Przedszkolaki z Koralika uczestniczyły w hali MOSiR przy Al. Zygmunto- wskich w treningu koszykarek, na co dzień występujących w Energa Basket Lidze Kobiet. Na wspólnych zajęciach maluchy ćwiczyły

wraz z zawodniczkami. Na zakończenie treningu nie mogło zabraknąć oczywiście wspólnego zdjęcia. Dzieci od koszykarek i ich trenera Krzysztofa Szewczyka otrzymały także klubowe gadżety i... zaproszenie wraz z rodzicami na najbliższy domowy mecz Pszczółek z Wisłą Kraków, który odbędzie się 4 marca. Do Przedszkola nr 77 na zaproszenie dzieci wybrały się z kolei trzy zawodniczki lubelskiej drużyny: Zuzanna Sklepowicz, Olga Trzeciak i Wiktoria Duchnowska. Koszykarki opowiedziały maluchom o swojej ukochanej dyscyplinie, a także

pokazały kilka ćwiczeń. Tutaj także nie brakowało pytań najmłodszych oraz zdjęć na zakończenie spotkania i zaproszenia na najbliższy ligowy mecz lubelskiego zespołu. – Nasze zawodniczki, a także zawodnicy, i to nie tylko z drużyny koszykówki, ale także z innych sekcji, między innymi pływania, chętnie odwiedzają placówki oświatowe: przedszkola oraz szkoły. Zachęcają najmłodszych do aktywności fizycznej i uprawiania sportu – mówi Rafał Walczyk, prezes KU AZS UMCS Lublin. KB



Zajęcia w hali MOSiR zwieńczyło wspólne zdjęcie

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

WITAJCIE!

Co TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN



Agacie i Tomaszowi 26 lutego o godzinie 12.00 urodził się syn Witek



Karolinie i Krzysztofowi 26 lutego o godzinie 10.05 urodziła się córka Elena



Magdalenie i Grzegorzowi 27 lutego o godzinie 8.25 urodził się syn Dawid

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04) Barany czeka miły tydzień, choć podczas zakupów bądźcie ostrożni, bo możecie wydać zbyt wiele. Możliwe też ciekawe wiadomości, i atrakcyjne propozycje bardzo interesującego wyjazdu. Zastanówcie się, zanim odmówicie. Odmiana dobrze wam zrobi.

Byk (21.04 – 20.05) Byki poczuć się niewygodnie we własnej skórze. Zapragną poprawy swojego wyglądu i bez kolejki będą chcieli dostać się do fryzjera, na basen czy siłownię. Uważajcie jednak na słowa. Teraz łatwo o kłótnie...

Bliźnięta (21.05 – 21.06) Bliźnięta czeka wyjątkowo udany tydzień. Wasze marzenia mają szansę się ziścić. Radzimy wszystkie pomysły zapisywać i od razu wprowadzać w czyn. Nie czekajcie, aż ktoś was ubiegnie w wyścigu o awans czy podwyżkę.

Rak (22.06 – 22.07) Raki czeka ważny tydzień. Myślcie o swoich marzeniach, bo mogą się spełnić. Czas sprzyja decyzjom zawodowym. Podjęte dzisiaj zobowiązania przyniosą wam zysk i satysfakcję. Będą też Raki miały okazję oczarować kogoś swym wdziękiem – zyskacie wielbicieli i fanów.

Lew (23.07 – 23.08) Lwy mogą liczyć na sympatię ludzi. Wiele spraw uda się załatwić dzięki uprzejmości. Łatwo będzie nauczyć się obsługi urządzeń technicznych, a skomplikowane zadania odślonią przez Lwami swoje tajemnice. Wieczorem nie zapomnijcie, że ktoś czeka na wasz e-mail lub telefon.

Panna (24.08 – 22.09) Panny będą bardzo zajęte. Znajdą tysiąc spraw do załatwienia i omówienia. Zapragną też, aby wszyscy liczyli się z ich decyzjami i nie będą tolerować sprzeciwu. Na szczęście w ciągu tygodnia ich marśowy nastrój zelżeje i już wieczorem znów będą miłe.

Waga (23.09 – 23.10) Przed Wagami udany tydzień. Macie dziś szczęście, a ktoś sympatyczny pomoże wam uporać się z problemami. Tydzień sprzyja nowym znajomościom, odwiedzinom i towarzyskim rozrywkom. Samotne Wagi mogą liczyć na nowych wielbicieli.

Skorpion (24.10 – 22.11) Skorpiony walczyć będą o władzę i wpływy. Nie pozwól nikomu zająć swego miejsca. Lepiej nie denerwować Skorpionów, bo wszystko traktować będą na poważnie. W weekend złagodnieją i przeproszą za ostre słowa.

Strzelec (23.11 – 21.12) Strzelce będą niezwykle ciekawe świata. Zaintryguje je jakiś mądry artykuł lub audycja. Macie szansę zdobyć ciekawe wiadomości lub zapragniecie zapisać się na kurs lub szkolenie. Korzystajcie z korzystnej aury i zróbcie na kimś dobre wrażenie.

Koziorożec (22.12 – 20.01) Koziorożce rzucą się w wir porządków: przepiszą telefony z jednego kalendarza do drugiego, uporządkują rachunki i zaplanują budżet na przyszły tydzień. Czas sprzyja poważnym przedsięwzięciom i inwestycjom. W weekend odpocznijcie na świeżym powietrzu lub na siłowni.

Wodnik (21.01 – 19.02) Wodniki mają przed sobą kilka dni pełnych wrażeń. Będą mogły się wykazać. Sprawy zawodowe mogą ruszyć do przodu. Wodnik składać będzie towarzyskie wizyty i dzwonić do przyjaciół. Dowcipy, szalone pomysły to w tym tygodniu domena Wodników.

Ryby (20.02 – 20.03) Ryby nie poświęcą się dla szefa lub firmy. Dom, dzieci i rodzinne sprawy będą dla nich najważniejsze. Porządki, urządzenie, przemeblowanie zajmą Wam cały tydzień. W księgarni kupcie podręcznik feng-shui, a nie będziecie żałować!

VII PIELGRZYMKA WIELKOPOSTNA PO KOŚCIOŁACH STACYJNYCH

Patnicy nawiedzą 40 świątyn

W Środę Popielcową, 26 lutego br. rozpoczęła się VII Pielgrzymka Wielkopostna do 40 kościołów stacyjnych w Lublinie. Potrwa do Niedzieli Palmowej, która w tym roku przypada 5 kwietnia.

Uczestnicy pielgrzymki gromadzą się przez 40 dni na pierwszej mszy św. codziennie w innym kościele. Jest to doskonała okazja do dawania świadectwa wiary w Syna Bożego, a jednocześnie do szczególnej modlitwy, nawrócenia i rozpoczęcia nowego życia z Chrystusem oraz do pełnego przygotowania się do Świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Pomysłodawczynią pierwszej Pielgrzymki Wielkopostnej była pani Hanna Pasek, którą do pielgrzymowania po lubelskich kościołach stacyjnych zainspirowała książka Hanny Suchockiej pod tytułem „Rzymskie pasje. Kościoły stacyjne Wiecznego Miasta”. Z każdym rokiem przybywa pielgrzymów wielkopostnych. Jeden z lubelskich proboszczów nazwał uczestników tego wyjątkowego przedsięwzięcia „pielgrzymami pokoju”.

Tradycja rzymska

Pielgrzymki w Rzymie zainicjował papież Grzegorz Wielki w VI wieku. Praktyka upadła w okresie awiniońskiej niewoli papieży, ale do zwyczaju zaczęto wracać w XVI wieku. Ostatecznie przywrócono go w wieku XX. W 1959 roku św. Jan XXIII

powrócił do tradycji odprawiania przez papieża liturgii Środy Popielcowej. W 1993 roku diecezja rzymska wprowadziła nowy rytuał celebracji stacji wielkopostnych oraz okresu wielkanocnego. Do dziś pierwszym kościołem stacyjnym w Rzymie, gdzie papież w Środę Popielcową posypuje głowy wiernych popiołem, jest bazylika św. Sabiny na Awentynie. Jak powiedział w 2006 roku papież Benedykt XVI, „tradycja kościołów stacyjnych zachowuje swoją wartość mimo minionych wieków”.

Lubelskie stacje wielkopostne

W pielgrzymce może wziąć udział ten, kto chce. Można dołączyć w każdym czasie trwania peregrynacji. W momencie ukazania się naszego tygodnika do odwiedzenia pozostały jeszcze następujące kościoły: w poniedziałek 2 marca o godz. 7.00 kościół pw. Nawrócenia św. Pawła, ul. Bernardyńska 5; we wtorek 3 marca o godz. 7.00 kościół pw. Świętego Krzyża (KUL) AL. Raclawickie 14; w środę 4 marca godz. 7.00 kościół pw. Świętej Trójcy, ul. Nałęczowska 94; w czwartek 5 marca o godz. 7.00 kościół św. Michała Archaniola, ul. Fabryczna 19; piątek 6 marca, godz. 7.00 kościół pw. św. Jadwigi Królowej, ul. Koncertowa 15; sobota 7 marca godz. 7.00 kościół pw. Brata Alberta, ul. Willowa 15; w niedzielę 8 marca o godz. 7.30 kościół pw. św. Andrzeja Boboli, ul. Paderewskie-

go 20; w poniedziałek 9 marca, godz. 7.30 kościół pw. Przemienia Pańskiego ul. Nadbystrzycka 40; we wtorek 10 marca o godz. 7.30 kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, ul. Staszica 16; w środę 11 marca godz. 7.00 parafia pw. Trójcy Przenajświętszej ul. Jagiełły 7 (Felin); w czwartek 12 marca, godz. 7.00 kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP (księża marianie) ul. Bazylianówka 85; w piątek 13 marca, godz. 6.30 kościół św. Piotra i Pawła (ojcowie kapucyni) ul. Krakowskie Przedmieście 42; w sobotę 14 marca, godz. 7.00 kościół pw. św. Mikołaja, ul. ks. Słowikowskiego 1; w niedzielę 15 marca, godz. 7.00 kościół pw. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej (pobrygidkowski), ul. Narutowicza 6; w poniedziałek 16 marca, o godz. 7.00 kościół pw. bł. Biskupa Władysława Górala, ul. ks. Jerzego Popiełuszki; we wtorek 17 marca, godz. 7.00 kościół pw. Dobrego Pasterza (Ks. Serkanie), ul. Radzyńska 3; w środę 18 marca, godz. 7.00 kościół pw. św. Urszuli Ledóchowskiej, ul. Roztocze 1; w czwartek 19 marca, godz. 7.00 kościół pw. św. Józefa, ul. Filaretów 7; w piątek 20 marca, godz. 7.00 kościół pw. Miłosierdzia Bożego, ul. Nałkowskich 80 B; w sobotę 21 marca, godz. 7.00 kościół pw. św. Agnieszki, ul. Kalinowszczyzna 62; w niedzielę 22 marca o godz. 8.00 bazylika pw. św. Stanisława BM (O.O. Dominikanie) ul. Złota 9; w poniedziałek 23 marca godz. 6.30 kościół pw. Najświętszego Serca Jezusowego ul

Kunickiego 128; we wtorek 24 marca, godz. 7.00 kościół pw. św. Maksymiliana Kolbe ul. Męczenników Majdanka 27; w środę 25 marca, godz. 7.00 kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy ul. Milenijna 7; w czwartek 26 marca, godz. 7.00 kościół pw. św. Antoniego Padewskiego, ul. Kasztanowa 1; w piątek 27 marca, godz. 7.00 kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP (kościół garnizonowy) Al. Raclawickie 20; w sobotę 28 marca, godz. 7.00 kościół pw. Chrystusa Króla, ul. Ponikwoda 32; w niedzielę 29 marca, godz. 11.30 kościół pw. Przemienienia Pańskiego (seminaryjny), ul. Prymasa S. Wyszyńskiego 6; w poniedziałek 30 marca, godz. 6.30 kościół pw. Wieczerzy Pańskiej, al. Warszawska 31; we wtorek 31 marca, godz. 7.00 kościół pw. Matki Bożej Fatimskiej, ul. Tuwima 5; w środę 1 kwietnia, godz. 7.30 kościół pw. św. Jakuba Apostoła, ul. Głuska 145 (dojazd autobusami linii 3); w czwartek 2 kwietnia, godz. 7.00 kościół pw. św. Jana Pawła II, ul. Fulmana 9; w piątek 3 kwietnia, godz. 7.00 kościół pw. Świętego Ducha ul. Krakowskie Przedmieście 1; w sobotę 4 kwietnia, godz. 8.00 kościół pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus, ul. Krochmalna 47 i w Niedzielę Palmową 5 kwietnia, godz. 8.30 parafia p w. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty (archikatedra) – msza św. w intencji pielgrzymów i ich rodzin.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

ŚWIDNIK: Wystawa „Dzieci moje!” dotarła do Świdnika

Biblioteka przypomni kardynała Stefana Wyszyńskiego

„Dzieci moje!” – pod takim tytułem od 4 do 26 marca w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku będzie można oglądać wystawę poświęconą kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, silnie związanemu z Lubelszczyzną, Prymasowi Tysiąclecia, który w tym roku zostanie beatyfikowany.

– Trwając w oczekiwaniu na zapowiedzianą na 7 czerwca beatyfikację Czcigodnego Sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego, Fundacja Nasza Tradycja przygotowała kolejne odsłony ekspozycji prezentującej blisko trzyletni okres, gdy późniejszy Prymas Tysiąclecia jako ósmy w dziejach diecezji lubelskiej, był jej biskupem ordynariuszem – mówi **Piotr Krzysztof Kutny**, prezes Fundacji Nasza Tradycja i autor wystawy.

Na czterdziestu jeden tablicach formatu B1 prezentowane są mało znane, a nierzadko nigdy wcześniej nie publikowane fotografie i dokumenty ze zbiorów Archiwum Archidiecezjalnego Lubelskiego, Biblioteki Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie, Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie, Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego w Warszawie, Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, Archiwum Państwowego w Lublinie, Narodowego Archiwum Cyfrowego w Warszawie, Państwowego Muzeum na Majdanku oraz zbiorów prywatnych.

Zgromadzone dokumenty i fotografie przypominają wydarzenia z wiosny 1946 r., związane z nominacją, konsekracją i ingresem bp. Stefana Wyszyńskiego do katedry lubelskiej i objęcia przez niego diecezji lubelskiej.



Na wystawie, która po raz pierwszy została zaprezentowana przed czterema laty w lubelskiej archikatedrze, obejrzeć można również fotokopie oryginalnych tekstów z roczników „Wiadomości Die-

cejalnych Lubelskich” z lat 1946-1949 i „Kroniki czynności pasterskich J.E. Ks. Bpa Ordynariusza” opisującą dzień po dniu krótką, ale niezwykle bogatą posługę biskupią w Lublinie przyszłego Prymasa Polski.

Sam tytuł wystawy „Dzieci moje” przywołuje słowa, jakimi 26 maja 1946 r., najmłodszy wówczas polski biskup rozpoczął pierwsze publiczne wystąpienie zwracając się do swoich diecezjan. Konsultantem historycznym wystawy był, zmarły w ubiegłym roku nestor Episkopatu Polski, abp prof. **Bolesław Pylak**, arcybiskup senior Archidiecezji Lubelskiej, który jako młody klerik uczestniczył w tamtych wydarzeniach. Autorem koncepcji wystawy jest **Leon M. Budrys**, zaś wyboru tekstów oraz doboru fotografii i dokumentów dokonał **Piotr Krzysztof Kutny**. **JN**

Wystawy w Muzeum KUL

Wyjątkowe kolekcje

Muzeum KUL zaprasza na dwie wystawy: jedną złożoną z dzieł uznanych polskich malarzy XX w. oraz wystawę z orestaurowanych złożonych barokowych rzeźb.

Wystawa polskiego XX- wiecznego malarstwa zatytułowana „Przeciwne kierunki” złożona jest z obrazów pochodzących z kolekcji **Krzysztofa Musiała**. Jest to efekt kontynuowania nawiązanej w 2017 roku współpracy między Muzeum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, reprezentowanym przez dyrektora Muzeum, dra **Krzysztofa Przylickiego**, a znanym polskim kolekcjonerem dzieł sztuki. (Przed trzema laty muzeum po raz pierwszy wystawiło obrazy znakomitych polskich twórców XIX w. i początku XX w., w tym Olgi Boznańskiej, Tadeusza Makowskiego, Xawerego Dunikowskiego.)

Obecnie akcent położono na malarzy pracujących po 1945 r. Obrazy dużych formatów Jarosława Modzelewskiego czy Łukasza Korolkiewicza sąsiadują z mniejszymi, wysmakowanymi kolorystycznie i pod względem formy kompozycjami Henryka Stażewskiego, Andrzeja Wróblewskiego, Artura Nacht-Sambor-



Wystawę złożoną z orestaurowanych złożonych barokowych rzeźb sakralnych zatytułowano „Odzyskany blask”

skiego, Jerzego Nowosielskiego. Prezentowane są prace takich znakomitości polskiej sztuki, jak Wojciech Fangor, w tym jego autorstwa portret kolekcjonera Krzysztofa Musiała. Znajdziemy na wystawie prace Ryszarda Winiarskie-

go, Władysława Strzemińskiego, Leona Tarasiewicza, Jana Tarasina oraz Aliny Szapocznikow .

Właściciel kolekcji, z którą współpracuje KUL-wskie Muzeum, jest przedsiębiorcą, jednym z pionierów rynku komputerowe-

go w Polsce, który przez lata znajdował się na liście 100 najbogatszych Polaków w rankingu publikowanym na łamach tygodnika WPROST. Oprócz tego jest znawcą sztuki, filantropem, spełnia się także jako mecenas młodych talentów.

W przestronnym pomieszczeniu muzealnym (mieści się na parterze głównego gmachu KUL) pomiędzy obrazami będącymi przykładami sztuki abstrakcyjnej, umieszczono orestaurowane barokowe rzeźby ołtarzowe. Prace konserwatorskie zostały dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Funduszu Promocji Kultury. Ta część ekspozycji muzealnej zatytułowano „Odzyskany blask”.

Rzeźby pochodzą ze zbiorów KUL-owskiego muzeum i charakteryzują się wysoką wartością artystyczną. Cztery z nich pochodzą z początków XVIII wieku, prawdopodobnie zostały wykonane przez Jana Eliasza Hoffmana. Jedna z rzeźb datowana jest na wiek XVII.

Zwiedzanie muzeum jest bezpłatne, poniedziałek, wtorek, środa, piątek w godz. 11-16; w czwartek w godz. 11-19.

MARTA ŻYŃSKA

1 MARCA. PIERWSZA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. A gdy pościł już czterdzieści dni i czterdzieści nocy, poczuł w końcu głód. Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem». Lecz On mu odparł: «Napisane jest: „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych”. Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na szczycie narożnika świątyni i rzekł Mu: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, napisane jest bowiem: „Aniołom swoim da rozkaz co do ciebie, a na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień”». Odrzekł mu Jezus: «Ale napisane jest także: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”». Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych i rzekł do Niego: «Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon». Na to odrzekł mu Jezus: «Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”». Wtedy opuścił Go diabeł, a oto przystąpili aniołowie i usługiwali Mu. (Mt 4, 1-11)

W świecie pokus

Żaden człowiek nie jest wolny od pokus, nawet Jezus Chrystus. W pierwszą niedzielę Wielkiego Postu Jezus wychodzi na pustynię, gdzie zostaje kuszony przez diabła. Potrójne kuszenie Jezusa na pustyni ostrzega nas przed pokusami, a jednocześnie pokazuje, jak bardzo niebezpieczne jest uleganie złu.

Człowiek każdego wieku, czasu, nieustannie narażony jest na pokusy. Pokusa jest to zachęta do zła, która pochodzi od wewnątrz albo z zewnątrz. Św. Augustyn wyróżnia tu trzy etapy: podsuniecie pokusy, upodobanie i pozwolenie. Dochodzi do tego, gdy z pełną świadomością wybieramy zło. Istnieją pokusy natrętne, wciąż wracające, pokusy gwałtowne i ukryte. W przypadku pokusy ukrytej człowiek nie zauważa, że jest kuszony. Istnieją też pokusy zwodnicze, gdy zło jest nam podsuwane w charakterze dobra. Źródła ich należy upatrywać w istniejącej w nas pożądliwości ciała, w działaniu szatana oraz w naszych relacjach ze światem, z ludźmi.

Nasze życie wypełnione jest różnymi „atrakcjami”, z których chętnie korzystamy dla własnych przyjemności. Oferują one zadowolenie, satysfakcję i szczęście, zastępując szarą, smutną rzeczywistość. Współczesne przynęty pojawiają się zawsze w odpowiednim czasie. Subtelnie wykorzystują nasze dobre chęci i głębokie pragnienia. Dyskretnie odsuwają od Boga. Przez to zazwyczaj mamy skłonności do złego postępowania i nieuczciwości. Coraz trudniej dokonać nam właściwego wyboru. W pośpiechu popełniamy wiele błędów, najczęściej przy tym krzywdząc samego siebie, Boga i najbliższych.

Kuszenie jest sposobem wyboru i wolności oraz decyzji ludzkiej woli. Jak to Chrystusowe na pustyni, może się przydarzyć każdemu. Musi zatem być czas na słowo przeproszam wobec Boga i człowieka. Takim znakiem i zbawczym wydarzeniem, które może odmienić oblicze naszej szarej codzienności jest Wielki Post. W tym czasie powinniśmy wybrać się razem z Jezusem na pustynię naszego serca, aby usunąć niepotrzebny chwast, jakim jest zło ukryte pomiędzy niedostrzegalnym dobrem. Oby każdemu z nas udało się wygrać ze złem, gdy będzie czaić się w naszym kierunku pod pozorem prawdy, piękna czy dobra.

Kuszenie Chrystusa, o którym pisze ewangelista Mateusz, przypomina kuszenie pierwszych ludzi, w rezultacie którego odrzucili oni wolę Boga. Jezus, nowy Adam, okazuje się jednak całkowicie posłuszny Ojcu. W swoich odpowiedziach na pokusy Jezus odwołuje się do tekstów biblijnych związanych z pobytem Izraela na pustyni. Diabeł ukazał Jezusowi łatwy sposób odegrania roli Mesjasza, przeciwny jednak Bożemu zamysłowi. Chrystus odrzucił drogę proponowaną przez szatana. To wezwanie dla każdego z nas, aby w chwilach trudnych uciekać się do Jezusa i szukać oparcia w słowie Bożym.

Nie zniechęcajmy się upadkami, albowiem wszystko jest możliwe dla tego, który zaufał Bogu i powierzył Mu swoje życie. Świadomi własnych słabości i pychy, która wciąż „czyha u wrót naszego serca” i uniemożliwia duchowy rozwój, zwróćmy się do Boga z pokornym wołaniem: „Zmiłuj się, Panie, bo jesteśmy grzeszni”. Niech te słowa przenikną naszą wielkopostną drogę zmierzającą w kierunku wielkanocnym.

KS. LESZEK SMOLIŃSKI, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starsza. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam jaja wiejskie, zielona skorupka obniżająca cholesterol, od kur hodowanych na dużym wolnym wybiegu. Tomaszowice. Tel. 502 794 677

Sprzedam ławę włoską COMODO 140-75 cm, wys. 52 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radio MERKURY hi-fi stereo plus dwie kolumny. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam drewniane taborety, siedziska miękkie szt. 4, cena 15 zł/szt. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam książki „Leki współczesnej terapii” i „Siła, Radość, Piękno”. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wiertarko-wkrętarke MAKTEC MTD 63 2xakumulator. Tel. 696 808 881

15-letni orzech włoski do ścięcia i zabrania. Cena do uzgodnienia. Franciszków. Tel. 603 410 043

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria” hi-fi, szpulowy stereo, czterościeżkowy z mikrofonem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam męski garnitur czarny, nieużywany Roz. 176/52, cena 80 zł. Tel. 608 681 342

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam gramofon stereo G-8010. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lamparkiet dębowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam drewniany stojak na kwiaty. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zyrandol, cena 30 zł. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczną Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio 2 bezowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedes sprinter 2015 r, błotnik i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam zarzutę wełnianą na kanapę wym. 160x220 cm i 2 sztuki narzut na fotele wym. 80x150 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam walizkę skórzaną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam wkrętarke MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar” stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam rower dziecienny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam elementy ogrodzenia przesłá 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wydicia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam drzwi tyłne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golfV, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lunetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwiatnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę przyczepę kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam rzębiec papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę tapczan jednoosobowy lub fotel rozkładany, tel. 514 220 174

Przyjmę reklamę w Mełgwi. Tel. 783 242 973

Przyjmę sprawny mały telewizor z dekoderm. Tel. 514 220 174

Przyjmę większą ilość stołków zakręczanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Gluskiej, Lotniczej, W Abramowicach Prywatnych, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4x 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

KUPIĘ

Rzeźnia kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wyspiskiu przy ul. Krepieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieregulowanymi stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem,,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczeppę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekorację CPN (czolg, śmigłowce, amfibia itp.), tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, łączna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

USŁUGI

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA” ul. Rusalka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPONSKIE, GŁĄDZ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki, Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

FOTOBUDKA DO WYNAJĘCIA NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekt-y, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrze oraz ze-wnętrzną elewację. Tapetowanie rafażu, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieleletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnek, pokojowe, sy-pialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowo, duże doświad-czenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie 58 m2, II piętro, w miejscowości Resko, gminie Starogard, woj. zachodnio-pomorskie. Cena do uzgod-nienia. Tel. 507 477 385

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Poni-kwoda tel. 605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończo-ne, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, 57m2, IV piętro, balkon, widna kuchnia, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, kościół, przychodnia, sklepy, przystanek autobusowy, cena 200 000 zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam nowe mieszkanie 41 mkw, II p., os. Polesie w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam działkę rolną 9ha, położoną w miejscowości Hołowno (pow. parczewski), cena 380 000 zł. Tel. 512 682 679

Sprzedam mieszkanie 39m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, II p., nowe (2017 r.), wykończone. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p., wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łaźnią, piwnicą, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdniku przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krecpu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam kamieniec przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospo-darczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krecpiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łaźnia, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentu-alnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami i działką 0,50 ha i możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Automatyka do bram!

781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krecpu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończe-nia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siala, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2, czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łaźnia, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m², 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomiesz-czenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Raclawickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m² na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamienię 6 30m² 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub I piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m², z zabudową 1200m², ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m², centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, os. 60m², ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m², i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m², c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe, 48m², na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze. I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnicę zachodnie. Tel. 691 675 777

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię na mieszkanie w Lublinie lub wynajmę. Tel. 691 636 371

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamieni eM-3 w Świdniku, 51m², 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m², parter, I lub 2 piętro, mieszkanie może być do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami i działką 0,50 ha i możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane



Joanna Szarawaga w meczu z EUROBUD JKS zdobyła 4 gole i z 62 trafieniami w 19 spotkaniach jest najlepszą w obecnym sezonie snajperką MKS Perła

PGNiG Superligi Kobiet

Bez taryfy ulgowej dla beniaminka

W meczu 19. kolejki PGNiG Superligi Kobiet MKS Perła pokonała Eurobud JKS Jarosław 32:23 (14:10).

Beniaminek rozgrywek tylko na początku dotrzymywał kroku mistrzyniom Polski. W 8. minucie jarosławiankom udało się nawet wyjść na prowadzenie (4:3). Jeszcze przed upływem pierwszego kwadransu lublinianki wróciły na zwycięską ścieżkę, po голу na 6:5 Dagmary Nocuń. Od tego momentu „biało-zielone” zaczęły przejmować inicjatywę i szybko wypracowały czterobramkową zaliczkę (10:6).

W drugiej połowie gospodynie systematycznie powiększały przewagę, ostatecznie wygrywając z drużyną z Jarosławia 32:23.

MVP spotkania wybrano Aleksandrę Rosiak, która w pierwszym meczu na Globusie od czasu wyleczenia kontuzji, zdobyła cztery bramki.

MAG

MKS PERŁA LUBLIN – EUROBUD JKS JAROSŁAW 32:23 (14:10)

MKS: Gawlik, Besen – Matuszczyk 5, Szarawaga 4, Nocuń 4, Rosiak 4, Więckowska 3, Królikowska 3, Nosek 3, Łabuda 2, Kochaniak 2, Gęga 1, Błażević 1, Olek. JKS: Musakova, Szczurek – Balsam 5, Donets 4, Żukowska 3, Pietras 3, Bencilon 3, Turkalo 2, Stróżyk 2, Kozimur 1, Szczurek, Wiścińska, Bieńkowska, Luberecka, Szymborska.

Pozostałe mecze 19. kolejki Superligi: Start Elbląg - KPR Gminy Kobierzycze 20:25 (12:12) * Młyny Stoisław Koszalin - Piotrcovia 28:28 <3:4> (12:15) * Ruch Chorzów - Metraco Zagłębie Lubin zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. MKS Perła	19	50	540-427
2. Zagłębie	18	43	497-413
3. Kobierzycze	19	39	506-465
4. JKS Jarosław	19	26	539-553
5. Start	19	25	498-524
6. Koszalin	19	25	496-477
7. Piotrcovia	19	11	421-527
8. Ruch	18	6	439-550

W następnej kolejce - 7 marca: Kobierzycze - MKS Perła (12:45).



NOWY SPONSOR MISTRZYŃ POLSKI Etos Fitness Club został nowym sponsorem MKS Perła Lublin. Nowoczesna siłownia mieszcząca się przy ul. Tadeusza Szeligowskiego 6 to miejsce, w którym znajduje się nie tylko tradycyjny sprzęt do poprawy kondycji fizycznej, ale także nowoczesne urządzenia do ćwiczeń, wykorzystujące technologię wirtualnej rzeczywistości, usługi wellness i Klub Malucha. Etos oferuje także urozmaicone zajęcia grupowe i dysponuje wykwalifikowaną kadrą trenerów personalnych. Dzięki nawiązaniu współpracy, na spodenkach meczowych biało-zielonych, znalazło się logo „Etos”.

Indywidualna akcja Mateusza Dziemby równo z syreną kończąca mecz zapewniła Startowi zwycięstwo nad Polpharmą Starogard Gdański

Ale się działo!

W meczu 21. kolejki Energa Basket Ligi koszykarze Startu Lublin przed własną publicznością pokonali po prawdziwym dreszczowcu Polpharmę Starogard Gdański 82:80. Podopieczni trenera Davida Dedka mają już na swoim koncie 16 zwycięstw i 37 punktów w dorobku, tyle samo co lider rozgrywek Stelmet Zielona Góra i mistrzowie Polski Anwil Włocławek!

Początek meczu z Polpharmą, która przed sobotnią potyczką wygrywała zaledwie cztery razy (Start aż 15) nie zapowiadał kłopotów lubelskiej ekipy. Gospodarze po trafieniach Martinsa Laksy i Kacpra Borowskiego prowadzili już 12:3. Za odrabianie strat w drużynie przyjezdnej wzięli się przede wszystkim debiutujący Daniel Dillon oraz Michael Hicks. Później Isaiah Wilkins dał nawet przewagę Polpharmie (16:17). Start wracał na prowadzenie, ale „3” Wilkinsa i akcja Hicksa sprawiły, że po 10 minutach było 24:22 dla gości.

Drugą kwartę ekipa trenera Marka Łukomskiego rozpoczęła od serii 7:0 i kibice „czerwono-czarnych” przecierali oczy ze zdumienia! Start przegrywał już 22:31. Mateusz Dziemba i Borowski starali się zmniejszać różnicę, ale nadal świetnie spisywał się Dillon. Polpharma grała szybko, nieprzewidywalnie i po I połowie wygrywała 49:42!

Po przerwie startowcy zabrali się ostro do pracy i nie tylko odrobili straty, ale zdołali sobie przed ostatnią kwartą wypracować czteropunktową zaliczkę (64:60). W decydującej kwarcie goście pokazali jednak ogromną ambicję, a „3” Dillona na 14 sekund przed końcem sprawiła, że na tablicy wyników pojawił się remis (po raz szósty w meczu). Ostatnia akcja należała jednak do gospodarzy. Dziemba długo kozłował piłkę,



Kacper Borowski był najsukuteczniejszym zawodnikiem Startu w sobotnim meczu z Polpharmą Starogard Gdański. 26-letni skrzydłowy zdobył 23 punkty, trafiając 10 z 23 rzutów z gry i 1 z 3 wykonywanych wolnych

START LUBLIN - POLPHARMA STAROGRAD GDAŃSKI 82:80 (22:24, 20:25, 22:11, 18:20)

Start: Borowski 23 (2x3, 7 zb.), Lemar 17 (3x3), Laksa 14 (2x3), Grochowski 3 (1x3), Taylor 2 (13 zb.) oraz Dziemba 15, Jeszke 5, Jarecki 3, Pelczar, Szymański. Polpharma: Dillon 27 (5x3), Wilkins 17 (2x3), Williams 8 (2x3), Gołębiowski 6 (2x3), Motylewski oraz Hicks 14 (2x3), Surmacz 8 (2x3), Dzierżak.

by w ostatnich sekundach zdecydować się na indywidualne wejście pod kosz. Choć przeszkadzało mu

aż trzech rywali, zdołał trafić i zapewnić równo z końcową syreną wygraną Startowi!

Pozostałe mecze: Anwil Włocławek - Stelmet Enea BC Z. Góra 79:95 * Stal Ostrów Wlkp. - Asseco Arka Gdynia 63:62 * GTK Gliwice - Trefl Sopot 71:99 * Legia Warszawa - MKS Dąbrowa Gór. 90:83 * Śląsk Wrocław - PGE Spójnia Stargard 85:65 * Enea Astoria Bydgoszcz - HydroTruck Radom zakończył się po zamknięciu wydania * Polski Cukier Toruń - King Szczecin (3.03). W następnej serii (8.03) Start zagra na wyjeździe z PGE Spójnia.

Pszczółki wygrały 13. mecz w sezonie. Pokonały w Gdańsku Politechnikę

Niesamowita Alexis Peterson

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS pokonały po niezwykle zaciętym spotkaniu w Gdańsku Politechnikę 92:86. Zespół z Lublina do 13. zwycięstwa w obecnym sezonie Energa Basket Ligi Kobiet (6. na wyjeździe) poprowadziła Alexis Peterson.

Amerykańska rozgrywająca zdobyła aż 40 punktów i zanotowała 10 asyst! Peterson trafiła 11 z 14 rzutów z gry (78,6%), w tym 4 z 5 „trójek” oraz 14 z 16 wykonywanych rzutów wolnych (87,5). Tych ostatnich Pszczółki w Gdańsku miały aż 39, trafiły 33!

DGT POLITECHNIKA GDAŃSKA – PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN 86:92 (30:20, 18:30, 22:19, 16:23)

Pszczółka: Peterson 40 (10 as., 4x3), Day 19 (12 zb.), Adamowicz 9 (1x3), Labuckiene 4, Szott-Hejmej – Baltić 14, Sklepowicz 5, Pawłowska 1. Politechnika: Hudson 24 (4x3), Nayo 18 (4x3), Koc 12 (1x3), Ostrowska 3, Bujniak 3 (1x3) – Haryńska 14 (3x3), Strzelczyk 5, Gwizdała 5 (1x3), Duszkievicz 2, Mohamed.

Pozostałe mecze 19. kolejka: Artego Bydgoszcz - PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wlkp. 84:82 * Słęża Wrocław - AZS Uniwersytet Gdański 97:92 * Wisła Kraków - Arka Gdynia 57:67 * CosinusMED Widzew Łódź - Energa Toruń 82:71 * Enea AZS Poznań - CCC Polkowice 52:82. W tabeli rozgrywek prowadzi Arka (38 pkt.) przed Artego (35), Gorzowem (33) i Pszczółką (32). W następnej kolejce - 4 marca: Pszczółka - Wisła (godz. 18:00).



Edach Budowlani gotowi do wiosny Posprzątali przed Orkanem

U lubelskich rugbyistów przygotowania do rundy wiosennej Ekstraligi idą pełną parą. I to nie tylko podczas treningów na boisku! W sobotę zawodnicy Edach Budowlanych wzięli się ostro do prac... porządkowych wokół boiska przy ul. Krasieńskiego.

Już w niedzielę (8 marca) o godzinie 13 Edach Budowlani podejmą na własnym boisku Orkana Sochaczew. Szykuje się ciekawe i zacięte widowisko. Zanim jednak lublinianie pokażą, na co ich stać na murawie, owalną piłkę i ćwiczenie zagrywek zamienili na grabie, sekatory i łopaty. Kilkudziesięciu seniorów, juniorów i oldbojów przez kilka godzin sprzątało otoczenie boiska i budynku klubu. Efekty widać od razu, setki kilogramów zwiedłych liści, gałęzi i ziemi wylądowały na śmietniku.

- Chcemy, aby nasi kibice oglądali mecze w przyjemniejszych warunkach, czemu oprócz sobotnich porządków służyć ma także remont trybun. Dla zawodników zaś wspólne sprzątanie to dobra okazja do integracji – tłumaczy Norbert Tomaszewski, wiceprezes zarządu Edach Budowlani Lublin.

I liga siatkarzy Politechnika nie spadnie już z podium

Siatkarze LUK Politechniki w świetnym stylu kończą rundę zasadniczą I ligi.

W ubiegłym tygodniu akademicy odnieśli dwa, efektowne zwycięstwa i na kolejkę przed końcem I etapu są już pewni, że do fazy play off przystąpią w najgorszym przypadku z trzeciego miejsca. Oba mecze u siebie podopieczni trenera Macieja Kołodziejczyka wygrali po 3:0, we wtorek z SMS PZPS Spała (25:15, 25:17, 25:14), a w sobotę z ZAKSA Strzelce Opolskie (25:23, 25:17, 25:18).

W tabeli LUK Politechnika ustępuje tylko liderowi, Stali Nysa.

Urzednicy najlepsi w I Halowym Turnieju Piłki Nożnej im. Żołnierzy Wyklętych



Zespół Urzędu Miasta wygrał I Halowy Turniej Piłki Nożnej im. Żołnierzy Wyklętych organizowany przez IPN Lublin, Brygadę Wielonarodową oraz Zespół Szkół nr 1 im. W. Grabskiego.

W sobotnim turnieju rozgrywanym w hali sportowej szkoły na Podwalu wystartowało aż 8 drużyn. W finale Urząd Miasta Lublin pokonał po zaciętej walce IPA KMP Lublin (Policja) 2:0.

W meczu o 3. miejsce 19 Lubelska Brygada Zmechanizowana w rzutach karnych wygrała 2:0 z Brygadą Wielonarodową (w regulaminowym czasie spotkanie zakończyło się remis 0:0)

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Kamila Baraniuka (IPA KMP Lublin), a bramkarzem Adriana Świątkę (19 Lubelska Brygada Zmechanizowana).

Królem strzelców został Paweł

Birut (Urząd Miasta Lublin), zdobywca 5 goli.

Turniejowe mecze sędziowali: Adrian Głowacki i Zbigniew Furman.

Nagrody dla najlepszych dru-

żyn oraz piłkarzy wręczyli poseł RP Przemysław Czarnek, dyrektor IPN Lublin Marcin Krzysztofik oraz Wyklęty, porucznik Jan Jabłoniec ps. Kwiat.

BAS

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL



W eliminacjach Turnieju „Z Podwórka na Stadion” o Puchar Tymbarku

Podwójny awans świdnickiej „5”!

W czwartek w hali Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku odbyły się eliminacje powiatowe Ogólnopolskiego Turnieju „Z Podwórka na Stadion” o Puchar Tymbarku. Stawką w dwóch kategoriach był awans do finału wojewódzkiego turnieju, który odbędzie się w kwietniu.

W zawodach, zarówno w kategorii U-8, jak i U-10, pierwsze miejsca zajmowały zespoły z SP nr 5 ze Świdnika. Młodzi piłkarze wygrali dwa spotkania z SP nr 7 i SP Bystrzeja oraz zremisowali z SP Krzesimów. Starsi pewnie wygrali

trzy mecze: z SP nr 7, SP Bystrzeja i SP Mielę. W zespole SP 5 U-8 występowali: Jan Martyniuk, Bogusław Kosierb, Kamil Jarosz, Olaf Wierzbicki, Jakub i Adam Parzymies; a U-10: Igor Łalka, Jakub Jóźwik, Mateusz Michałowski, Jakub Zakrzewski, Patryk Zakrzewski, Szymon Profeta, Alan Marek, Kacper Partyka, Mikołaj Królik, Karol Majkut, Miłosz Wójtowicz, Igor Skrzetuski, Piotr Lewczuk. Opiekunami ekip byli trenerzy Grzegorz Martyniuk i Wiesław Kołodziej oraz Sylwia Giełzak-Pędzisz.

Igrzyska Dzieci w piłce ręcznej chłopców

Złoto dla SP nr 16

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 16 im. Fryderyka Chopina wywalczyli mistrzostwo Lublina w piłce ręcznej w kategorii Igrzysk Dzieci.

W finale podopieczni Roberta Włoska pokonali 7:4 drużynę ze Szkoły Podstawowej nr 40 im. Lubelskiego Lipca 1980.

Brązowy medal, po zwycięstwie 9:5 z Paderewskim, przypadł Szkole Podstawowej nr 52 im. Marii Konopnickiej. Nagrody zwycięzcom wręczył Sylwester Kwaśniewski, kierownik referatu ds. kontroli i nadzoru nad stowarzyszeniami i związkami sportowymi w Wydziale Sportu Urzędu Miasta Lublin.



Mistrzowie Lublina, zespół ze Szkoły Podstawowej nr 16, prowadzony przez Roberta Włoska, reprezentowali: Michał Lęgieć, Mikołaj Litwin, Kamil Wierciński, Karol Piziak, Robert Ładak, Eryk Smarz, Tomasz Bialecki, Mateusz Kowalik, Michał Kłopotowski, Wiktor Krysa i Kacper Szczepaniak



Drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 40 zajęła w mistrzostwach drugie miejsce



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 52 wywalczyli brązowe medale

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XXVII Mistrzostwa Lublina w Halowej Piłce Nożnej Ogniska TKKF Omega

Tytuł mistrzowski dla ekipy Brak Tlenu!

Ciekawsze zakończenie XXVII Mistrzostw Lublina w Halowej Piłce Nożnej, organizowanych przez Ognisko TKKF Omega, trudno było sobie wyobrazić. O mistrzowski tytuł zdecydowało dopiero ostatnie spotkanie, w którym zmierzyły się Osada i Brak Tlenu.

Prowadzącej w tabeli drużynie z ul. Krochmalnej do zdobycia tytułu wystarczył remis w starciu z zespołem Brak Tlenu. – I po pierwszej połowie nic nie wskazywało na to, że Osada na finiszu da sobie wyrwać tytuł. Miała więcej okazji do zdobycia bramek od rywali, ale jak to w futbolu często bywa, niewykorzystane szanse potrafią się zemścić i tak też było w tym meczu. Jedną super dokładną akcją w drugiej części spotkania i Radosław Kiełbowski zdobył gola, który dał drużynie Brak Tlenu tytuł halowego mistrza Lublina – relacjonuje Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega. – Mimo porażki Osadzie należało się duże brawo, bo pokazała wspaniały futbol. Dwa razy się nie udało, może po następnych mistrzostwach zawodnicy tej drużyny będą dumnie chodzić jako mistrzowie – dodaje prezes Furman.

Największą niespodzianką XXVII Mistrzostw Lublina była postawa Prusaków. Pierwszy występ tej drużyny w halowych rozgrywkach przyniósł jej trzecie miejsce! Na dodatek w bezpośredniej walce o podium okazali się lepsi od obrońców trofeum, ekipy AleTaxi. – Na pewno warto podkreślić wysoki poziom tych mistrzostw, który powodował, że niemal w każdym meczu wynik ważył się do końcowych minut. Gra fair play podczas spotkań i piękne zachowanie po pokazały, że sport to element wielkiej kultury. Dziękuję piłkarzom, kibicom i wszystkim, którzy patrzyli na nasze sportowe poczynania – kończy prezes Furman.

BAS

WYRÓŻNIENIA	
Najlepszy zawodnik	Jakub Twardzik (Osada)
Najlepszy bramkarz	Ariel Cybula (Prusaki)
Wyróżnienie	Fair Play
	Spizarnia i Alfa Felin



Nowi mistrzowie Lublina, drużyna Brak Tlenu: Jacek Hołysz, Paweł Gustaw, Krzysztof Gustaw, Piotr Kwiatkowski, Tomasz Dejneka, Paweł Osoba, Radosław Kiełbowski, Jakub Baran, Jacek Basaj, Andrzej Wójcik, Konrad Sadowski, Łukasz Rak, Robert Drozd, Patryk Żegunia, Konrad Radowski i Marcin Polski

KOŃCOWA TABELA			
1. Brak Tlenu	14	31	53-26
2. Osada	14	30	51-21
3. Prusaki	14	27	47-28
4. AleTaxi	14	26	62-35
5. Spartan	14	20	35-35
6. Omega	14	14	42-51
7. Spizarnia	14	9	21-55
8. Alfa Felin	14	3	21-73

- NAJLEPSI STRZELCY**
- 21 goli** – Paweł Osoba (Brak Tlenu)
- 17** – Jakub Twardzik (Osada)
- 16** – Radosław Kiełbowski (Brak Tlenu)
- 14** – Krzysztof Kosowski (Prusaki), Mateusz Siedlecki (AleTaxi)
- 13** – Jakub Guz (Spartan)
- 12** – Sebastian Guz (Spartan)
- 11** – Adrian Głowacki (Omega)



Osada, przegrywając mecz z ekipą Brak Tlenu, zajęła w mistrzostwach drugie miejsce. Po spotkaniu tylko część zawodników zapozowała do pamiątkowego zdjęcia. W rozrywkach zespół reprezentowali: Grzegorz Sternik, Adrian Zalewski, Alex Krause, Rafał Mitura, Paweł Mitura, Damian Kozikowski, Łukasz Sternik, Jakub Twardzik, Maciej Jabłoński, Kordian Maciąg



Prusaki, brązowi medalści XXVII Mistrzostw Lublina w Halowej Piłce Nożnej. Zespół w rozgrywkach występował w składzie: Paweł Dejko, Piotr Wosik, Łukasz Lis, Mateusz Niedziałek, Maciej Chodkiewicz, Gerard Henicz, Łukasz Chmielewski, Ariel Cybula, Michał Tyra, Krzysztof Kosowski, Łukasz Bielecki, Paweł Kadłubowski, Wojtek Przebirowski, Łukasz Tyra, Marcin Patejuk i Piotr Urbańczyk

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Halowa Grand Prix dla dzieci i młodzieży Ogniska Omega

Trzynastka nie przyniosła liderowi pecha

Za nami trzynasty halowy turniej w piłce nożnej organizowany tej zimy dla dzieci i młodzieży przez Ognisko TKKF Omega i nieustrudzonego prezesa Zbigniewa Furmana.

„13” nie przyniosła pecha prowadzącym w cyklu Burakom. Robert Dankiewicz i spółka wygrali kolejne zawody, ale zwycięstwo nie przyszło łatwo tak jak wcześniej. W grach eliminacyjnych FC Buraki, po dwóch wygranych 12:3 z FC Lubelaki i 16:2 z FC Leonki, zanotowały remis 7:7 z Omegą Przyjaciele. Zarówno FC Buraki, jak i Omega zgromadziły po 7 pkt. i o tym, który z zespołów wygra turniej, decydowało dodatkowe spotkanie. Mecz



Przed finałowym meczem: Omega Przyjaciele – FC Buraki.

15:13 wygrali liderzy cyklu. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Piotr Krysa (Omega), a bramkarzem Dominik Jermakowski (Lubelaki). Tytuł króla strzelców

wywalczył Robert Dankiewicz (FC Buraki), zdobywca 17 bramek. – Gramy w każdą niedzielę w SP nr 52 na Felinie od 9 do 14. Już dziś zapraszam drużyny dziecięce

z całego miasta na naszą piłkarską zabawę. Warunek jest jeden, drużyny muszą przyjechać z opiekunem – mówi Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega. **MAG**



PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XIV Wojewódzki Charytatywny Turniej w Piłce Halowej

Zegrali dla Maćka

Już po raz 14. w Świdniku odbył się Wojewódzki Charytatywny Turniej w Piłce Halowej. Popularny „charytatywny”, wymyślony w 2005 roku przez Artura Banasika, to jeden z największych, o ile nie największy tego typu turniej w naszym kraju. Co roku biorą w nim udział najlepsze zespoły z województwa, by pomóc chorej potrzebującej osobie. Nie inaczej było i tym razem.

Do 14. edycji turnieju, w którym najważniejsze było zebrać jak najwięcej środków na leczenie Macieja „Szoguna” Woźniackiego, wychowanka Lublinianki oraz zawodnika wielu amatorskich drużyn halowych zarówno grających w Lublinie, jak i w Świdniku, od pięciu lat zmagającego się z chłoniakiem Hodgkina (ziarnica złośliwa), zgłosi-

ło się aż 28 zespołów. Nie zabrakło najlepszych w regionie, na czele z piłkarzami AZS UMCS Lublin, występującym w I lidze futsalu, którzy przed tygodniem o mały włos nie awansowali do ćwierćfinałów Pucharu Polski, a także mistrzów XXI edycji Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsalu w Świdniku, ekipy In Loft Futsal Lublin oraz zespołu Solidar-

ność PZL Świdnik, który rozgrywki TKKF Świt i Starostwa Powiatowego zakończył na drugim miejscu.

Niespodzianki nie było. Turniej wygrał zespół AZS UMCS II, który w finale pokonał 1:0 Politechnikę Lubelską.

W meczu o 3. miejsce Calcio Vazoni okazało się lepsze od LAKP Team, ale dopiero w rzutach

karnych (w regulaminowym czasie był remis 1:1).

Imprezę honorowym patronatem objął prezes LZPN **Zbigniew Bartnik**, który po zakończeniu turnieju uhonorował najlepszych piłkarzy, a także marszałek **Jarosław Stawiarski**, wojewoda lubelski **Lech Sprawka** oraz starosta świdnicki **Łukasz Reszka**. **BAS**



Podczas turnieju tradycyjnie już nie zabrakło konkursów dla najmłodszych, które poprowadził Damian Kuźniak, prezes OAKP Lublin, pomagający w organizacji zawodów Arturowi Banasikowi



Robert Podlecki, jeden z sędziów turnieju, był nauczycielem Macieja Woźniackiego, przekazuje swojemu wychowankowi symboliczny czek z kwotą 10 tys. złotych, które udało się zebrać podczas turnieju na jego leczenie



Andrzej Kurys, opiekun drużyny Politechniki, wylicytował podczas turnieju koszulkę Krystiana Bielika, reprezentacyjnego piłkarza występującego w angielskim klubie Derby County



Grzegorz Żuchnik, właściciel Klastmedu, jednej z firm-sponsorów turnieju, wręczył główną nagrodę dla zwycięskiej drużyny, którą był komplet strojów sportowych, ufundowany przez MW Sport z Lublina

Patronat Nowego Tygodnia:

Świdnik Girls Cup U15 tuż tuż

14 marca w hali I Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku odbędą się zawody, w których rywalizować będą młode piłkarki. W turniej Girls Cup udział weźmie sześć zespołów z rocznika 2005 i młodsze.

Pomysłodawcą turnieju jest radny **Ireneusz Szutko**, który od ubiegłego roku prężnie działa w sekcji dziewczęcej świdnickiej Avii. Zespół „żółto-niebieskich” także zaprezentuje się w zawodach.

Girl Cup U15 będzie miał również charakter charytatywny. Wpisowe każda z drużyn przekaże na dary dla podopiecznych jednego z domów dziecka.

Redakcja „Nowego Tygodnia” jest jednym z patronów medialnych zawodów.

BAS



Patronat Nowego Tygodnia:

II Mistrzostwa Lubelszczyzny Oldbojów w Futsalu

Czy Tifosi obronią tytuł?

W najbliższą sobotę 7 marca w hali sportowej I Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku odbędą się II Mistrzostwa Lubelszczyzny Oldbojów w Futsalu.

W zawodach udział weźmie 12 zespołów, m.in. Tifosi i KS Lublin oraz SAWA Świdnik.

Tytułu bronić będą Tifosi. Przed rokiem **Andrzej Gutek** i spółka pokonali w finale Ludwinia 5:1 (4:0). Mistrzowski zespół z Lublina występował w składzie: **Krystian Okoniewski, Arkadiusz Proch, Dawid Ptaszyński, Paweł Maziarz, Mariusz Adamczyk, Andrzej Gutek, Krystian Zawadzki, Kamil Dudek, Marcin Syroka i Arkadiusz Perduta**. **BAS**

WYNIKI



Marcin Bijas podaje do Tomasza Sekreckiego, a ten po chwili kąśliwym strzałem zdobywa gola, dającego AZS UMCS II wygraną w finale

Faza pucharowa

1/8 finału

AZS UMCS I – LTS 2:2 karne 1:3 (Tomasz Ławicki, Łukasz Mietlicki - Hubert Rak, Adrian Duda)

Calcio Vazoni – Dywany Łuszczów 2:2 k. 7:6 (samob., Karol Kasprowicz - Krystian Zawadzki 2)

Politechnika Lubelska – In Loft Poker Team Lublin 3:0 (Piotr Zamecki, Michał Rzążewski, Dominik Struk)

Solidarność PZL Świdnik – TKKF Świt 2:0 (Jacek Kochalski, Paweł Szyjduk)

Creatio – LAKP Team 1:1 k. 1:3 (Paweł Fijałkowski - Michał Wójtowicz)

Nexbet – FC Pokielichu 4:0 (Jarosław Wójcik 2, Konrad Wójcik 2)

Straż Graniczna – Solo-Bud Team 1:1 k. 9:10 (Przemysław Stadnicki - Ireneusz Majewski)

AZS UMCS II – Klastmed 2:0 (Tomasz Sekrecki, Adrian Parzysek)

Ćwierćfinały

LTS – Calcio Vazoni 2:4 (Adrian Duda 2 - Jakub Stefaniak 2, Karol Kasprowicz, Piotr Chruściel)

Politechnika – Solidarność PZL Świdnik 1:0 (Dominik Struk)

LAKP Team – Nexbet 0:0 k. 3:2

Solo-Bud Team – AZS UMCS II 0:1 (Jakub Wankiewicz)

Półfinały

Calcio Vazoni – Politechnika 0:1 (Dawid Pikul)

LAKP Team – AZS UMCS II 0:2 (Marcin Bijas 2)

o 1. miejsce

AZS UMCS II – Politechnika 1:0
AZS UMCS II: Adrian Parzysek, Tomasz Sekrecki, Marcin Bijas, Marcin Ostrowski, Mateusz Miduch, Jakub Wankiewicz.

Politechnika: Władysław Śniżko, Tomasz Kisiel, Daniel Pietras, Rafał Rzędzicki, Piotr Zamecki, Dawid Pikul, Marcin Borówka, Jakub Nachyla, Marcin Kijek, Dominik Struk, Michał Rzążewski, Michał Grądz, Damian Jabłoński.
Bramka: Tomasz Sekrecki.

o 3. miejsce

Calcio Vazoni – LAKP Team 1:1 rzuty karne 2:0.

Calcio: Maciej Haratym, Adrian Smyk, Olaf Jędrzychowski, Dawid Żyszkiewicz, Karol Kasprowicz, Grzegorz Kutrzepa, Piotr Chruściel, Hubert Korzeniewski, Jan Bober, Jakub Stefaniak, Łukasz Bober.

LAKP Team: Mateusz Dudek, Maciej Piwowarczyk, Krzysztof Kawka, Bartłomiej Barwiak, Karol Nalepa, Michał Wójtowicz, Cezary Grzegorzczuk.
Bramki: Chruściel - Barwiak.



Wyróżnienia dla najlepszych w turnieju wręczał **Zbigniew Bartnik**, prezes LZPN. Najlepszym bramkarzem (na zdjęciu także z Maciejem Woźniackim i Arturem Banasikiem) został **Adrian Parzysek** z AZS UMCS II, zawodnikiem **Tomasz Sekrecki** (AZS UMCS II), a strzelcem **Jarosław Wójcik** z Nexbet, zdobywca 7 bramek.

**TAXI
z SMS** **609 26 96 26**
WYŚLIJ ADRES

urzędowy spis cen			11	20	wy- nalazek Bella glon				26		
żyzny obszar na pustyni	liceum		24			miasto na Uralu		owoc rodem z Chin			
	rodzaj mównicy			bon towarowy				śląski brydż			
				rzeka w Pizie		22		plawa			
flamaster		28			drzewo o szarej korze				fason rekawów płaszczka		konglo- merat
miasto nad Wartą			święte jezioro buddystów					miasto nad Dnieprem			
			łączy metale	obraz w cerkwi				manila			
					zboj, oprawca	czwarty syn biblijnego Jakuba	imię Pas- chałskiej leży nad Maruszą			znak na pięciolini	bulwy kolokazji
			21								
stolica Cypru											
pora upałów						sztylet na lufie					
				bok statku				przrząd zegar- mistrza			
tkanina na wstążki	rzymska epopeja		27				otwór wulkanu				
		23			prawnik w insty- tucji			skóra na torebki			25

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----